

## **Transkrypcja przebiegu obrad sesji.**

### **Załącznik nr 1 do protokołu z LXXVI Sesji Rady Miejskiej w Prudniku z dnia 27 lutego 2023 r.**

#### **Ad. 1. Sprawy organizacyjne:**

1) Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

##### **Przewodnicząca rady Alicja Isalska:**

Witam wszystkich serdecznie. Proszę już o uwagę. Otwieram LXXVI sesję Rady Miejskiej w Prudniku w dniu 27 lutego 2023 roku. Na 21 radnych obecnych jest 18, 3 radnych nieobecnych. Wobec powyższego Rada jest władna podejmowania uchwał. Szanowni państwo stosowna informacja RODO, dotycząca zapisu i transmisji obrad sesji, znajduje się na stronie internetowej miasta Prudnik. Można się zapoznać. Szanowni państwo, na dzisiejszej sesji chcę serdecznie przywitać burmistrza Prudnika pana Grzegorza Zawislaka, wiceburmistrza Prudnika pana Jarosława Szóstkę. Witam skarbnika gminy Prudnik panią Wioletę Zator. Witam panią radcę prawną Katarzynę Staniaszek. Witam dyrektora Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania panią Marię Strońską. Witam dyrektora Prudnickiego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej w Prudniku panią Sylwię Gawłoską- Muller.

Witam kierownika do Spraw Bibliotek panią Izabelę Mazur. Kierownika kina Diana obiektu Prudnickiego Ośrodka Kultury w Prudniku pana Jarosława Pytel. Witam dyrektora Muzeum Ziemi Prudnickiej pana Marcina Husaka. Witam panie i panów sołtysów. Witam i pozdrawiam koleżanki i kolegów radnych oraz wszystkich mieszkańców, którzy w tym momencie łączą się i oglądają nas za pośrednictwem mediów. Szanowni państwo, porządek obrad został wcześniej dostarczony. Czy ktoś chciałby coś zmienić, uzupełnić?

Nie widzę. Szanowni państwo, przechodzimy do podpunktu 2. W podpunkcie 2 mamy przyjęcie protokołu 72 sesji Rady Miejskiej z dnia 26 stycznia 2023 roku.

Tam mamy do przyjęcia kilka protokołów, wszystkie protokoły, ja może się ogólnie zapytam, wszystkie te protokoły były wcześniej wystawione w Biurze Rady, otrzymaliśmy w wersji elektronicznej. Można się było zapoznać. Czy ktoś chciałby do któregoś z tych protokołów wnieść jakieś uwagi? Nie widzę. Tak? Proszę.

Bardzo proszę pan radny Jacek Urbański.

##### **Radny Jacek Urbański:**

- Szanowni państwo, pani przewodnicząca, myśmy na komisjach otrzymali od burmistrza taki harmonogram, wykaz ulic i dróg, które były, że tak powiem ujęte w harmonogramie na realizację w latach 2019-2023. Ja bym proponował, żeby do porządku obrad dołączyć dyskusję nad tym harmonogramem. Myślę, że to jest dosyć ważny punkt. On był jednym z punktów na każdej komisji. Natomiast w porządku obrad tego punktu nie ma, a myślę, chodzi mi o ten harmonogram, który żeśmy wszyscy otrzymali. Myślę, że to jest tak harmonogram, o którym chcielibyśmy, że tak powiem od pana burmistrza pewnych informacji uzyskać i podyskutować. Chciałbym oficjalnie złożyć wniosek, żeby taki punkt związany z dyskusją nad punktem, nad tym harmonogramem został wprowadzony do porządku obrad dzisiejszej sesji.

##### **Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

Dobrze. Czyli musimy przegłosować zmianę w porządku obrad. Bardzo proszę o przygotowanie wniosku o zmianę w porządku obrad. Na końcu każdej komisji mamy taki harmonogram. Teraz może pani nam wydrukujecie też musimy chwileczkę poczekać. Szanowni państwo, bardzo proszę o naciśnięcie przycisku odśwież na samym dole jak mamy i tam nam się pojawił wniosek, zmiana porządku obrad, wprowadzenie do porządku obrad punktu dotyczącego informacji stopnia realizacji harmonogramu budowy i remontu dróg na lata 2019-2023.

Bardzo proszę o głosowanie. Kto z państwa jest za zmianą? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 18 radnych, 3 radnych nieobecnych. Czyli nastąpiła tutaj zmiana w porządku obrad i musimy go wprowadzić. Bardzo proszę o umieszczenie.

Bardzo proszę jeszcze dajemy raz odśwież. I tam jako 10 punkt mamy informacja o stopniu realizacji harmonogramu budowy i remontu dróg na lata 2019-2023. I teraz musimy jeszcze przegłosować zmianę porządku obrad, już jest nowy. Szanowni państwo, czyli mamy zmianę w porządku obrad. Punkt 10 mamy informacje stopnia realizacji i harmonogramu budowy i remontu dróg na lata 2019-2023.

#### **Ad 2) Przyjęcie protokołu z LXXII sesji**

##### **Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

I jesteśmy w podpunkcie 2 przyjęcie z protokołu mamy z LXXII sesji Rady Miejskiej z dnia 26 stycznia 2023 roku. Mamy kilka tych protokołów. Czy ktoś chciałby podnieść do tych protokołów? Jakies uwagi? Nie widzę.

W takim razie przystępujemy do przyjęcia protokołu LXXII sesji Rady Miejskiej. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 18 radnych, 3 radnych nieobecnych, wobec czego protokół LXXII sesji Rady Miejskiej z dnia 26 stycznia 2023 roku został przyjęty.

#### **Ad. 3) Przyjęcie protokołu z LXXIII sesji**

##### **Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

Podpunkt 3 mamy przyjęcie protokołu LXXIII sesji Rady Miejskiej z dnia 8 lutego 2023 roku. Głosujemy. Kto z państwa jest za przyjęciem? Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 18 radnych, 3 radnych nieobecnych. Czyli protokół LXXIII sesji Rady Miejskiej został przyjęty

#### **Ad. 4) Przyjęcie protokołu z LXXIV sesji**

##### **Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

i kolejny podpunkt mamy przyjęcie protokołu z LXXIV sesji Rady Miejskiej z dnia 15 lutego 2023 roku.

Głosujemy. Kto z państwa jest za przyjęciem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 18 radnych, 3 radnych nieobecnych.

#### **Ad. 5) Przyjęcie protokołu z LXXV sesji**

##### **Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

i mamy protokół LXXV sesji Rady Miejskiej z dnia 22 lutego 2023 roku. Głosujemy. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 18 radnych, 3 radnych nieobecnych. Czyli protokół LXXV sesji Rady Miejskiej został przyjęty. Dziękuję za te głosowania.

#### **Ad. 2 Burmistrza o działaniach podejmowanych między sesjami.**

##### **Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

Przechodzimy do punktu 2 informacja burmistrza o działaniach podejmowanych między sesjami. O przedstawienie takiej informacji poproszę burmistrza Prudnika pana Grzegorza Zawisłaka.

##### **Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Rado, szanowni goście, mieszkańcy Prudnika.

Informacje burmistrza z Prudnika za okres od 26 stycznia do 27 lutego 2023 roku.

Z ważniejszych spraw należy wymienić: w dniu 15 lutego bieżącego roku Ministerstwo Sportu i Turystyki opublikowało wyniki przeprowadzonego w roku ubiegłym naboru projektów do programu modernizacji kompleksów sportowych Moje boisko Orlik 2012. Edycja pilotażowa 2022. Celem ogłoszonego programu było dofinansowanie inwestycji polegających na remoncie, modernizacji lub przebudowie kompleksów sportowych powstałych w ramach programu Moje boisko Orlik 2012. Program ma służyć przywróceniu w pełnej funkcjonalności sportowej obiektów. Informuję, iż gmina Prudnik złożyła w ogłoszonym naborze projekt pod nazwą Remont nawierzchni boiska do piłki nożnej

w kompleksie sportowym Moje boisko Orlik, znajdującego się w Parku Miejskim w Prudniku. I projekt ten znalazł się na liście 170 projektów, które uzyskały dofinansowanie w ramach przedmiotowego naboru. Gmina Prudnik na realizację swojego projektu otrzymała całą wnioskowaną kwotę dotacji w wysokości 296600 zł, stanowiącą 50% kosztów realizacji

tego zadania. To jest maksymalną możliwą do uzyskania w ramach programu. Zakres rzeczowy zadania obejmować będzie wymiana istniejącej nawierzchni z trawy syntetycznej na boisko do gry w piłkę nożną o powierzchni 1860 m<sup>2</sup>, szerokości 30 m i długości 62 m wraz z poprawieniem podbudowy. Zgodnie z założonym i zaakceptowanym projektem,

jego realizacja nastąpi w roku bieżącym z terminem jego zakończenia do końca miesiąca sierpnia bieżącego roku. W związku z ogłoszeniem w dniu 19 stycznia 2023 roku przez Ministra Rodziny i Polityki Społecznej programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3, Maluch plus 2022- 2029, gmina Prudnik w dniu 15 lutego złożyła akces do tego programu. Program Maluch plus 2022- 2029 realizowany będzie dzięki zintegrowaniu środków europejskich, środków z krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności KPO oraz programu fundusze europejskie dla rozwoju społecznego FERS, finansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego plus w ramach perspektywy finansowej 2021-2027, a także środków z budżetu państwa. Program Maluch plus skierowany jest do gmin,

którym zostały przydzielone środki na tworzenie i funkcjonowanie miejsc opieki według algorytmu, w którym uwzględniona została sytuacja gminy wynikająca ze statystyk. Wpływ a wysokość przydzielonych środków miał udział dzieci do lat 3 nie objętych opieką w danej gminie, w ogólnej liczbie dzieci nie objętych opieką w kraju oraz dochód gminy per capita według danych na koniec 2021 roku. Każda gmina mieć będzie zagwarantowane środki KPO i lub FERS, które zostały jej przydzielone według algorytmu. Złożenie wniosku dotyczącego środków przyznanych według algorytmu, stanowi potwierdzenie chęci skorzysta z środków.

Zgodnie z powyższymi uregulowaniami gminie Prudnik przyznano środki finansowe z KPO na utworzenie 37 miejsc opieki żłobkowej, w nowo wybudowanym żłobku oraz ich funkcjonowanie. Ze środków KPO możliwe jest utworzenie, czyli wybudowanie nowego obiektu żłobka na wspomniane 37 miejsc a dofinansowanie ten cel zgodnie z przygotowanym dla wspomnianego programu algorytmu wynosi 1326894 zł. Utworzenie miejsc opieki ze środków KPO wiąże się z otrzymywaniem również dofinansowania do ich funkcjonowania. Na funkcjonowanie wyżej wymienionej liczby 37 miejsc opieki planowanych do utworzenia ze środków KPO przyznano w przypadku gminy Prudnik również zgodnie z algorytmem dofinansowanie z FERS w kwocie 1115365 zł. Finansowanie to obejmuje okres 12 miesięcy funkcjonowania miejsca nowoutworzonego z KPO lub FERS a następnie jego utrzymanie przez kolejne 24 miesiące, czyli łącznie 36 miesięcy po utworzeniu miejsc

opieki, maksymalnie do 31 grudnia 2029 roku. W wymiarze czysto finansowym miesięczna kwota dofinansowania do funkcjonowania miejsca wynosi zgodnie z zapisami programu 837000 zł.

A wiadomy jestem faktu, iż budowa nowego obiektu żłobka z prawdziwego zdarzenia kosztować będzie zdecydowanie więcej niż kwota 1326894 zł. Przydzielona gminie zgodnie z algorytmem programu i związku z tym konieczne będzie wniesienie znacznego wkładu finansowego ze środków budżetowych gminy. Aczkolwiek uważam to zadanie za niezbędne,

jednocześnie uważam za uzasadnione wykorzystanie wszelkich środków zewnętrznych przeznaczonych na jego realizację. O dalszych losach naszego akcesu do programu Maluch plus, będę państwa na bieżąco informował. Zgodnie z numerem 55/2023 10 lutego 2023 ustaliłem stawki czynszu najmu lokali mieszkalnych i pomieszczeń tymczasowych, zarządzeniem, mieszkaniowym zasobie Gminy Prudnik. Stawkę bazową czynszu najmu za 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego w wysokości 6,21 zł. Stawka czynszu najmu za 1 m powierzchni użytkowej lokalu w ramach najmu socjalnego w wysokości 1 zł. Stawkę czynszu najmu za jeden metr kwadratowy powierzchni użytkowej pomieszczenia tymczasowego w wysokości na zasadach dotyczących stawki czynszu najmu lokali mieszkalnych. Zarządzenie nr 56/2023 ustaliłem minimalne stawki czynszu najmu lub dzierżawy za lokale użytkowe, stanowiące własność gminy Prudnik. W obu przypadkach wzrost stawek czynszu wynosi 14%. W tym miejscu jestem zobowiązany przedstawić państwu informacje związane z programem restrukturyzacji usług świadczonych przez zakład usług komunalnych na rzecz gminy Prudnik w ramach tak zwanego zleceniami House. Do dnia dzisiejszego na roboczo, to jest w sposób umożliwiający podjęcie decyzji, wykonane zostały zaplanowane analizy, możliwości prawne kolejnych działań związanych z działalnością spółki. I tak postanowiłem między innymi: przesunąć wdrożenie zmian do przyszłego roku ze względu na konieczność dostosowania zakresu działalności spółki do nowego zlecenia zadań z zakresu gospodarki odpadami. Wywóz i zagospodarowanie odpadów od 1 stycznia 2025 roku. Do zobowiązań Zarząd spółki do wnoszenia kolejnej restrukturyzacji działalności spółki szczególnie w zakresie gospodarki mieszkaniowej do końca bieżącego roku. Przejęcia spółki w bieżącym roku, mniejsze zadania w tym związane ze strefą płatnego parkowania i zarządzania dworcem przez Urząd Miejski w Prudniku. Przyjęty tok postępowania w efekcie winien doprowadzić do oddzielenia zarządzania zasobem gminnym przez ZUS w sposób faktyczny lub organizacyjny i rozliczeń nakładu na tą sferę działalności w sposób wskazujący wynagrodzenie za zarządzanie i poniesione wydatki na utrzymanie substancji mieszkaniowej. Z analizy wynika, że podjęcie tych decyzji dziś mogłoby doprowadzić do niekontrolowanych zwolnień pracowników spółki, czego chciałbym za wszelką cenę uniknąć. Na koniec rozciągnięta w czasie restrukturyzacja pozwoli na przygotowanie się spółki do nowego zlecenia w ramach In House do zadań w zakresie odpadów komunalnych od 2025 roku. Gmina Prudnik prowadzi nadal sprzedaż węgla w ramach zakupu preferencyjnego w celu zaspokojenia potrzeb własnych gospodarstw domowych, znajdujących się na terenie gminy Prudnik. Z pomocą spółki zakład Energetyki Ciepłej Prudnik Spółka z o.o. zgodnie z przepisami art. 5 ust. 5 pkt 3 w związku z art. 5 ust. 8 ustawy z dnia 27 października 2020 roku o zakupie preferencyjnym paliwa stałego dla gospodarstw domowych, przypomnę, że w ramach tego zadania, spółka udostępnia gminie plac węglowy oraz zajmuje się załadunkiem i ważeniem węgla. Gmina ponosi koszty finansowe tych usług. Pozostałe kwestie w tym fakturowanie, wydawanie węgla prowadzą pracownicy Urzędu Miejskiego. Dane z ubiegłego tygodnia wskazują, że mieszkańcy naszej gminy za 2022 rok zakupili 416 ton węgla, w 2023 949 ton węgla. Łącznie gmina sprzedała 1366 ton węgla na rzecz 960 mieszkańców gminy Prudnik. Na podstawie art. 89 ust. 3, 8, 9 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 roku, prawo oświatowe z późniejszymi zmianami, w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Prudniku numer 72/1144/2023 z 26 stycznia 2023 roku o zamiarze przekształcenia szkolnego schroniska młodzieżowego w Prudniku z filią w Wieszczyńcu, zwróciłem się do opolskiego kuratora Oświaty o wraźniem pozytywnej opinii w przedmiocie zamiaru przekształcenia przez gminę Prudnik z dniem 31 sierpnia 2023 r szkolnego schroniska młodzieżowego w Prudniku z filią Wieszczyńcu przez likwidację filii schroniska z siedzibą w Wieszczyńcu nr 3. Zgodnie z planem budżetu gminy Prudnik na 2023 roku, wdrożono następujące procedury przetargowe: otwarto przetarg na przebudowę i rozbudowę budynku przy ulicy Tkackiej w Prudniku. Trwa procedura sprawdzania oferty. Ogłoszono przetarg na zakup energii elektrycznej dla gminy Prudnik oraz jednostek organizacyjnych i spółek gminy. Termin składanie ofert to 14 marca 2023 roku. 26 stycznia wziąłem udział we wspólnych jasełkach zorganizowanych przez Pierwszy Prudnicki Uniwersytet Trzeciego Wieku. Drodzy Seniorzy, powodujecie, że to miasto jest wyjątkowe dzięki wam. Potraficie swoim entuzjazmem i swoim zapałem pokazać,

że się chce, że można, że nie trzeba narzekać, że trzeba się cieszyć każdą chwilą i każdym dniem. To mnie jako mieszkańca, burmistrza, człowieka bardzo buduje. Gratuluję wspólnego występu, dobrej zabawy, którą przygotowaliście dla swoich widzów, a tych nie zabrakło. 29 stycznia odbył się kolejny Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Prudniku i po raz kolejny prudniczanie pokazali wielkie serce. Pobiliśmy rekord 64865,77 zł. Wielkie podziękowania dla wszystkich wolontariuszy, sztabu, agencji, sportu i promocji w Prudniku, kino Diana w Prudniku, Prudnickiego Ośrodka Kultury, osoby, instytucje wspierające oraz szczególne podziękowania dla Joanny Korzeniowskiej, za jej szczególny wkład w organizację 31. Finału. Wraz z Aleksandrem Gackiem naczelnikiem Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych oraz Katarzyną

[niezrozumiałe] kierownikiem Referatu Gospodarki Przestrzennej, Uczestniczyłem w posiedzeniu Komisji Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych KOPI dla budowy obwodnicy Prudnika w ciągu drogi DK1, które ma na celu wybór wariantu rekomendowanego do wniosku o decyzję środowiskową. Podjęliśmy merytoryczną dyskusję w celu zaprezentowania naszych uwag do projektu. Liczymy, że dzięki odpowiedniej argumentacji zostaną one uwzględnione w tworzonej dokumentacji. Od 13 do 26 lutego trwała specjalna akcja prudnickich jednostek kulturalnych i sportowych, podczas której zorganizowanych zostało 65 różnego rodzaju wydarzeń kierowanych głównie do dzieci i młodzieży naszej gminy. Podczas trwających od 13 lutego do 26 lutego 2023 roku ferii zimowych, agencja sportu i promocji w Prudniku zaprosiła uczniów do wspólnego spędzania czasu w sposób aktywny i jednocześnie bezpieczny. W trosce o ich wszechstronny rozwój przygotowano wiele atrakcji w postaci zajęć sportowych, turniejów i konkursów.

Przez całe ferie wszystkie dzieci i młodzież gminy Prudnik, które nie ukończyły 18 roku życia, mogły korzystać z krytej pływalni w kompleksie sportowym Sójka w promocyjnej cenie 2 zł za jednorazowe wejście. Ponadto w czasie trwania ferii, na krytym basenie dostępny był wodny tor przeszkód Watermania, który cieszył się dużym zainteresowaniem. A w dniu 26 lutego zorganizowano zawody w pokonywaniu toru przeszkód na czas. Podczas ferii został zorganizowany bezpłatny kurs pierwszej pomocy, który poprowadził doświadczony ratownik Krzysztof Piskorz. Udział wzięły zarówno dzieci jak i osoby dorosłe. Podczas kursu uczestnicy mieli okazję nauczyć się podstawowych umiejętności, które mogą uratować życie w tym obsłudze AED. 18 lutego na hali przy ulicy =C5=81ucznicej 1 zorganizowano 13. prudnickie mistrzostwa modeli latających z papieru Papierzaki. 13. Edycja tej niezwykle popularnej wśród mieszkańców naszej gminy imprezy, przyciągnęła na obuwnik całe rodziny. Liczba uczestników mówi sama za siebie, ponieważ tylko w tej imprezie wzięło udział blisko 150 osób. Organizatorem imprezy była Agencja Sportu i Promocji w Prudniku. Jednak nie byłoby tego wydarzenia, gdyby nie pomysł i realizacja w latach ubiegłych przez Krystiana Semana i ludzi z nim współpracujących. Na zakończenie ferii w sobotę 25 lutego na kompleksie sportowym Sójka zorganizowano festiwal dmuchańców. Całe rodziny tłumie odwiedziły Sójkę. Festiwalu dmuchańców najmłodszych zawodami w pokonywaniu wodnego toru przeszkód w miniony weekend zakończyły stałe zajęcia feryjne zorganizowane przez Agencję Sportu i Promocji w Prudniku. Na obiekcie sportowym w Moszczance na hali Obuwnik oraz przy placu zabaw w Parku Miejskim w Prudniku, pracownicy Agencji Sportu i Promocji dokonali pielęgnacji drzew i krzewów. Również na hali sportowej Obuwnik wyremontowano istniejącą wentylację w pomieszczeniach szatni i toalet. A w pomieszczeniach gospodarczych wymieniono umeblowanie. Agencja Sportu i Promocji w Prudniku jest organizatorem biegu wilczym Ku Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Bieg ma na celu oddanie hołdu żołnierzom polskiego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego. Działających w latach 1944- 1963 w obrębie przedwojennych granic Rzeczypospolitej Polskiej. Bieg odbędzie się w najbliższą niedzielę 5 marca 2023 na terenie Prudnickiego lasu.

Start i meta zostało zaplanowane na parkingu przy Sanktuarium Świętego Józefa. Trasa symboliczna tato 1963 m, rok, w którym zginął ostatni poległy w walce żołnierz wyklęty Józef Franczak pseudonim Lalek. To prowadzi drogą asfaltową trasa 10 km, 2 okrążenia pętli 5 km drogami leśnymi. Limit miejsc został już prawie wyczerpany. W tym miejscu chciałbym państwu wyjaśnić sytuację związaną z podjęciem uchwały na sesji 22 lutego w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków położonych na terenie gminy Prudnik. W związku z informacją dotyczącą naboru projektu rządowego programu odbudowy zabytków ustalonego na dzień 17 marca 2023 roku, 1 lutego 2023 roku zostały rozpoczęte w Urzędzie Miejskim w Prudniku prace nad projektem uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków położonych na terenie gminy Prudnik.

Przygotowany projekt uchwały uzgadniany był drogą mailową pomiędzy komórkami urzędu, w tym radcą prawnym, skarbnikiem gminy, zastępcą skarbnika gminy, sekretarzem gminy, referatem programów rozwojowych, burmistrzem i zastępcą burmistrza, referentem planowania przestrzennego. 2 lutego projekt został ostatecznie uzgodniony i 3 lutego przesłany do zaopiniowania do Urzędu Ochrony Konsumentów i Konkurencji. 15 lutego na godz. 8:00 zwołałem Nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej, na której zostały przedstawione założenia projektu uchwały i uzasadnienie jej podjęcia oraz towarzyszący jej pośpiech związany z jej przyjęciem, to jest umożliwienie beneficjentom złożenia wniosków o dotacje.

Uchwała została przyjęta i w tym samym dniu podpisana przez przewodniczącą Rady a następnie skierowana do publikacji. Uchwałę postanowiono przekazać w trybie nadzoru do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Opolu w dniu następnym. Uchwała została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Opolskiego pod pozycją 696 w dniu jej podjęcia to jest 15 lutego. Informuję, że w związku z przekazaniem uchwały doszło do niezamierzonej pomyłki poprzez błędne wybranie do podpisu projektu uchwały z foldera, w którym znajdował się projekt uchwały do UOKiK i jaki projekt z uwagami do UOKiK, który ostatecznie został przyjęty przez Radę. Ten drugi projekt miał być faktycznie przekazany przez burmistrza do Dziennika urzędowego i Regionalnej Izby Obrachunkowej. Doszło jednak do przekazania innej wersji projektu niż uchwalony. Niezwłocznie próbowano sprostować ten pomyłkę techniczną, jednak okazało się, że nie jest to możliwe, a

ponadto projekt nie posiada wymaganej przepisami z prawa dodatkowej opinii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w zakresie pomocy publicznej w rolnictwie i rybołówstwie. Mając ciągle na uwadze sposób realizacji uchwały, ogłoszenie naboru projektów, ponownie zwołałem Nadzwyczajną Sesję Rady Miejskiej na dzień 22 lutego. W tym dniu Rada Miejska uchwaliła uchwałę z dnia 15 lutego i z opiniami UOKiK i Ministerstwa Rolnictwa. W tym przypadku jest szansa, aby opublikowane z dnia 22 lutego uchwała weszła w życie w dniu 9 marca. Tak więc na ogłoszenie i rozstrzygnięcie naboru pozostało by 9 dni. Pragnę poinformować, że wyjaśniono powód zaistniałej sytuacji, w którym była niezamierzona absencja pracowników. Wydział odpowiedzialny za przygotowanie uchwał ich przekazania oraz presja czasu, związana z wdrożeniem projektów. Szczegółowe wyjaśnienia w tej sprawie złożyłem przewodniczącej Rady Miejskiej. Dziękuję. Dodatkowo drodzy państwo chciałem Was serdecznie zaprosić 1 marca o godz. 11:00 wszystkich radnych na otwarcie dworca. Jeżeli będziecie państwo mieli chwilę dysponować czasem. 1 marca o godzinie 11:00 na dworcu. Serdecznie zapraszam. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję burmistrzowi Prudnika, panu Grzegorzowi Zawiaślakowi o odczytanie stosownej informacji o działaniach podejmowanych między sesjami. Bardzo proszę pani Ludmiła Lisowska coś dopytać, tak? Bardzo proszę.

**Radna Ludmiła Lisowska:**

- Chciałbym poruszyć dwa punkty. W pierwszym chciałabym serdecznie podziękować organizacjom i jednostkom kulturalnym i sportowym na ręce obecnych Państwa również, za zorganizowanie 65 różnych wspaniałych wydarzeń w okresie ferii zimowych i niewątpliwie cieszyły się ogromną popularnością, jak też przedstawia sprawozdanie. Jak mogliśmy zaobserwować były bardzo potrzebne i naprawdę mnóstwo też pracy społecznej na najwyższym poziomie także pracowników. Bardzo za nie serdecznie dziękujemy. Mówiąc o ferii, rodzi mi się pytanie, w naszym mieście nie ma tradycji półkolonii i ferie już minęły, zbliżają się wakacje. Chciałabym zapytać czy taka forma opieki nad dziećmi, młodzieżą szkolną jak właśnie półkolonie, mogą być w perspektywie zaplanowane w naszym mieście? To jest pierwsze moje pytanie.

**Burmistrz Grzegorz Zawiaślak:**

- Oczywiście mogą. Nie było tradycji, jeżeli chodzi o ferie zimowe, jeżeli chodzi o półkolonie, a takowe były w okresie letnim. Więc chcemy wrócić do tej formuły letniej, która funkcjonowała wcześniej. W okresach ferii zimowych, no oferujemy te atrakcje, które są dostosowane, możliwe, myślę, że kto chciał skorzystać to skorzystał. Trudno tutaj mówić o tym, aby planować półkolonie w okresie zimowym. Szczególnie, że to jest termin taki krótki, ale też problematyczny z prostej przyczyny, to jest okres zimowy. Trzeba tym dzieciom zapewnić konkretne atrakcje też na świeżym powietrzu a niekoniecznie te dzieci trzymać w przestrzeniach zamkniętych. A to wiąże się z tym, że trzeba zapewnić im odpowiednią infrastrukturę do spędzania na wolnym powietrzu. No i niestety przy tej zmiennej pogodzie, która nas dotyka od wielu lat. Ciężko zaplanować konkretne atrakcje, które byłyby związane z przebywaniem dzieci na wolnym powietrzu w okresie zimowym. Okres letni troszeczkę jest inny i mniej wymagający, więc raczej w tym kierunku a nie w kierunku ferii zimowych.

**Radna Ludmiła Lisowska:**

- Dziękuję bardzo i moje drugie pytanie. Pojawiła się w Prudniku informacja, że ma powstać nowe przedszkole, szkoła i Liceum Ogólnokształcące. Chciałabym zapytać, wiadomo, że przedszkole i szkoła podstawowa jest to zadanie gminy, wobec tego chciałabym zapytać, czy były prowadzone takie rozmowy, tym bardziej w obliczu niskiego przyrostu naturalnego, niżu demograficznego no i martwię się wtedy o los też nie ukrywam, naszych jednostek istniejących w Prudniku, w gminie Prudnik przedszkoli i szkół podstawowych. Dziękuję.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiaślak:**

- Z taką informacją trafiła do mnie jedna osoba, która coś takiego planuje zrobić. Ciężko mi się odnieść do rozmowy wstępnej, która nie była poparta żadnymi konkretnymi, żadnymi informacjami, które by miały znamiona realizacji. Było takie spotkanie bardziej sondażowe, obrazilem opinię, że no powstanie takiego obiektu, jeżeli chodzi o szkołę podstawową i przedszkole. O ile przedszkole, w żaden sposób nie byłbym przeciwnie, o ile o tyle powstanie szkoły podstawowej już tak bo odbierając dzieci z naszych zasobów szkolnych, gdzie widzimy niż demograficzny jest niepokojące. Bo mogłoby zmuszać nas, państwa do tego, aby którąś z placówek po prostu zamknąć. I no na pewno nie jest to dla nas optymistyczne. Jeżeli chodzi o szkołę z poziomu średniego, no jak najbardziej, jeżeli by taka szkoła powstała, ale to też problem z kolei się pojawia w powiecie. Aczkolwiek jeżeli nie byłaby to szkoła, która by konkurowała z zakresem tej prowadzonej działalności przez powiat to również taka placówka by tylko uatrakcyjniła ofertę szkolną naszego miasta, więc to też nie jest złe rozwiązanie. O tyle szkoła podstawowa jest rozwiązaniem dającym dużo znaków zapytania. Dziękuję.

**Radna Ludmiła Lisowska:**

- Jednocześnie chciałabym wyrazić zadowolenie, że powstaje w Prudniku żłobek, ponieważ też zawierałam ten wniosek w moich interpelacjach. Bardzo się cieszę. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Proszę pan radny Zygmunt Trojniak.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Panie przewodnicząca, szanowni koledzy i koleżanki radni, ja mam pytanie do pana burmistrza odnośnie informacji, która jest związana z Zakładem Usług Komunalnych. Na 3 stronie swojej informacji mówi pan, że przygotowuje się Zakład Usług Komunalnych do realizacji nowych zleceń, między nimi odbioru odpadów z in-house oraz zarządzaniem

mieniem komunalnym. Ja we wrześniu zadałem interpelację, pytając się o to, kiedy Zakład Usług Komunalnych będzie realizował zarządzaniem nieruchomościami w oparciu o uchwałę podjętą w październiku 2021 roku. I w odpowiedzi na tą interpelację uzyskałem, że twoją pracą, jest negocjowana umowa, wszystko jest przygotowane i Zakład Usług Komunalnych miał to zadania realizować zgodnie z tą uchwałą z października 2021 roku od 1 stycznia tego roku. Rozumiem, że mogły się przeciągać negocjacje w zależności od umów, warunków tych umów, ale dzisiaj z informacji czytam, że to zostało odłożone aż na kolejny rok, czyli do stycznia 2024 roku. Więc pytanie jest tylko takie czy ta spółka wymaga jakis, nie wiem, restrukturyzacji, zmiany organizacyjnej? Tutaj się pisze, czy pan powołuje się, że od spółki zostanie odebrane zarządzanie strefą płatnego parkowania. Pytanie kto to przejmie? Bo ta informacja jest taka dość ogólna. Kto?

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Urząd Miejski.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- No rozumiem, czyli któraś z jednostek tak? Czy któryś z wydziałów? Okej, więc moje pytanie jest tylko takie. Czy spółka jest też na to, żeby czekać rok na zmiany organizacyjne czy strukturalne, a nie tych zmian nie podać już teraz? Bo nie wiem, czy te zmiany są konieczne czy nie są konieczne? To w takim razie, jeśli nie są konieczne, to, dlaczego my podjęliśmy uchwałę w roku 2021 o zmianie tego? Rozumiem, że jakieś analizy były podejmowane, żeby taką uchwałę podjąć a teraz czekamy 2 lata i odkładamy to w przyszłość bliżej nieznaną.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Wie pan co, powiem Panu tak. Jeżeli się zarządza czy to urzędem czy firmą to podejmuje się decyzje czasami niepopularne i trudne. I to jest ta decyzja z cyklu mniej popularna i trudna, ponieważ zmiana jest konieczna i o tym doskonale wiem. Jeżeli chodzi o utrzymanie in-house to jest priorytet dla nas, który sobie postawiliśmy. Mówiłem, że jeżeli będziemy uzależnieni od innej firmy możemy słono za to zapłacić. I kierując się tą przesłanką i tą umową, którą mamy sporządzoną z zakładu Usług Komunalnych, która obowiązuje do końca 2024 roku.

To powoduje, że ta decyzja odnośnie restrukturyzacji z Zakładu Usług Komunalnych może zostać przesunięta, aczkolwiek decyzję o tym, żeby to przesunąć z bólem serca podejmowałem. A to, dlaczego? Ponieważ prosto tłumacząc. Proces restrukturyzacji trwa od 2019 roku trwa, tak. Bo nie wiem, czy pan zauważył w 2019 roku było zatrudnionych ponad 130 pracowników. Dzisiaj jest około 100. Aby w pełni przeprowadzić tą restrukturyzację bez zbiorowych zwolnień pracowników, trzeba było to rozłożyć na kilka lat i dodatkowe redukcje, jeżeli chodzi o zarządzanie spółką, muszą być podjęte, bo podjęcie decyzji, tej która miała być podjęta już od początku tego roku, nawet planowaliśmy trochę szybciej i kolejne analizy pokazują, że należałoby kilku pracowników, z nimi się pożegnać. A tego po prostu w taki drastyczny sposób nie chcemy. Chcemy, aby to nastąpiło w sposób płynny, czyli wygaszenie niektórych stanowisk związanych z odejściem pracowników na emeryturę. I myślę, że to jest najmniej bolesne dla funkcjonowania spółki i myślę, że nikt z państwa nie chciałby brać udział w czymś takim jak jakieś zbiorowe zwolnienia. Niestety, musimy dostosować strukturę spółki ZUK do warunków rynkowych a warunki rynkowe są po prostu nieubłagane. Tutaj matematyka jest jedna i nie ma innej opcji. Od początku mówię, że połączenie ZBK z ZUK-iem było fatalnym błędem i dzisiaj tak praktycznie musimy ten proces odwrócić, czyli zasób mieszkaniowy wyłączyć z Zakładu Usług Komunalnych. Tą strukturę śmieciową, remontową można zachować w ZUK-u, ale samo zarządzanie zasobem mieszkaniowym musi zostać wyłączone, ponieważ burzy nam to funkcjonowanie i utrzymywanie in-house w sposób prawidłowy. Więc... Proszę? [nie słyhać] Dlatego zostało to przesunięte na przyszły rok. Myślę, że państwo już nie będziecie musieli,

jeżeli będziesz dalej radnymi to pewnie radni, którzy będą, będą decydowali co dalej w tym momencie zrobić. Nie jest to decyzja z stylu popularnych. To jest kompromis. To jest kompromis, który zostaje utrzymany, ponieważ to powoduje, że dalej będziemy musieli na tych samych zasadach jak do tej pory wspierać Zakład Usług Komunalnych a związane jest to z tym, że taka była umowa przy połączeniu ZBK z ZUK-iem zawarta, że trzeba będzie dokapitalizować tą spółkę pieniędzmi, ponieważ zawsze ZBK było dokapitalizowane kwotą prawie 2000000 zł i dzisiaj fajnie o tym nie pamiętać i powiedzieć spółka przynosi straty, spółka jest niewydolna, złe zarządzanie. Nie. To nie jest tak, że spółka przynosi straty z tego powodu, że jest źle zarządzana lub dzieje się tam nie wiadomo co, to wynika z tego, że taki багаż jaki został ZBK wniesiony do ZUK-u, spowodował tą sytuację jaką mamy. Żeby ją wyprostować, trzeba te działania i zakresy rozgraniczyć i wtedy możemy szukać efektu 0 lub 0 plus lub 0 minus, czyli żeby się koło tego 0 kręcić. To jest cała idea. Dziękuję.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- To panie burmistrzu, będę miał jeszcze dodatkowe pytanie, bo teraz to już w ogóle nie wiem, albo nie nadażam albo wprowadzam jakiś chaos, bo jeśli w 2021 roku umówimy okej, będziemy zarządzać nieruchomościami, będzie zarządzał ZUK, we wrześniu tego roku dostaję informację, że przygotowujemy i negocjujemy umowę, a

w lutym mówimy nie, to ZUK nie będzie tym zarządzał, my mieszkania komunalne wyłączymy z ZUK-u i rozumiem, że wrócą do gminy albo nie wiem, inne spółka to będzie robić albo inna jednostka? To jest zupełna zmiana tego co jeszcze było we wrześniu. Ja uważam, że my w pewnej chwili to nie za bardzo wiemy, jak to w ogóle będzie robione, jak to jest przygotowywane?

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- No to już panu tłumaczę. W związku z analizami, które żeśmy podjęli, kancelaria, która specjalizuje się w analizowaniu in-house na terenie Polski, jedna z najlepszych, w sumie najlepsza kancelaria w Polsce w tym zakresie. Przedstawiano nam różne rozwiązania, różne rozwiązania. Jedno z tych rozwiązań było to co chcieliśmy zrobić, ale dalej stało pod wielkim znakiem zapytania, czy utrzymamy in-house. Ale jak powiedziałem priorytetem jest to, że mieszkańcy powinni płacić za śmieci jak najmniej. A inni mieszkańcy tego i pracownicy nie odczuli, że coś w tym zakresie się dzieje. Więc zrodziła się przewrotna rzecz, odwrócenie tego trybu. O szczegółach możemy porozmawiać, bo myślę, że to nie chodzi o to, żeby tutaj w takie duże szczegóły wchodzić, bo nic to tak osobom nieznanym nie wniesie, ale gwarantujące nam w przyszłości utrzymanie przez kolejne lata in-house. Tu jest problem dwóch ustaw, które obowiązują. Jedno prawa europejskiego, jedno ustawie polskiej, która mówi o tym in-house, zamówienia bez... Poruszamy się, używamy słowa in-house, to jest tak zwane zamówienie bez przetargu, żeby państwo mieszkańcy słuchali. To jest istotne. Więc mając zamówienie bez przetargu, zlecając własnej spółce, mamy pełną kontrolę nad tym, co się dzieje ze strumieniem śmieci a niestety to jest ogromny koszt. Widzimy co się dzieje u naszych sąsiadów, którzy nie mają spółek komunalnych i pozbyli się tych spółek komunalnych lata temu. Cierpią niestety ogromne kwoty związane z tym, że trzeba realizować zadania za wyższe pieniądze. Więc to jest priorytet dla mnie. To jest najważniejsza rzecz. W związku z tym, odwrócenie tego trybu, przewrotnie, da nam możliwość w sposób bezpieczny w przyszłości utrzymać in-house we własnej spółce. Ale napisałem, zostaje ta data przesunięta na 2024 rok i myślę, że część radnych może pewnie będzie miało w tym udział, a część nie. Drodzy państwo, jeżeli chcielibyśmy to wprowadzać w sposób taki drastyczny, to w prywatnej spółce pewnie by to zostało wprowadzone i byłoby to związane z redukcją mocną etatów, a tego nie chcemy.

Chcemy, aby... Ma znaczenie, panie radny. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję, proszę pan radny Zbigniew Kosiński.

**Radny Zbigniew Kosiński:**

- Takie pytanie dotyczące tego żłobka, bo tylko jest tutaj wymienione, że 37 miejsc będzie utworzonych w nowo wybudowanym obiekcie, czyli tylko chciałbym coś więcej się dowiedzieć, gdzie taka jest planowana budowa takiego żłobka? I czy już się przymierzamy, ewentualnie jakieś pierwsze plany w tym względzie są?

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Drodzy państwo, szczegółów, jeżeli chodzi o samą lokalizację jeszcze nie mamy.

Wiemy na pewno, że taka potrzeba jest. Te 37 miejsc żłobkowych powinno nam zaspokoić te potrzeby, które w mieście się pojawiają. Pamiętajmy o tym, że też funkcjonują prywatne żłobki. Nie chcemy tutaj z nimi w żaden sposób konkurować. Lokalizacje są w sumie 3. Jedna to jest osiedle. Druga to jest tutaj ul. Kościuszki. A trzecia jest ul. Ogrodowa. Więc, która z tych lokalizacji będzie wybrana to też będzie wynikało już jakby z demografii. To będzie kryterium jakby istotne, aby osoby przywożące dzieci do żłobka, potem w przyszłości do przedszkola i do szkoły, żeby żłobek był zlokalizowany przyszłościowo w danym rejonie, gdzie faktycznie następuje taka potrzeba. Więc są trzy lokalizacje do tego dostosowane. Nie jest wybrana ilość, jest mniej więcej z tych wszystkich wyliczeń, taka nam wychodzi, 37 osób tych dzieci byśmy mogli przyjąć i myślę, że te potrzeby żłobkowe byłyby na tą chwilę zaspokojone. Raczej nie rozbudowa, raczej wybudowanie czegoś nowego. Jak państwo sami niejednokrotnie mieliście okazję doświadczyć. Przebudowa istniejącego to raz, że to koszty są dużo wyższe a dwa nie do końca jest to co chcemy, więc budowanie nowego wychodzi tańsze i łatwiejsze.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję, radny Zygmunt Bochenek poproszę.

**Radny Zygmunt Bochenek:**

- Panie burmistrzu, szanowni państwo radni, ja mam takie pytanie do pana burmistrza, chodzi o restrukturyzację w Zakładzie Usług Komunalnych i kanalizacji Zakładu Usług Komunalnych w Prudniku. Tutaj zacytuję jedno takie pańskie zdanie: z analizy wynika, że podjęcie tych działań mogłoby doprowadzić do niekontrolowanych zwolnień pracowników spółki, czego chciałbym uniknąć. Panie burmistrzu, ja nawiąże do tamtego roku, gdzie w spółce zostały zwolnione grupowo wszystkie sprzątaczkę i jeszcze niektóre osoby. I powiem tak, tutaj według tego mojego rozeznania, likwiduje się te stanowiska pracy, gdzie są ludzie może najmniej mający poparcie gdzieś indziej, bo po prostu, w spółce tej nie patrzono, że to są ludzie, którzy mają parę lat do emerytury 4, 5 w okresie chronionym. Zostali zwolnieni. Tak jak tutaj było powiedziane, że po połączeniu tych spółek jakaś miała być restrukturyzacja. Mnie najbardziej zastanawia jedno, do tej pory dwaj prezesi, dwa działy księgowości, dwa działy kadr i tam po prostu, też nie się za bardzo nie zmienia. Tak teraz pan powiedział, że przez wygaszanie stanowisk do czegoś to się dojdzie. Mam takie pytanie jako członek Solidarności zawsze się uderza w tą najsłabszą grupę społeczną. Dziękuję.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- To o czym pan mówił było związane z rozwiązaniem umowy, która była przez ZUK związana i te osoby były bezpośrednio związane z tą umową, więc umowa nie funkcjonuje, więc te osoby nie mogły w żaden sposób dalej pracować. Ale wszystkie osoby znalazły zatrudnienie, więc się nic takiego nie wydarzyło. Jeżeli chodzi o to co pan mówi. Restrukturyzacja będzie dotyczyła przede wszystkim teraz tych działów związanych z administracją, więc tutaj tu będzie przede wszystkim czas na, to aby niektóre osoby albo się przekwalifikowały albo odeszła na emeryturę a w to miejsce już nie zatrudniać kolejnych osób, ponieważ dział administracyjny, który tak przez pana jest często krytykowany, no niestety jest potrzebny do tego, żeby zarządzać budynkami komunalnymi. Niestety ta praca przede wszystkim się odbywa na papierze i w komputerze. Nie widać tego w sposób spektakularny, niemniej ta praca musi być wykonana bo bez tej pracy nie da rady byłoby funkcjonować. Niemniej, ilość osób potrzebnych do prawidłowego wykonania pracy administracyjnej, musi zostać ograniczona i to jest czas na to, żeby w sposób płynny jeszcze uporządkować ten zasób a do konkretnej restrukturyzacji przejść w kolejnym roku, dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Islaksa:**

- Dziękuję i radny pani Jacek Urbański.

**Radny Jacek Urbański:**

- Panie burmistrzu, ja bym chciał, żeby pan się odniósł tutaj do dwóch punktów swojego sprawozdania. Pierwszy punkt to punkt nr 3 zarządzenie odnośnie podwyżki czynszu najmu lokali mieszkalnych i na terenie gminy Prudnik. Po podwyżce podatku od nieruchomości kolejna podwyżka w tym roku. Chciałbym, żeby tutaj pan, bo to tak, jak gdyby przemknęło w tym sprawozdaniu bardzo szybko i mało zauważalne, chciałbym, żeby pan to mieszkańcom przedstawił powody, dla których podnosi pan i oczywiście również, dlaczego taka podwyżka w tej wysokości, powody dla jakich podwyższony zostaje ten czynsz żeby mieszkańcy byli na to, że tak powiem przygotowani. Drugi punkt, o którym chciałbym, żeby pan tutaj pewną rzecz rozwinął, to jest punkt numer 7 odnośnie procedur przetargowych. Wiem, że na początku lutego odbyło się otwarcie przetargów, jeżeli chodzi o przebudowę z rozbudową budynku przy ul. Tkackiej w Prudniku. Zostały przez firmy złożone. Przypuszczam, że któraś z tych firm została przez pana wskazana. Rozumiem, że tutaj jest czas na, że tak powiem, oficjalne zatwierdzenie tego przetargu, ale chciałbym, żeby pan zaznajomił również nas wszystkich z tym, jaka to firma ewentualnie wchodzi w grę, jaka by ewentualnie w grę wchodziła tutaj kwota wykonania tej inwestycji i skąd pan weźmie, bo na pewno będzie tak, że te kwoty, które mamy dotychczas zagwarantowane, skąd weźmie pan na uzupełnienie tej kwoty, która jest potrzebna do wykonania tej inwestycji? Dziękuję.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Odpowiadając na pierwsze pytanie, to było... Drodzy państwo, od początku myślę jak tutaj ta Rada funkcjonuje, w sposób sztuczny były kształtowane czynsze, które nigdy nie odzwierciedlały rzeczywistych kosztów utrzymania budynków komunalnych, mieszkań komunalnych w Prudniku. I niestety za tą sztuczność dzisiaj płacą wszyscy. Ja za to płacę, bo muszę podejmować decyzje o wyższych podwyżkach, płacą mieszkańcy. Ponieważ ceny daleko odbiegają od cen rynkowych. Podwyżka 14% w stosunku do cen w zasobach komunalnych powoduje, że dalej te stawki są dużo niższe niż w zasobach czy to spółdzielni, czy w zasobach TBS, czy wspólnot mieszkaniowych, które same sobą się rządzą. A niepodnoszenie tego, no powoduje, że dalej ta przepaść jest powiększana i dalej tylko przesuwamy problem w kolejną przyszłość. I podnosząc, zmieniając uchwałę odnośnie czynszów, mówiłem, że co roku będziemy robili podwyżki, aby w przyszłości zbliżyć się do tych urealnionych kwot. Nie chcemy, aby ta podwyżka wynosiła... W niektórych przypadkach by musiała może wynieść nawet 100%. Więc jak widzicie 14% a 100 to jeszcze jest daleka droga, po to żeby urealnić stawki czynszu. To nie może być tak, że część mieszkańców, żyje na koszt reszty mieszkańców, bo pamiętajmy o tym, że do zasobu komunalnego dopłacamy pieniądze publiczne, czyli nas wszystkich. I wielu mieszkańców, nie dziwię się, krytykuje, dlaczego stawka czynszu w zasobach mieszkaniowych, tak jak tutaj mamy 6,20 parę jest tak niska w sytuacji, kiedy płacą 10, 11, 12 zł za metr kwadratowy, więc to pokazuje jak daleko jest to niesprawiedliwe. I 14% wynika z tej inflacji, która była ogłoszona przez Ministerstwo Finansów, więc ona jest na tym poziomie. I to jest cała przesłanka. Jeżeli chodzi o tą Tkacką. Jeśli chodzi o procedurę przetargową, oczywiście jest w tym roku wydatkowane część pieniędzy. Firma, która złożyła najniższą ofertę, jest to firma, która nasz dworzec wykonywała i to jest najniższa oferta, oscylująca w okolicach 8000000 zł. Finansowanie część programu rządowego, tych pieniędzy, które żeśmy dostali a kolejna płatność, to są pieniądze zaplanowane na przyszły rok w wieloletniu. Możliwe, że w tym przypadku trzeba to skredytować. Ale nie wiem, przy składaniu budżetu będziemy to po prostu prognozowali.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Przepraszam bardzo, że bez mikrofonu, ale myśmy uchwalając budżet w roku 2022 w grudniu, szacowaliśmy jakie będą wydatki majątkowe na tą inwestycję. Zostały ścięte, ach. To w takim razie, jak my chcemy podpisać umowę z potencjalnym oferentem, nie mając zabezpieczonej kwoty.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- No dlatego w wieloletniu jest wprowadzona korekta. Nie zapoznał się pan z dokumentami?]



**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Zapoznałem się. I tam jest taka kwota przeznaczona całościowa na inwestycje?

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Jest.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Jaka kwota jest przeznaczona?

**Skarbnik Gminy Wioleta Zator:**

- W 2023 roku mamy zabezpieczoną kwotę 4845000 zł. W 2024 roku 3269500 zł. łączne nakłady 8208550 zł.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Czyli całkowity koszt tego na ulicy Tkackiej, to jest ponad 8 milionów zł tak?

I zabezpieczonych mamy na razie te 4800000, natomiast te trzy dopiero będziemy zabezpieczać w tym roku jak będziemy uchwalali budżet na przyszły rok, udzielając zgody na wzięcie kredytu?

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Jeżeli będzie taki potrzebny.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję.

**Ad. 3. Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych między sesjami.**

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

Przechodzimy do punktu 3 sprawozdanie przewodniczącej Rady. To sprawozdanie tam jest.

Można w wolnej chwili się zapoznać. Króciutkie.

**Ad. 4. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych.**

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

I mamy punkt 4 odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych. Mamy tutaj nasze interpelacje, mamy odpowiedzi. Czy ktoś chciałby się odnieść do udzielonej odpowiedzi?

Bardzo proszę radny Zygmunt Bochenek.

**Radny Zygmunt Bochenek:**

- Wysoka Rado, panie burmistrzu ja mam takie pytanie odnośnie moich interpelacji, które składałem odnośnie chodników ul. Jesionkowej, nie na Jesionkowej, tylko na ul. Robotniczej i Nowej. Dostałem tak dość... To była niejedna moja interpretacja, ale ostatnią, którą złożyłem w tym roku na początku stycznia, dostałem taką odpowiedź, że wyżej wymienione zadanie będzie zrealizowane... Już to tutaj mam tak, może po kolei. W 2021 roku złożyłem interpelację, dostałem odpowiedź i że to zadanie zostanie zrealizowane do końca 2023 roku, według harmonogramu pracy. Złożyłem pismo 31 stycznia 2023 w imieniu mieszkańców tych wyżej wymienionych ulic. I tutaj tak, moje takie na końcu pytanie, myślę że pan burmistrz dotrzyma danego słowa. Teraz odpowiedź jaką uzyskałem 7 lutego 2023 rok. To zadanie nie będzie zrealizowane, ponieważ i jest, był kryzys gospodarczy w kraju, wysoka inflacja, pandemia Covid-19 i zmuszeni byliśmy do cięcia zaplanowanych do realizacji zadań inwestycyjno- remontowych na 2023 rok. Jednocześnie chciałbym dodać, że istnieć możliwość wykonania remontu nawierzchni wyżej wymienionego chodniku w bieżącym roku, pod warunkiem pozyskania na ten cel zewnętrznych środków finansowych, które mogą pojawić się w ciągu roku a nie są ujęte w budżecie. Panie burmistrzu mnie to nie przekonuje, ponieważ tutaj mam harmonogram ulic, remontów ulic i harmonogram przeprowadzonej w 2019 roku 17 czerwca. I powiem tak, dotyczy to harmonogramu, na którym powinniśmy się opierać. I powiem tak, według następujących priorytetów, remont drogi Lwowskiej zrobiona, Reymonta zrobiona, Legionów zrobiona, Grotgera nie zrobiona. Przebudowa drogi Ogrodowej, Chrobrego, Kochanowskiego, panie burmistrzu tam też zostało wymienione... Zakład Wodociągów i Kanalizacji wymienił tam kanalizację sanitarną, wymienił kanalizację burzową i wymienił przyłącza wody. Mam takie pytanie, pod punktem 6 była budowa drogi Działkowej w kierunku [niezrozumiałe]. Nie jest to realizowane, ponieważ panie burmistrzu, ja mam takie pytanie, jeżeli jakiś tam projektant sobie nie radzi, to niech się tym nie zajmuje, bo nagle takie coś czytałem, że tam się pokazała ryba minoga. Proszę mi pokazać panie burmistrzu, tutaj jest panel radnych, lekarz weterynarii, który potwierdzi, że w naszych rzekach ryba może żyć parę godzin bez wody. Teraz tutaj...

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Panie radny, pan zadał już kilka pytań, ja chciałbym już odnieść się do tych pytań bo co chwilę pan zadaje pytanie. Tylko powiem panu tak. Odpowiedziałem panu odnośnie pana interpretacji odnośnie Robotniczej, jeżeli się znajdują pieniądze na remont tych chodników w tym roku, to one zostaną wykonane i tego dotyczy. A to co pan zaczyna pytać teraz to dotyczy tego harmonogramu, a to mamy dyskusję na koniec sesji. Ja myślę, że trzymajmy się już porządku. Oddałem panu odpowiedź. Jeżeli się znajdują środki na to, na te chodniki, to w tym roku zostaną wykonane. To jest wszystko.

**Radny Zygmunt Bochenek:**

- To może odpowiem tak panie burmistrzu, dajcie mi środki to też wszystko zrobię, ale tutaj chcę nawiązać do tego Covidu i panie burmistrzu do tego, że ceny drożęją. Panie burmistrzu, przez Covid-19, ile żeśmy

zaoszczędzili pieniądze, gdzie te pieniądze mogły być przeznaczone na remont co najmniej dwóch chodników. Nie było panie burmistrzu interregionu, nie było dni Prudnika i nie było Jazzu w Prudniku.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Ja jestem zaskoczony żeśmy zaoszczędzili pieniądze, ale tu pan radny widzę śledzi finanse bardzo dobrze. Drodzy państwo, odpowiedziałem panu na interpelacje, jeżeli się znajdują środki to będą realizowane. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję i proszę radny Zygmunt Trojniak.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Ja się chciałem odnieść do co najmniej dwóch. Pierwsza dotyczy w okresie 4 lat, ile zostało wykonanych nazwijmy to indywidualne łazienek przy mieszkaniach komunalnych. I powiem tutaj tak, w ciągu 4 pełnych lat tej kadencji wykonano 8 łazienek przy lokalach mieszkalnych.

To średniorocznie dwie łazienki na gminę 20000 stolicę powiatu, dwie łazienki wykonano ciągu roku.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- I w tym roku planowanych ponad 50.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Oby tak było, bo powiem tak...

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Pieniądze są na to i będziemy to robili.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Cieszę się bardzo, bo uważam, że na to tempo, której jest tutaj określone, to zostało lokali mieszkalnych bez łazienki 718. To faktycznie potrzeba byłoby 350 lat, żeby w tym tempie czterech ostatnich lat zapewnić wszystkie lokale w łazienki.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- To pana interpelacja.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- No nie to wynika z tych danych.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Nie wynika. To jest pana nadużycie i interpelacja, ponieważ jeżeli mówię panu, że 50 w tym roku i 8 to jest prawie 60 łazienek, to trochę inaczej to wygląda, nie 350 lat.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Pozwoli pan, że ocenię w chwili, kiedy zostanie to wykonane a nie deklaracje. Deklaracje są przyjemne. Ja ją przyjmuję do wiadomości.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- To nie są deklaracje, to są konkretne zadania, które są realizowane. To są pieniądze rządowe na czas remontu trzech kamienic i to się dzieje. Więc to nie są deklaracje to się dzieje.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Powiem to tak, ocenię to wtedy, kiedy będzie przetarg, będzie wyłoniony wykonawca i będzie to organizował. Na razie odnosimy się do tego co jest, co było w ciągu tych 4 lat, więc było to dwie łazienki w ciągu roku. Pytanie jaka to jest kwota. Przeznaczaliśmy w sumie w ciągu 4 lat 52000 zł do 6300000, które dotyczy fundusz remontowego ZOK-u. Czy to jest mniej niż 1% przeznaczamy na ten cel. Mniej niż 1% z funduszu remontowego. To jest taka wartość.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- To muszę też panu wejść w słowo. To dzisiaj też padło pytanie odnośnie i mówiłem o tym, odnośnie podwyżki czynszów. Ta kwota, którą przeznaczamy na czynsze i na oczekiwania mieszkańców odnośnie remontów, nie wystarczają. Tu jest problem, który był przez wiele lat w sztuczny sposób wygenerowany, bo każdy bał się podnosić opłaty za czynsze, racjonalnie krok po kroku po to, żebyśmy mieli urealnione te stawki czynszu. To ma bardzo duży wpływ na kwoty, które możemy przeznaczyć na remonty.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Panie burmistrzu, nie łączył bym tych dwóch rzeczy.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- A ja łączę.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- No to tak powiem, to teraz pan manipuluje faktami. Bo jeśli my na ten cel przeznaczamy 1% wartości całego funduszu, to nie można mówić, że kwoty są za małe, bo gdyby udział procentowy był wyższy niż to 1%, np. 10% to ja bym to zrozumiał. Ale przy jednym procencie to wybaczy pan, to jest znikoma wartość. To jest rocznie w ciągu, to jest 10000 na ten cel przeznaczamy. To są naprawdę niewielkie pieniądze. I uważam, że jeśli tak dalej pójdziemy to wieki nam to zajmie, żeby te lokale mieszkalne doprowadzić do takiego standardu, teraz takie pytanie do XXI wieku czy XXIV. To jest jedna rzecz. Do drugiej interpretacji, do której bym się chciał odnieść, tak powiem, dalej drepczemy w miejscu,

jeśli chodzi o budowę budynku przy ulicy Frankla 1. Od 19 sierpnia prowadzi gmina Prudnik nabór na te mieszkania. Na 16 mieszkań. Trwa to już sześć miesięcy. Sąsiednia gmina Nysa na ilość mieszkań 120, prowadziła to w ciągu dwóch tygodni. A my, że tak powiem piszemy, że cały czas prowadzimy ten nabór, więc albo te kryteria są źle dobrane albo nie wiem, są jakieś inne błędy, które popełniamy, że nie możemy prowadzić naboru na 16 mieszkań, kiedy kolejka chętnych do mieszkań komunalnych jest rzędu 100 osób, więc coś tu jest nie tak. Być może trzeba coś zmienić. Pytanie jest też drugie. Czy my musimy czekać, mówię o TBS-ie, musi czekać na pełną listę tych 16 osób, czy może budować te mieszkania wcześniej.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Może budować wcześniej.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- No właśnie, bo z tej odpowiedzi [niezrozumiałe] wcale nie wynika, że będą budować...

**Prudnika Burmistrz Grzegorz Zawisłak:**

- Ale można budować wcześniej i jeżeli... Tak, możemy budować wcześniej. Jeżeli faktycznie nie znajdziemy tych osób, to będziemy budowali.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- To pytanie, kiedy będzie podjęta decyzja o budowie tego budynku.

**Prudnika Burmistrz Grzegorz Zawisłak:**

- Niebawem. Myślę, że szybciej niż pan myśli.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Rozumiem, że się kiedyś dowiem, kiedy to będzie budowane i że to będzie niebawem.

Kolejna interpelacja, dotycząca...

**Prudnika Burmistrz Grzegorz Zawisłak:**

- Wie pan. Tam nas obligują terminy, to nie jest tak, że ja mówię niebawem... Ja nie chcę panu dać konkretnego terminu, ponieważ nie mam przed oczami tych przepisów ustawy, które nam narzucają pewne terminy.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Wie pan, ja powiem tak. Odnoszę się bo rozpoczęcie budowy miało odbyć się w tą datę 15 września 2022 roku, więc to już tak powiem minęło. Jesteśmy pół roku po terminie. Oddanie budynku, zgodnie z planem miałybyś we wrześniu...

**Prudnika Burmistrz Grzegorz Zawisłak:**

- Wie pan co, powiem trochę przewrotnie i żartobliwie, ale takim trochę brutalnym żartem.

Putin planował zająć Ukrainę w kilka dni i to mu się nie udało, ponieważ przystąpiły czynniki, które nie przewidział, więc tutaj również przystępując do programu, wystąpiły czynniki, które były trudne do przewidzenia, czyli właśnie ta wojna, która trochę wszystko wywróciła do góry nogami. I zgodzi się pan ze mną, że pensje, które były i koszty materiałów, które były rok temu, dzisiaj całkowicie inaczej wyglądają.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Powiem tak, wojna usprawiedliwia wiele rzeczy, ale nie wszystkie. Myślę, że tutaj nie ma co tym argumentem usprawiedliwiać tego, że jesteśmy w punkcie wyjścia i te drepczemy, bo no nie rozpoczynam. Ale rozumiem, że jak będzie niebawem to pan nas jako radnych poinformuje, kiedy rozpoczęta jest ta budowa. Odnośnie jeszcze interpelacji dotyczącej kampanii Prudnik Odgarnięty. Cieszę się, że ta kampania ruszyła, widzę, że jest ona bezkosztowa bo nie zaplanowano w budżecie żadnych kosztów związanych z tą kampanią ani żadnych kwot na ten cel nie przeznaczono. Natomiast, dla mnie te cele są takie dość niejasne, bo jeśli cel stawiany jest ilość odbytych spotkań, podpisanie ileś umów, zgód to rozumiem, że to związane jest z tym kampanią. Natomiast, ja zadałem pytanie odnośnie tego, czy to są cele, które są ustawione, na przykład, uzyskanie większej segregowalności odpadów, zmniejszenia ilości odpadów, zwiększenia zmniejszenia systemu gospodarki odpadami. Tego w ogóle na ten temat się nie pisze. Dokładnie. Chodzi o same efekty tej kampanii. Natomiast, jak popatrzymy na to zestawienie, które to jest załączone, to mają państwo także w roku 2018 procenty segregowalności odpadów był aż 62%. W 2019 r. 61%. W 2020 r. 53%. Potem radykalnie spadła do 23. Wskaźniki bardzo fajne, bardzo wysokie, ale jak zobaczymy, że na przykład wydatki na system gospodarki odpadami komunalnymi to jest rzędu 6000000 zł i my segregujemy na takim wysokim wskaźniku 60% a uzyskujemy 1/10% sprzedaży odpadów segregowanych, czyli makulatury... Załamał się.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Rynek odpadów komunalnych tych odtwarzalnych, załamał się.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Okej, ja tylko zadam jeszcze raz pytanie. My uzyskujemy ze sprzedaży odpadów segregowanych 1/10% to jest 600 zł miesięcznie.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Tak. Tragedia.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Niektórzy...

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Wie pan co, dzisiaj się już do tego do dopłaca. Tylko wygląda to tak, że o ile rynek był odpadów segregowanych dosyć dobrze funkcjonujący jeszcze kilka lat temu i faktycznie ta sprzedaż przynosiła mniejsze koszty funkcjonowania systemu, tak dzisiaj do wysegregowanych odpadów, okazuje się, że musimy dopłacać, żeby ktoś je zabrał. To nie jest kwestia tylko... A taki sens, że wywiezienie odpadu na wysypisko śmieci kosztuje zakładam tam 600 ileś złotych a wysegregowanego już kosztuje 300 ileś złoty czy 400 zł. Tu jest ten sens. No ale cóż ja na to poradzę. Taki system jest u nas ustawiony, więc to jest ten sens, że te 200 zł, które jest różnicą między jedną frakcją a drugą, ma sens. Kiedy żeśmy sprzedawali szkło, sprzedawaliśmy plastik, papier to nam za to płacono. Dzisiaj do tego musimy płacić, bo taki jest rynek. To nie jest to, że ja sobie tak wymyśliłem, że w Prudniku jest wybitnie po prostu złe zarządzanie, jeżeli chodzi o odpady. Ich nikt nie chce wziąć, Chińczycy ich nie biorą, więc nikt ich teraz nie bierze. I tu się po prostu zrobił problem. I my w Unii Europejskiej, generalnie w Europie, mamy z tym wielki problem, bo te śmieci będą coraz droższe. Pytanie, kiedy ta będzie magiczna granica, kiedy ona się ustabilizuje, nie można tworzyć nowych wysypisk śmieci bo mieszkańcy mówią: no tak budują dworce, budują ulice, a czemu nie wybudują nowego wysypiska śmieci, ponieważ nie wolno. Mamy taki nakaz z Unii Europejskiej. Mamy to co mamy, musimy zamknąć. To jest problem. Gdyby można było utrzymać to wysypisko, gdy można było tworzyć to pewnie byłibyśmy trochę w innym miejscu i byłoby taniej.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Przyjmę to do wiadomości, aczkolwiek pod znakiem zapytania pada pytanie po co tak mocno segregować. Są też głosy, żeby karać mieszkańców, że źle segregują, kiedy...

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Ale trzeba. Przepisy się nagle zmieniają, nie wiemy, w którym momencie i nagle się okaże, że ci co nie segregują, będą potężne kary, gminy, które, będą potężne kary płaciły, więc ja myślę, gmina Prudnik zawsze była o krok do przodu, jeżeli chodzi o segregację śmieci i chwała mieszkańcom, że byliśmy zawsze krok do przodu i chwała poprzednim Radom, które szły krok do przodu, byliśmy troszeczkę nadgorliwi w tym zakresie, ale to powoduje, że dzisiaj nie jesteśmy w trudnej sytuacji, krytycznej tak jak niektóre gminy, które mają bardzo duży strumień śmieci niewysegregowanych a niestety to coś czeka nas w 2029, 2030 to myślę, że będzie wielkie zderzenie z rzeczywistością, jeżeli chodzi o kary za właśnie niesegregowanie, za nawozy, które będą wprowadzane do środowiska, czyli kary nakładane na rolników, kary związane z emisją gazów cieplarnianych, czyli i ciepłowni, i rolnicy to będzie wielkie zdarzenie a takie są prognozy, że w 2029, 2030 będziemy niestety prawdopodobnie jako Polska nie do końca dobrze przygotowani. Obym się dzisiaj mylił, ale takie są tendencje. Ponieważ Duńczycy, Francuzi, Niemcy już są dużo dalej niż my. Wprowadzą wtedy te przepisy, które oni się będą w tych przepisach łapali, a my nie.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- I jeszcze pytanie ogólne, bo zmieniona jest strona internetowa gminy, natomiast na niej nigdzie nie ma, nie można znaleźć ani uchwał Rady Miejskiej ani interpelacji...

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Jesteśmy w trakcie przenoszenia. Jest to techniczny problem, który za niedługo zostanie rozwiązany. No niestety przy przenoszeniu tych domen, zawsze są takie takie okresy, gdzie jest to problematyczne, ale myślę, że już za niedługo będzie to... Nie odpowiem panu, bo nie zajmuję się tym projektem. Nie ma dzisiaj mojego zastępcy, który to nadzoruje. Jest to związane z tym programem Polska cyfrowa. Przenosimy tą stronę. Jest na pewno przyjazna, łatwiejsza. Są jeszcze problemy, jeżeli chodzi o przeniesienie wszystkich baz danych do nowej strony.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję i radny Paweł Licznar.

**Radny Paweł Licznar:**

- Szanowni państwo, ja przesłałem państwu, po ostatniej sesji przesłaliśmy ten raport, który opracowany został przeze mnie i przez pracowników gminy. Nie dostaliście państwo? No to pani Ula mi mówi, że dostała, więc jestem w szoku. Jako maila, bo ja poprosiłem panią Asię, żeby maila wysłała. To proszę przejrzeć skrzynkę w takim razie. W każdym razie w tym raporcie jasno wynika, że mieszkańcy miasta znacznie gorzej segregują śmieci. Jeżeli prezes spółdzielni, głowa odpowiedzialna za również odpady, które produkują mieszkańcy spółdzielni mówi wprost po co segregować, no to będziemy mieli problem z segregacją. A panie prezesie, gdyby pan się tak zastanowił i przeczytał, czy to raport czy posłuchał nawet, nie komentował moich wypowiedzi, kiedy ja nie komentuję pana to zobaczyłyby pan, że przykładowo takie śmieci bioodpady kosztują 219, zmieszane 429 na bramie w Domaszkowicach, że plastiki kosztują 294 a zmieszane 429. To by nie zadawał pan takich pytań, bo później będzie pan pierwszy, który będzie krzyczał, że kto podnosi śmieci, dlaczego jest uchwała o podnoszeniu kosztów za śmieci. Będzie pan pierwszy.

Więc ja apeluję, żeby pan się zaznajomił i z tym raportem i z...

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękujemy już tutaj.

Dziękuję.

Bardzo proszę króciutko.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Sytuacja jest taka dość zabawna. No zabawna jest, bo pan komentuje wypowiedzi innych radnych, komentuje pan to.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalksa:**

- Bardzo proszę już kończymy dyskusję. Bardzo proszę.

Kończymy już dyskusję. Ja tutaj bardzo proszę o opanowanie emocji. Są niepotrzebne tutaj. Bardzo króciutko proszę.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Został mi udzielony głos. Zgłosiłem się do wypowiedzi i mam prawo jako radny pytać pana burmistrza, się do tego ustosunkować, do swoich interpelacji. Pan radny komentuje wypowiedzi już nie po raz pierwszy innych radnych. Odnosi się do wielu spraw. Nie wiem, być może ja nie nadążam. Być może jest pan radnym na specjalnych warunkach. Być może jest pan drugim wiceburmistrzem o czym nie wiem. Jeśli tak jest to gratuluję. No to pan odpowiada na interpelację innych radnych.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalksa:**

- Dziękuję. Przechodzimy do punktu 5 interpelacje i wnioski radnych.

Ad. 5. Interpelacje i wnioski radnych.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalksa:**

Czy ktoś chciałby w tym momencie zgłosić, odczytać interpelację?

Dobrze, dziękuję. W takim razie przechodzimy do punktu 6 informacja z działalności rzeczowej i finansowej za 2022 rok jednostek podległych gminie.

**Ad 6. Informacja z działalności rzeczowej i finansowej za 2022 r. jednostek podległych gminie:**

1) Informacja z działalności rzeczowej i finansowej za 2022 r. Prudnickiego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej w tym:

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalksa:**

W podpunkcie 1 mamy informacje z działalności rzeczowej i finansowej za 2022 rok Prudnickiego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej, w tym podpunkt A mamy informacje z działalności rzeczowej i finansowej za 2022 rok w Prudnickiego Ośrodka Kultury,

druk numer 1266. Jest z nami pani dyrektor pani Sylwia Gawłowska- Muller. Wszystkie te sprawozdania były bardzo szczegółowo omawiane na każdej z komisji.

Bardzo proszę pani **Zofia Zeprzalka- Krzemień.**

- Pani przewodnicząca, panie burmistrzu, szanowni radni, mili goście, można powiedzieć tak, że Prudnik kulturą stoi, bo chyba nie znajdują się malkontenci, którzy narzekali na brak działań kulturalnych, a jeżeli tacy są to powinni powędrować do Prudnickiego Ośrodka Kultury, do Biblioteki Miejskiej, do kina, do muzeum no i wtedy się przekonają, że tych działań jest tak wiele, że każdy znajdzie dla siebie coś co go zainteresuje i rozwinnie intelektualnie. Praca naszego POK-u wykracza poza naszą gminę i tak jedną z płaszczyzn oddziaływań jest współpraca z [niezrozumiałe] a dotyczy ona między innymi projektu Zręczne ręce dwa.

chciałam za chwilę poprosić panią dyrektor, żeby o tym projekcie i jeszcze o drugim, który wspomnę powiedziała troszeczkę mieszkańcom miasta. W myśl tej zasady, że właśnie nie ograniczamy się tylko do naszej gminy, ale to działanie wykracza daleko i przynosi określone efekty. Ten pierwszy realizowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa na kwotę 23321 euro. Inny projekt to, Kolaże wrażeń. Wiemy, że POK też współpracuje z Bruntalem. Dotyczy to realizacji takiego zadania Wspólny Rok Kultury. Ciekawa jest inicjatywa, wprowadzająca uczniów szkół średnich z Prudnika i Bruntala, którzy realizują projekty Region oczami młodych. Proszę panią dyrektor, żeby mieszkańcom gminy przybliżyła uwagi dotyczące przebiegu realizacji tych projektów.

**Dyrektor Prudnickiego Ośrodka Kultury Sylwia Gawłowska – Muller**

- Szanowny panie burmistrzu, szanowna pani przewodnicząca, szanowna Rado, bardzo dziękuję za to pytanie pani radnej. Dziękuję, że dostrzega pani te afektywność współpracy polsko-czeskiej bo ona rzeczywiście jest owocna od już bardzo długiego czasu. Te dwa projekty, o których pani radna wspomniała, czyli sztuka na pograniczu Zręczne ręce i ten trzeci Kolaże wrażeń, realizowane były w minionym roku i rok wcześniej. One składały się głównie z cyklu warsztatów realizowanych zarówno w Prudnickim Ośrodku Kultury jak i realizowanych w Krnovie. Dzięki dofinansowaniu właśnie z funduszy czeskich, mogliśmy realizować te działania bezpłatnie. Myślę, że to stanowi o ogromnym zainteresowaniu odbiorców, dzieci, osób dorosłych i seniorów, młodzieży. Wszystkie te przedsięwzięcia miały tego odbiorcę właśnie międzypokoleniowego. Myślę, że jest to również bardzo istotne z tego względu, że kompetencje artystyczne manualne, które były dla pokolenia dojrzałego, tego dziś senioralnego, dziś wśród młodzieży nie są tak częste, nie są tak atrakcyjne. I myślę, że to właśnie wspiera więzi międzypokoleniowe i wymianę tych doświadczeń między pokoleniami.

To jest bardzo ważna, moim zdaniem rola współczesnej kultury.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalksa:**

- Dziękuję.

Bardzo bardzo proszę **Pani Urszula Rzepiela**.

- Proszę państwa na Komisji Oświaty szczegółowo omawialiśmy sukcesy instytucji kulturalnych i rzeczywiście można powiedzieć, że mieszkając w mieście średniej wielkości, a nie w aglomeracji, jednak możemy korzystać z kultury na poziomie europejskim i to jest bardzo ważne. Ale w swoim sprawozdaniu pani dyrektor napisała, że instytucje kultury, czyli kino, biblioteka, Dom Kultury, nie korzystają z trzynastek ani funduszu premiowego/Ja pamiętam, że w 1999 roku taki fundusz trzynastka i fundusz nagród był, ale poprzedni wieloletni dyrektor Domu Kultury zaproponował, żeby go zlikwidować i tą kwotę włączyć do pensji. Wydawało się to wtedy no być może korzystne, ale w tej chwili działa to na niekorzyść pracowników. Proszę państwa, każda impreza organizowana przez zarówno Dom Kultury jak i muzeum to jest jednostkowa rzecz. Tam się trzeba wyjątkowo spieszyć, posiadać kompetencje, których, na przykład, się nie miało, bo wystawa szczególnego charakteru czy przedsięwzięcie. I to nie jest praca rutynowa, którą się wykonuje ciągle. Tam trzeba zadbać o dekoracje, o wyposażenie. No to nie jest praca za biurkiem, powiedziałabym tak. Mimo, że pani dyrektor pracuje za biurkiem, ale to też jest praca twórcza i kreatywna. W trakcie dyskusji tutaj pani Ludmiła Lisowska mówiła, że już kiedyś zwróciła uwagę na ten problem, żeby można było nagradzać wyróżniających się i zaangażowanych pracowników, a to jest praca w soboty, to jest praca w niedziele, to jest praca po południu. To nie ma ochrony rodzin z powodu nieobecności pracownika. Więc tych pracowników za wyjątkowe zaangażowanie i za wszechstronność, proszę państwa to jest jeszcze bardzo ważna cecha, bo to nie jest tylko praca intelektualna czy artystyczna, a to jest ciężka harówka fizyczna, której państwo nie widziecie uczestnicząc w tego typu imprezach. Wracając do pani Ludmiły, pani Ludmiła zwróciła już wcześniej w poprzednim roku, na ten problem uwagę i chciałabym poprzeć ten wniosek, żeby tak jak mają pracownicy samorządowi była trzynastka, był fundusz nagród, w ogóle nawet odprawa dla pracowników odchodzących na emeryturę jest niższa dla instytucji kultury niż dla pracowników urzędu. W tej chwili, wiecie państwo, jak galopuje najniższa płaca, ciągle nie można jej dogonić godziwym wynagrodzeniem. Także bardzo państwa o to proszę.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. W takim razie nie widzę więcej chętnych tutaj do rozmowy.

Bardzo proszę o przegłosowanie informacji z działalności rzeczowej i finansowej Prudnickiego Ośrodka Kultury. Druk numer 1266. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 18 radnych, 3 radnych nieobecnych. Bardzo dziękujemy pani dyrektor za obecność, za przybycie, za sprawozdanie, za sukcesy i dbanie o naszą kulturę. Bardzo dużo się dzieje. My też dostaliśmy, pani dyrektor nam tutaj przyniosła. Może pani dyrektor parę słów jeszcze, poprosimy.

**Dyrektor Prudnickiego Ośrodka Kultury Sylwia Gawłowska – Muller**

- Pozwoliłam sobie państwu radnym przedłożyć tutaj również na prośbę pani przewodniczącej dwa katalogi z dwóch projektów realizowanych ze środków Ministra Kultury. Pierwszy z nich dotyczy projektu Polska Jutra w kulturze. To dofinansowanie, które otrzymaliśmy to 77000 zł, co umożliwiło realizację cyklu bezpłatnych działań promujących wartości kultury chrześcijańskiej, właśnie w oparciu o tę tożsamość historyczną, biograficzną miasta Prudnika, czyli fakt więzienia w nim Prymasa Wyszyńskiego. To przedsięwzięcie spotyka się z ogromnym zainteresowaniem. Myślę, że państwo, jeśli zechcecie zapoznać się. To jest taki drobny katalog, ale on daje też wyobrażenie tych działań, które zrealizowaliśmy. Druga rzecz to katalog dokumentujący realizację projektu W drodze ku kulturze, poszerzenie oferty kulturalnej Wiejskich Domów Kultury na terenie gminy Prudnik. To również świadectwo, myślę, że bardzo satysfakcjonującej aktywizacji społeczności lokalnej Gminy Prudnik. Chciałabym także odnieść się też, jeśli mogę przez chwilę do słów i jakże słusznych uwag pani radnej Urszuli. Bardzo dziękuję za ten głos. Chciałam państwu powiedzieć o tym, że nawet te 2 projekty i realizacja tego przedsięwzięcia nowego dla całego zespołu Prudnickiego Ośrodka Kultury wymagała ogromnej otwartości na nowe też wyzwania, na nową odpowiedzialność. To jest bardzo zaangażowana praca. Dziękuję wszystkim państwu radnym w za, że państwo kulturę wspieracie, że jesteście obecni na wydarzeniach. Panie burmistrzu również bardzo dziękuję za ten kolejny rok owocnej współpracy i obiecuję państwu, że kolejny rok będzie jeszcze bardziej efektywny. Dziękuję.

**Ad b) Informacja z działalności rzeczowej i finansowej Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Prudniku za 2022 rok (druk nr 1267)**

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Gratulujemy jeszcze raz osiągnięć i tego co się w naszej kulturze dzieje.

W podpunkcie b mamy informacje z działalności rzeczowej i finansowej Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Prudniku za 2022 rok. Druk numer 1267.

Jest z nami pani kierownik pani Izabela Mazur.

Bardzo proszę pani radna **Zofia Zeprzalka- Krzemień**.

- Szanowni państwo, nie tylko przeczytałam z ogromną uwagą sprawozdanie pani kierownik Izzy Mazur, ale też miałam przyjemność uczestniczyć w niektórych przedsięwzięciach organizowanych przez bibliotekę. I mogę z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że ta placówka może być postrzegana jako doskonały wzór do naśladowania. To nie tylko wypożyczanie książek to jest tylko jeden z bardzo licznych aspektów pracy Miejskiej

i Gminnej Biblioteki Publicznej w Prudniku. Odbyło się 47 szkoleń, miał miejsce 330 różnego rodzaju działań. To wystawy, wykłady, głośne czytanie, warsztaty, turnieje, konkursy, lekcje biblioteczne i tak dalej, dla różnych grup społecznych. Zrealizowano 10 projektów promujących czytelnictwo, miała miejsce selekcja zbiorów, inwentaryzacja. I tu chciałam poprosić panią kierownik, żeby nam powiedziała o działaniach, które trudno przecenić. Pomagają tym ludziom, co do których się wydaje, że żadna pomoc nie trafi. Mianowicie niepełnosprawni. I oni przez bibliotekę zostali objęci z działaniami. Aż 7 dziedzin skierowanych jest właśnie pod adresem tych ludzi, żeby im pomóc zbliżyć się nie tylko do książki, ale i do wszystkiego co tutaj wymieniałam. Do tego zakresu działania biblioteki. Pani kierownik zechce pani przede wszystkim mieszkańcom naszego miasta powiedzieć o tych przedsięwzięciach, które dotyczą niepełnosprawnych. Bardzo proszę.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

Zapraszamy panią kierownik, panią Izabelę Mazur.

**Kierownik ds. Bibliotek Izabela Mazur:**

- Szanowny panie burmistrzu, szanowna pani przewodnicząca, państwo radni, Biblioteka Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Prudniku w roku 2022, tak jak powiedziała pani radna oferowała również swoje usługi osobom niepełnosprawnym. Między innymi były to urządzenia, specjalne urządzenia, które posiadamy na swoim wyposażeniu, tak zwane czytaki,

urządzenia te mamy w ramach współpracy ze stowarzyszeniem Larix, z którym współpracujemy już od 5 lat. Były to specjalne urządzenia, na których można wgrzywać książki czytane i mówione i w ramach również współpracy z Larixem mamy 5 projektów. Już nie pamiętam teraz nazwy tych projektów, bo mam w sprawozdaniu, ale są to projekty, w ramach których uzyskujemy bezpłatnie dla naszych mieszkańców książki mówione. Posiadamy również stanowisko dla osób niepełnosprawnych w dziale mediateki, książki w języku Braille'a, również audiobooki, których mam prawie 2700 są również taką alternatywą dla osób słabowidzących.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękujemy. Czy ktoś jeszcze chciałby o coś zapytać? Nie widzę, w takim razie przystępujemy do przyjęcia informacji, druk numer 1267? Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 17 radnych, 1 radny brak głosu, 3 radnych nieobecnych. I podpunkt C. Bardzo dziękujemy pani kierownik również za dbanie o nasze

czytelnictwo. Zapraszamy tutaj do biblioteki każdy znajdzie coś dla siebie na pewno.

**Ad c) Informacja z działalności rzeczowej i finansowej kina "Diana"- obiektu Prudnickiego Ośrodka Kultury w Prudniku za 2022 rok (druk nr 1268)**

I mamy podpunkt C informacja z działalności rzeczowej i finansowej kina Diana obiektu Prudnickiego Ośrodka Kultury w Prudniku za 2022 rok. Druk numer 1268. Jest z nami pan kierownik pan Jarosław Pytel.

Bardzo proszę pani radna **Zofia Zeprzałka- Krzemień**.

- Pan kierownik do spraw kina, pan Jarosław Pytel, mówiąc kolokwialnie dwoi się i troi by uczynić 10 muzeów rentowną. Nie jest to łatwe i tu należą się panu słowa uznania.

Została też spłacona ostatnia rata kredytu. Poza wyświetlaniem filmów, odbyły się 53 imprezy artystyczne, a to spektakle teatralne, muzyczne, kabarety, koncerty. To ubogaca jeszcze bardziej życie kulturalne gminy, ale też przynosi wymierne korzyści, choćby za wynajem sali widowiskowej wpłynęło 12537,81 zł. Panie kierowniku proszę pochwalić się nową inicjatywą, która rusza od lutego i przez 10 miesięcy będziemy oglądać filmy polskich mistrzów lat 60. i 70. Proszę mieszkańcom przybliżyć ten projekt.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Bardzo prosimy, pana kierownika pana Jarosława Pytla.

**Kierownik Kina Jarosław Pytel:**

- Szanowny panie burmistrzu, szanowni państwo, projekt Krótka historia polskiego kina rozpoczęliśmy w ubiegły piątek. Był to pierwszy film z tego cyklu pod tytułem 'Popiół i diament' pana Andrzeja Wajdy. Przez okres 10 miesięcy będziemy propagować polską kulturę dawnych polskich filmów z lat 60. i 70. Przez takie tytuły jak 'Pociąg' Jerzego Kawalerowicza, 'Do widzenia, do jutra' Janusza Morgensterna i szereg polskich filmów najlepszych polskich reżyserów. Pierwsza projekcja cieszyła się może nie za dużym, za dużą frekwencją, aczkolwiek była bardzo dobrze rozpowszechniona w naszych Internecie i na stronach internetowych kina.

Odwiedziło nas 20 osób, ale myślę, że w ramach rozwoju tego projektu w ramach czasu, tych 10 miesięcy zgromadzimy publiczność znacznie większą. No okres ferii również na to wpłynął, ale zaczęliśmy pozytywnie, bo tak jak była poprzednio,

taki projekt, gdzie wystartowaliśmy z polskimi filmami, czyli Zaduszki filmowe, tutaj frekwencja była na jednym filmie pięciu a na drugim sześciu. No i troszeczkę wystraszyła nas ta projekcja, ale postanowiliśmy podejść do tego projektu długofalowo, właśnie rozwijać to przez okres 10 miesięcy. To jest taka innowacja w naszym kinie.

Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję nie ma więcej tutaj chętnych. Dziękujemy. W takim razie przystępujemy do przyjęcia informacji, druk numer 1268. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za przyjęciem zagłosowało 17 radnych, 4 radnych nieobecnych. Dziękujemy również panu kierownikowi za przybycie, zadbanie no i tak jak mówione było na komisji, życzymy, żeby każdy miesiąc był jak październik. Wszystkiego dobrego.

**Ad 2) Informacja z działalności rzeczowej i finansowej za 2022 r. Muzeum Ziemi Prudnickiej (druk nr 1269)**

I mamy punkt 2 informacja z rzeczowej i finansowej za 2022 rok Muzeum Ziemi Prudnickiej, druk numer 1269. Jest z nami pan kierownik pan Marcin Husak.

Bardzo proszę pani radna **Zofia Zeprzałka-Krzemień**.

- Pan Husak, dyrektor naszego Muzeum udowadnia, że działalność wystawiennicza to tylko część szerokiego spektrum działań. Ja jako radna i mieszkanka Prudnika, dziękuję szczególnie za prelekcje i spotkania kulturalne. Mają one charakter naukowy. Dzięki nim zdobywamy szeroką wiedzę o miejscu, w którym żyjemy i wiemy, dlaczego Prudnik to miasto zakłete w przedmiotach i dokumentach. Brzmi to pięknie, ale przy tym wykonano ogromną pracę naukową. Poznajemy studia z historii powiatu prudnickiego. Śledzimy historię przesiedleń w latach 1945-1947. Śledzimy też historię trzech wiośni w Prudniku. Za działalność popularyzatorską, wydawniczą konkursy, wystawy stałe, czasowe należą się panu i wszystkim pracownikom podziękowaniu. Panie dyrektorze proszę nam powiedzieć co nowego planujecie państwo w tym roku?

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Bardzo prosimy pana dyrektora, parę słów.

**Dyrektor Muzeum Ziemi Prudnickiej**

- Panie burmistrzu, pani przewodnicząca, panie i panowie radni, zaproszeni goście.

Droży państwo, odwołując się do zapytania pani radnej Zofii Zeprzałki-Krzemień, proszę państwa nie ulega wątpliwości, że misją, która przyświeca muzeum i która dla muzeum jest rolą naczelną to przede wszystkim zbieranie pamiątek, dokumentowanie historii miasta i popularyzowanie wiedzy. Niejednokrotnie w oparciu o podstawy naukowe. Ale sprawozdanie w sposób jaskrawy wykazuje, że tradycyjne formy popularyzowania wiedzy przez muzeum jak chociażby lekcje muzealne, powolutku stają się przeżytkiem. Dlatego muzeum stara się uwspółcześnić, uatrakcyjnić swoją ofertę, czego znamieniem z perspektywy zeszłego roku i co kontynuować będziemy w tym roku, jest chociażby cykl nocnych zwiedzeń miasta z lampami naftowymi. Cykl, który cieszy się ogromną popularnością i ostatnio najbardziej chyba przewodnika zawsze cieszy jak 5, 6 czy 7 twierdzi, że mu się przez 3 godziny wcale nie chciało spać. I nigdy nie wiemy czy to dlatego, że bał się poparzyć i upuścić lampę, czy faktycznie było interesujące. Ale jakkolwiek. Będziemy na pewno chcieli utrzymać ten nurt, utrzymać kurs uatrakcyjnić, ale jednocześnie zaczynamy powolutku odstępować od do tej pory tradycyjnej narracji w mieście, skupiającej się tylko i wyłącznie na czasach do 1945 roku. Rok 1945 jest dla nas rokiem ważnym, bo jest rokiem granicznym, ale publikacja wydawana na temat przesiedleń otwiera nam narrację powojenną z lat 1945- 1947. Natomiast obecnie prowadzimy zakrojone na bardzo szeroką skalę prace niewidoczne, bo ich efekt pojawi się za rok, za półtora roku, w związku z 65-leciem muzeum, które będzie przypadło w przyszłym roku. Związane są one ze zbieraniem świadectw z historii mówionej, od ostatnich żyjących pracowników Frotex-u, tych pracowników najstarszych, którzy z perspektywy w swoich wspomnieniach opisują historię. I takie spotkania z ludźmi przekonują nas, iż kierunek jest dobry, bo między innymi ostatnimi czasy, jedna z pań uczestniczyła w tym spotkaniu, przyniosła nigdy niepublikowaną kronikę Froteksu, prowadzoną do 1978 roku od 1945. W związku z czym, też mamy kolejny materiał, który jest kapitalnym materiałem do opracowania. W związku z czym staramy się dotykać ludzi, spotykać się z ludźmi, którzy są jeszcze świadkami historii. Wychodzimy bowiem z założenia, że każdy z nas, cokolwiek w mieście by nie robił jest twórcą historii miasta, ale jednocześnie z perspektywy swoich przodków jest dziedzicem pamięci. Jednocześnie co podkreślałem na komisjach i deklaruje to po raz wtóry dzisiaj w obecności całej Rady, przy obecności części sołtysów, państwa ze środowiska wiejskiego, będziemy również otwierali się na społeczność wiejską, ponieważ popularyzowanie historii z perspektywy wycieczek, pogadanek nie może się ograniczać na terenie gminy Prudnik i tylko i wyłącznie do miasta, dlatego też na pewno z naszą ofertą,

chociażby zwiedzania świątyń, chodzenia z lampami naftowymi. Będziemy starali się tą ofertę wdrażać w odniesieniu do każdej wioski, przede wszystkim tych wiosek, które mają świątynie jako nośniki historii i dziedzictwa materialnego.

Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Bardzo dziękujemy panu dyrektorowi.

**Pani Urszula Rzepiela.**

Może jakieś pytanie?

- Proszę państwa, pani radna i pan dyrektor bardzo pięknie powiedzieli o bieżącej planowanej działalności muzeum. Mi natomiast ciągle brakuje uzupełnienia, informacji o samym panu dyrektorze, brakuje mi takiej laudacji wprowadzającej. Pozwolicie państwo, że powiem krótko. Właściwą osobą na właściwym miejscu.



Skromna i pewnie może pan dyrektor nie będzie zadowolony, ale wspomnę, że kiedyś jako uczeń gimnazjum odwiedził muzeum z klasą i anonimowy chłopiec o ciemnych oczach, zwrócił moją uwagę niesamowitą wiedzę na temat broni. Następnie pojawił się jako student Wydziału Prawa Uniwersytetu

Wrocławskiego. Zainteresowały go przechowywane w prudnickim muzeum zabytki, związane z cechami. Napisał pracę semestralną. Ta praca tak się spodobała, że profesor zaproponował, żeby ją przekształcić w pracę magisterską. Praca została obroniona i została ujęta w grupie najlepiej napisanych prac magisterskich w danym roku na Uniwersytecie Wrocławskim. Chyba jako drugie miejsce została wyróżniona. Pan Marcin Husak tą pracę...

Byliśmy w kontakcie w trakcie pisania tej pracy, ale przyniósł już gotową. Zachwyciłam się i zaproponowałam pracę w muzeum. Nie było łatwo, wahań było sporo, ale udało się. Jednak no był okres, kiedy pan Marcin kierował się ku innemu miastu. Był okres pracy w urzędzie. No i wreszcie wrócił na stanowisko dyrektora, z czym wiążemy wspaniałe nadzieje między innymi właśnie liczę na wznowienie kiedyś istniejącej wystawy w skromnej formie o przesiedleniach, którą poprzedni pan dyrektor w pierwszej kolejności zlikwidował. A dla nas to jest ważne. Także dziękuję bardzo i życzę powodzenia panu dyrektorowi i całej załodze.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję.

**Dyrektor Muzeum Marcin Husak:**

- Pani Urszulo, ad vocem tego co mówi pani radna Urszula Rzepiela. Po pierwsze, laudacją czuję się zawstydzony. Druga kwestia, przywrócenie wystawy poświęconej przesiedleniom czy uwypuklenie tych przesiedleń czy w ogóle ich zaakcentowanie, wpisuje się w ogólną narrację, która mi przyświeca, mającą na celu pochylenie się nad historią powojenną. Natomiast drodzy państwo, nie ulega jakiegokolwiek kwestii, że słowa uznania skierowane na moje ręce przez panią dyrektor Urszulę Rzepielę, słowa uznania, które płyną zawsze ze strony państwa a jednocześnie cieszą się uznaniem pana burmistrza to przede wszystkim słowa, które należy skierować na ręce pracowników. Dlatego proszę państwa, odwołując się do tego, co mówiła pani radna Urszula Rzepiela, ja przede wszystkim uważam to jako najlepszą okazję, aby wyrazić podziękowania grupie zaangażowanych ludzi, przede wszystkim pasjonatów a jednocześnie pod względem działalności ikon, które kojarzą się jak chociażby Zbyszek Cwynar z Frotex-em, koleżanka Ewa Giemza ze sztuką ludową, Marcin Wiśniewski z etnografią i tak mógłbym wymieniać długo. uwypuklając tylko te osoby, bodaj najbardziej rozpoznawalne. Ale proszę państwa nie byłoby osiągnięć, nie byłoby mnie tutaj, gdyby też nie trud i zaangażowanie niejednokrotnie bezimiennych niewidocznych nie rzucających się w oczy pracowników, którzy między innymi, gdy ja dzisiaj jestem z państwem, przygotowują kolejne wydarzenie, które dzisiaj o 18:00 w gościnnych murach Muzeum Ziemi prudnickiej. Ja jednocześnie ze swojej strony i w imieniu wszystkich pracowników Muzeum Ziemi Prudnickiej, pragnę przede wszystkim podziękować państwo za zaangażowanie, za życzliwość, wszelkiego rodzaju wnioski racjonalizatorskie, które do muzeum płyną, a które my staramy się realizować chociażby za pośrednictwem interpelacji a jednocześnie panu burmistrzowi też za nieustającą życzliwość, przychylność i dobrą radę, którą zawsze służy. Dziękuję państwu bardzo.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękujemy.

**Radna Urszula Rzepiela:**

- W uzupełnieniu zapomniałam powiedzieć, że obecnie zainteresowanie cechami Pan Marcin Husak, kontynuuje w formie pracy doktorskiej, którą zaproponowano mu na uczelni. Oczywiście, moja uwaga dotycząca 13 i funduszu premiowego obejmuje również muzeum. Także, trudno, żeby z funduszu płac wygospodarować środki na wyróżnienie najbardziej aktywnych pracowników. To jest naprawdę karkołomne. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję i przystępujemy do przyjęcia informacji. Druk numer 1269. Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 17 radnych, 4 radnych nieobecnych. Bardzo dziękujemy panu dyrektorowi za przybycie, za informację złożoną, życzymy wszystkiego dobrego i zapraszamy. Dziękuję.

**Ad 3) Informacja z działalności rzeczowej i finansowej za 2022 r. Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania (druk nr 1270)**

Podpunkt 3 informacja z działalności rzeczowej i finansowej za 2022 rok

Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania. Druk nr 1270. Jest z nami pani dyrektor, pani Maria Strońska.

Bardzo proszę **pani radna Ludmiła Lisowska.**

- W punktach, które poruszali teraz ostatnio było tak dużo ciepłych i dobrych słów na temat naszego Ośrodka Kultury. Dołączam się do tych gratulacji w stosunku do państwa a także tutaj, kiedy jesteśmy przy sprawozdaniu z Gminnego Zarządu Oświaty, nie sposób nie wspomnieć o pani dyrektor Marii Strońskiej, która śmiem stwierdzić, że w sposób wręcz doskonały od wielu już lat zarządza gminnym ośrodkiem, gminnym zarządem i naprawdę jest to osoba wyjątkowa. Zdarza się, że są sytuacje bardzo trudne, ponieważ tak jak mamy do czynienia z budżetem 49500000 zł oraz 2500 uczniów i bardzo duża rzesza nauczycieli, pracowników. Na pewno nie jest to łatwe i szczególna umiejętności pani dyrektor w zarządzaniu dużym zespołem we współpracy z

tym właśnie zespołem jest powszechnie znana i doceniana w środowisku i o tym chciałam też państwu radnym, o tym po prostu powiedzieć.

Pani też jest inicjatorem bardzo wielu projektów. Potrafi nie tylko współpracować, ale zachęcać do bardzo wielu wydarzeń w szkołach. Zawsze jest w każdej placówce obecna. I z tego też tytułu chciałabym Pani dyrektor bardzo serdecznie podziękować. Także po prostu powiedzieć, że ta liczba projektów, która jest realizowana w szkołach i przedszkolach jest tak ogromna, że po prostu myślę, że też przodujemy w tym zakresie w stosunku do innych gmin co jest niezmiernie satysfakcjonujące. I co się niewątpliwie przekłada na tworzenie bardzo dobrych warunków nauki i także do wyników osiąganych przez naszych uczniów, którzy są naszym celem. Myślę, że tak wiele tych projektów zrealizowanych, a także opieka nad uczniami zarówno uczniami zdolnymi, jak też uczniami, którzy wymagają szczególnej pomocy, jest niewątpliwie bardzo wysoka, nie wiem, czy jest wystarczająca, jeśli chodzi też o tych uczniów. Natomiast w zakresie projektów, myślę, że w tej chwili pani dyrektor też realizuje coś bardzo ciekawego i też zechce nam o tym powiedzieć.

#### **Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Zapraszamy panią dyrektor panią Marię Strońską.

#### **Dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania Maria Strońska:**

- Pani przewodnicząca, panie burmistrzu, Wysoka Rado, szanowni goście, bardzo dziękuję za możliwość wypowiedzenia się i za takie ciepłe słowa. Usłyszałem już ich tyle, że każdy kolejny dodaje takiego, no takiej radości. Sprawia mi wiele radości, zachęca mnie do codziennej pracy, którą bardzo lubię i to chyba potwierdzeniem tego jest to, że właśnie jestem tutaj z państwem. Chociaż tak jak niektórzy już wiedzą o tym, wcale nie muszę pracować, tak.

Mam tą przyjemność pracować w szkole, miałam przyjemność pracować w szkole 25 lat. A przed chwilą zapytał mnie również mój kolega tam z boku, młodszy, ile lat pracuję w Gminnym Zarządzie Oświaty. No to cichutko powiedziałam, mu, że 16 prawie 16. Także jest to ogromna przyjemność. Wykonuje tą pracę z ogromną przyjemnością. Chciałabym również tutaj skorzystać z okazji, podziękować wszystkim dyrektorom szkół, bo przede wszystkim dzięki nim lubię chyba tą pracę. Pracowałam chętnie w szkole, bo kocham pracować z dziećmi i nauczycielami, ale szczególnie teraz dobrze pracuje mi się z dyrektorami, którzy są bardzo zaangażowani w swoją pracę. Dzięki temu możemy realizować właśnie wiele projektów między innymi Laboratoria przyszłości, dzięki uzyskaliśmy 546000 zł i udało nam się doposażyć bardzo dobrze w pomoce dydaktyczne nasze placówki. Następny program, na który chciałabym zwrócić uwagę to narodowy program rozwoju czytelnictwa. Jest on w stosunku do tamtego niewielki, ale tak naprawdę pozwolił nam doposażenie szkół i nareszcie przedszkoli w książki a to jest dla nas bardzo ważne. Kolejny program, który co roku staram się w nim uczestniczyć to Aktywna tablica. W tym roku szkoła nr 1 pozyskała 35000 zł i również doposażyła swoje pracownie. Tym razem te działania były skierowane w kierunku dzieci niepełnosprawnych. Następny projekt, w którym udaje nam się po raz pierwszy uczestniczyć to Posiłek w szkole i w domu. I tutaj jesteśmy jeszcze w trakcie remontu dwóch stołówek szkolnych w szkole nr 1. To jest projekt na kwotę 80000 zł. Myślę, że te stołówki wkrótce zostaną otwarte. Jeżeli chodzi o prace remontowe na tych obiektach zostają przeprowadzane przez pracowników szkoły, za co im szczególnie dziękujemy, bo są to duże koszty. A poza tym pracę są bardzo skrupulatnie wykonywane, jak zwykle przez samych pracowników szkół. Również w innych szkołach, w tym roku udało nam się przeprowadzić szereg remontu, na co chciałabym zwrócić uwagę, zwłaszcza tutaj Szkoła Podstawowa nr 1 tak jak mówiłam, szkoła zespół szkolno-przedszkolny w Rudziczce, tutaj w tej szkole udało nam się również wykonać piękne remonty, nie tylko z udziałem pracowników, ale również z udziałem Wydziału Inwestycji. I ostatni projekt, który w tym roku jeszcze po raz trzeci, nasze placówki uczestniczą, to jest projekt, gdzie jesteśmy partnerami w projekcie międzynarodowym, sieć inkubatorów szkolnych. W tym projekcie uczestniczymy ze szkołami i z gminą z Bruntala oraz ze starostwem powiatowym. Myślę, że uda nam się szczęśliwie skończyć ten projekt i wykształcimy dzięki niemu nowych przedsiębiorców. Dziękuję bardzo państwu za wsparcie, panu burmistrzowi, bo stara się wspierać mnie w każdym dniu.

Pozwolił również na... Oczywiście znajduje zawsze środki na realizację wszystkich wkładów

własnych, bo projekty pięknie mówimy, to, że to są projekty, ale w każdym projekcie istotny jest wkład własny i nie raz dzięki temu, że ten wkład właśnie jest taki, nie tylko rzeczowy, ale również finansowy, możemy uczestniczyć, bo nie moglibyśmy sięgać po te środki.

Także dziękuję bardzo. I życzę państwu dobrych obrad i dobrej współpracy. Dziękuję.

#### **Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękujemy i jeszcze panią dyrektor zatrzymamy, bo tutaj ma pytanie wiceprzewodniczący **Rady pan Edward Mazur.**

- Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Ja chciałem zadać takie pytanie, to jest takie pytanie powiedzmy informacyjne, w myśl tego, że Rząd występuje z programem Maluch, daje szansę, dają możliwość pomocy gminom, ja chciałem zapytać, czy my mamy jako Zarząd Oświaty informację, pani ma może informacje przekazać, ile dzieci w żłobku lub w przedszkolu jest poza urzędem umieszczanych, którzy boją się realizować, bo mamy prywatne żłobki i tak dalej. Ile jest, jakiś taki stan w przybliżeniu, stan ilościowy tych dzieci? Czy mamy na to jakąś wiedzę?

**Dyrektor GZOiW Maria Strońska:**

- No tak się składa, że mogę nawet dokładnie powiedzieć. W żłobku Bajka oczekuje na miejsca, tak. Tutaj żłobek nam wykazał, bo te sprawozdania to ja składałam, 29 dzieci. Żłobek Skrzacik ma jeszcze wolnych kilka miejsc, więc tam nie mają oczekujących.

Oddziały żłobkowe, które my prowadzimy tak wyglądają. Oddział żłobkowy przy przedszkolu nr 6, tam oczekuje na miejsca 20 dzieci a w żłobku tutaj na Ogrodowej 10 dzieci. Natomiast, mogę powiedzieć też, że na osiedlu, jeżeli chodzi w ogóle o demografię, co jest niepokojąca, tak jak mówiłam na Komisji Oświaty, że niepokojąca jest demografia. W roku 2022 w Prudniku urodziło się 130 dzieci, podczas gdy w roku, w którym teraz dzieci idą do klasy pierwszej urodziło się 220, więc różnica jest bardzo duża. Skąd bierze się ta liczba, o której pan burmistrz mówił? Ta liczba wynika z wyliczeń z rejestru żłobków, właśnie tam są wykazywane zapotrzebowania na dzieci w stosunku do dzieci objętych opieką żłobkową, które są umieszczone w tylko w tych żłobkach, czyli w tym rejestrze,

przez tych partnerów naszych publicznych. [głos w tle, niesłyszalny]

- zapotrzebowanie tak, większe zapotrzebowanie.

**Wiceprzewodniczący Rady Edward Mazur:**

- Czyli rozumiem i jestem tak dobrej myśli, że ten program, który się pojawił jest programem, który mógłby zabezpieczyć w 100% wszystkie potrzeby, które ewentualnie by się zrodziły w danej gminie w przypadkach akurat gminy Prudnik. Dziękuję bardzo.

- Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękujemy. Przystępujemy do przyjęcia informacji z działalności rzeczowej, druk numer 1270. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 17 radnych, 4 radnych nieobecnych. Pani dyrektor również dziękujemy za przybycie, za sprawozdanie i życzymy wszystkiego dobrego. Szanowni państwo 10 minut przerwy.

**/Przerwa/**

**/Po przerwie/**

**Ad. 7 gospodarki finansowa.**

**1) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Prudnik na 2023 rok (druk nr 1271)**

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

Szanowni państwo proszę o zajęcie miejsc, będziemy rozpoczynać. Wznawiamy obrady po przerwie. proszę o zajęcie miejsc. Jesteśmy w punkcie 7 gospodarka finansowa podpunkt 1, podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Prudnik na 2023 rok, druk numer 1271 jest nami pani skarbnik Pani Wioletta Zator. Bardzo proszę pan radny Zygmunt Trojniak.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Pani przewodnicząca szanowni koledzy i koleżanki radni, mam takich kilka pytań odnośnie zmian w budżecie. Takie najprostsze pytanie dotyczą... Może będą mówił numerami opisów i tutaj w punkcie 9 to jest zwiększamy kwotę o 52000 zł na transport zbiorowy komunikacja miejska i podobnie jest w punkcie 18 zwiększamy kwotę 30000 zł na podatek od nieruchomości dla Agencji Sportu i Promocji. I moje pytanie jest tylko takie, czemu my w lutym podejmiemy decyzję o zwiększeniu tych kwot, tak jakby przy uchwalaniu budżetu nie doszacowaliśmy tego, że komunikacja miejska będzie kosztowała ileś tam. Przecież myśmy umawiali, że komunikacja miejska na przykład w roku 2023 będzie kosztowała jakąś tam kwotę. A my w lutym już mówimy brakuje nam i dofinansowujemy.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiślak:**

- Nie, to nie tak. Szanowny panie radny, przedsiębiorca zgodnie z umową, z przepisami, które obowiązują, złożył wniosek o podniesienie kwoty i jest to prawnie uzasadnione. No musieliśmy to uwzględnić. Nie było to do przewidzenia, bo ten wniosek dopiero był złożony w tym roku.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Panie burmistrzu, ale jeszcze raz powtórzę pytanie. Przenosiliśmy kwotę abstrahując 1000000 zł na przykład na komunikację miejską. No przecież no nie sądzę, żeby w miesiącu lutym już brakowało tej kwoty.

**Buristrz Prudnika Grzegorz Zawiślak:**

- Ale czy pan rozumie co opowiadam.

- Przedsiębiorca ma umowę 3- letnią na komunikację miejską. W umowie są zapisane zapisy, które mówią o tym, że może żądać w sytuacji nadzwyczajnej wzrastają koszty paliwa, zatrudnienia i inne. Może wnioskować o rewaloryzacje tej kwoty lub dopłacenia do tej kwoty bazowej całościowej na 3 lata i taki wniosek w tym roku wpłynął, więc planując budżet na ten rok, założyliśmy kwotę z umowy, która była zgodna i planując ten budżet było to wszystko zgodne z prawidłami planowania tego budżetu. A pan przedsiębiorca, nie będę wymieniał nazwy, bo to nie ma znaczenia, złożył wniosek o brakującą kwotę i my tą kwotę analizując,

negocjując zbiliśmy do niższej kwoty [niezrozumiałe, bo dwie osoby na raz]

- [...] wydatki w tym roku na komunikację miejską.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiślak:**

- No wie pan, na tą chwilę tak, już żeśmy to ustalili już na ten cały rok.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Okej to rozumiem, przyjmuję to wytłumaczenie, a teraz mi chodzi o to 30000 zł na podatek od nieruchomości. Przeoczenie w budżecie czy niedoszacowanie. 18. No tak ale myśmy widzieli, że podatek od ASiP będzie płacił, więc powinniśmy przewidzieć taką kwotę.

**Skarbnik Gminy Wioleta Zator:**

- Na chwilę obecną, przy projekcie budżetu, środki były zabezpieczone i to też na podstawie planu ASiP-u. Na chwilę obecną otrzymaliśmy wniosek podpisany przez panią dyrektor i główną księgową.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Ja nie neguję tego, że jest wniosek, tylko mnie interesuje jedna rzecz. ASiP miał pewną kwotę na funkcjonowanie i teraz okazuje się, że brakuje jakieś kwoty na zapłacenie podatku, więc stąd pewnie wniosek, żeby tą kwotę uzupełnić to stąd moje pytanie, przy projektowaniu budżetu nie wiedzano o tej kwocie na podatek, że trzeba będzie wpłacić tą kwotę.

**Skarbnik Gminy Wioleta Zator:**

- Projekt 15. Projekt mieliśmy sporządzić do 15 listopada i z tego, co mogę powiedzieć, możemy wezwać tu osobę merytoryczną, ale dochodzą nowe środki trwałe do tego...

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Podatki. Jasno usłyszałem cenę, na podatki. Podwyżka była w listopadzie, [niezrozumiałe] był w grudniu.

**Skarbnik Gminy Wioleta Zator:**

- No właśnie, ale przy projekcie do budżetu był do 15 listopada. A uchwałę odnośnie zmiany podatków, mieliśmy później.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- I niedoszacowano 30 000 zł? To jest tyle wzrost podatków?

**Skarbnik Gminy Wioleta Zator:**

- Ja nie wiem teraz z jakiej to sytuacji. Tu się nałożyły dwie sytuacje, że być może jest jakiś nowy środek trwały i od tego jest większy podatek. To możemy się dowiedzieć, wyjaśnić.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- No to przy okazji wyjaśnimy to. Skontaktuję się z panią skarbnik, ustalimy co było powodem tej zmiany. Jeszcze w punkcie 14 zwiększamy na realizację inwestycji przy ulicy Tkackiej o kwotę 245500 zł. No i moje pytanie jest tylko takie. Po co to zwiększamy i skąd są jakieś źródła finansowania tych środków? Skąd te środki pochodzą?

**Skarbnik Wioleta Zator:**

- To są środki alkoholowe i ze środków alkoholowych. I zwiększamy zadanie przebudowa z rozbudową przy budynku przy ulicy Tkackiej, ze względu na wzrost kwoty...

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Czyli zaczynamy odkładać plasterkami, że tak powiem bo brakuje nam 3000000 zł

**Skarbnik Wioleta Zator:**

- Ale mamy zabezpieczone.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Na ten rok, a na drugi rok składamy

**Skarbnik Wioleta Zator:**

- I między innymi przeznaczamy te środki.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- I jeszcze takie jedno pytanie odnośnie punktu 16. Jest takie zadanie, czy dofinansowujemy zadanie 50000 zł, to jest remont kuchni WDK w Czyżowicach. I to jest tak, 10000 zł jest z funduszu sołeckiego, natomiast 50000 dokładamy, ale powiem tak, ja tego zadania nie widzę w wydatkach majątkowych gminy Prudnik, żebyśmy dokładali 50000 zł na takie zadanie.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Do zadania, dokładamy do zadania.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Tak, ale takie zadanie w wydatkach majątkowych gminy Prudnik w budżecie nie ma.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Nie ma już panu mówię, dlaczego, ponieważ...

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- W takim razie to nie będzie, dokonuje się zwiększenia wydatków tylko wprowadza się nową inwestycję.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Nie, to jest dołożenie do tego zadania, które istnieje.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- No nie ma go. W wydatkach majątkowych gminy Prudnik w budżecie takiej pozycji nie ma.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Jest 10000 zł.

**Radny Zygmunt Trojniak**

- Funduszu sołeckich.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- No i dokładamy do tego zadania. Z funduszu sołeckiego dokładamy do zadania.

Nie tworzymy nowe zadanie tylko do tego.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- To powiem tak, to skąd się te środki wzięły, z jakiegoś źródła znów to bierzemy? Z jakiego źródła to bierzemy?

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Już panu odpowiem. Już spokojnie. Drodzy państwo, od dawien dawna i pan radny też nie w poprzednich kadencji, ale wcześniej też był radnym i wie jakie były przyjęte tradycje, jeżeli chodzi o organizowanie Dożynek Wiejskich. Każda gmina, która miała organizowane Dożynki Wiejskie zawsze liczyła na dodatkowe prace związane z potrzebami danej miejscowości. W tamtym roku Rudziczka dostała ponad 50 tysięcy na remont, do dofinansowania do tego placu i tu pan Krasoń radny jest sam mnie tutaj do pionu ustawiał z panem sołtysem, żebym czasem nie zapomniał o tym, że takie zwyczaje tutaj panowały.

W związku z tym, że dożynki w tym roku będą się odbywały w Czyżowicach również taką samą kwotę żeśmy zabezpieczyli, aby do tych potrzeb, które zgłosiło Sołectwo dołożyć. W kolejnym roku kolejną miejscowość, która będzie organizowała Dożynki, również kwotę podobną pewnie będziemy zabezpieczali, bo tak zawsze było i ja myślę, że jest to taka motywacja, nobilitacja dla tych właśnie sołectw, które ponoszą duży wysiłek organizacyjny,

żeby coś takiego zrobić a przy okazji cieszą się, że dzięki takiej imprezie coś trwałego na terenie ich miejscowości zostanie i stąd to się po prostu bierze.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- W takim razie, ja myślę, że za taką cenę można wpisać, żeby była finansowana i zabezpieczona normalnie w budżecie, bo w tej chwili to jest taka dobrowolność, będą, nie będą środki. Gdyby one były zaplanowane w budżecie, nie trzeba byłoby się powołać na...

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Ale nie były. Było zadanie sołeckie utworzone i nie wiedzieliśmy tak naprawdę co sołectwo dane będzie chciało w danym roku zrobić, bo akurat do tego zadania chcą dołożyć, ale nie informowali nas wcześniej czy do tego zadania będą chcieli mieć dofinansowanie, czy jakieś inne zadanie będą chcieli zrealizować.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- I jeszcze jedno pytanie odnośnie punktu 19, bo zmieniamy nazwę zadania, jeśli chodzi o przebudowę stadionu miejskiego przy ul. Kolejowej w Prudniku. Jaki jest cel zmiany nazwy tego zadania?

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Ujednoczenie nazewnictwa związane z pozwoleniem na budowę, które jest wydawane? Proszę?

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Pan mówił, że już mamy.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Tak, ale jest to potrzebne w celu ujednoczenia nazewnictwa. Taka jest potrzeba no techniczna.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Nie widzę chętnych do dyskusji, w takim razie przechodzimy do podjęcia uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Prudnik na 2023 rok. Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Za zagłosowało 7 radnych, 8 radnych się wstrzymało, 6 radnych nieobecnych. Dziękuję.

**Ad. 2) Podjęcie uchwały w zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Prudnik na lata 2023-2026 (druk nr 1272)**

**Przewodnicząca rady Alicja Isalska:**

Podpunkt 2 podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Prudnik na lata 2023- 2026. Druk numer 1272. Czy ktoś chciałby zabrać głos o coś dopytać? Nie widzę, w takim razie przystępujemy do podjęcia uchwały. Druk numer 1272. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje? Za zagłosowało 7 radnych, 8 się wstrzymało, 6 nieobecnych.

Dziękuję.

**8. Gospodarowanie mieniem:**

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

Punkt 8 gospodarowanie mieniem podpunkt 1 podjęcie uchwały w sprawie zbycia nieruchomości niezabudowanych, druk numer 1273. Jest nami pani naczelnik pani Dorota Szmulik. Bardzo proszę, tutaj pan radny Edward Mróz. Proszę.

**Radny Edward Mróz:**

- Tak w gwoli ścisłości pani przewodnicząca, przed w ogóle dyskusją i głosowaniem powinna pani przedstawić stanowisko Komisji, dotyczące, bo jesteśmy w punkcie przepraszam...

Przepraszam wyskoczyłem. Chodzi o to, że na Komisji Budownictwa i na Komisji Finansów... No ale chodzi o to, że na tych dwóch komisjach nie przeszedł ten projekt uchwały.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Może uzupełnię, że na dwóch komisjach ta uchwała nie przeszła nie uzyskali większości... No i powinna pani dać taką informację, że... No co?

**Radny Edward Mróz:**

- No ale jeżeli nie ma głosu przeciwnego to powinno być poinformowane przed dyskusją, że komisja wydała no... No po prostu było takie głosowanie, żeby był większy oddźwięk dla wszystkich radnych, którzy w innych komisjach uczestniczyli a nie mieli tej informacji, więc pani przewodnicząca powinna przed przystąpieniem do dyskusji i tego i no w ogóle...

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Tak zgadza się, tylko że nie dostarczono mi tego. Nie mamy takiej informacji. My nie mamy takiej informacji, dlatego nie przedstawiliśmy.

**Radny Edward Mróz:**

- Ja tylko powiedziałem, jak to powinno wyglądać. Następnie drugą rzecz, którą chciałem tutaj powiedzieć... Coś mi się tu otworzyło...

Jeżeli chodzi o te dwa skrawki terenu. My nie mamy w planie nawet tam robienia jakieś drogi. Nie mamy jakichś zadań, które by były potrzebne, żeby ten teren przejąć, więc dlaczego mamy przejmować teren od prywatnego właściciela, no co, żeby znowu podnosić koszty bieżące, że będziemy tam kosić? Przecież to przejmowanie od prywatnego właściciela nawet skrawka jakiś gruntów, no mija się z celem, jeżeli nie ma jakiegoś uzasadnienia w planowanych działaniach na tym terenie, więc ja uważam, że tą uchwałę powinno się odrzucić i ja będę głosował przeciwko tej uchwale, dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Pani radna Urszula Rzepiela poproszę.

**Radna Urszula Rzepiela:**

- Proszę państwa, my jako osoby prywatne, czy zawarli byśmy umowę kupna na coś czego nie znamy wartości, nie wiemy za ile to kupimy i to nam jest niepotrzebne, na pewno nie. I tutaj tak samo musimy pilnować interesu gminy i finansów gminy. Ja byłam na tym terenie obeszłam to wkoło. Tam po prawych stronach tych skrawków przeznaczonych do kupna jest teren gminy, jeżeli by tam na drogę brakowało miejsca to przecież można to zrobić na terenie drugim. A poza tym, teren nie jest ogrodzony, więc nikt nie zrobił tego w celu zaboru terenu, tylko po prostu no łatwiej było akurat tamtędy przejechać. Natomiast chciałam państwu zwrócić uwagę, że idąc dalej tą drogą, napotykamy na przeszkodę, gdzie prywatnemu właścicielowi sprzedano kawał terenu aż do rzeki. To było niedopatrzenie Urzędu Miasta,

ktoś kierował się mapami. Niezbyt dokładnie przeanalizował te mapy, a przede wszystkim nie poszedł w teren, więc podstawowa rzecz. Chodzenie w teren w przypadkach wątpliwych i to jest przedmiotem moich wielu interpelacji, jeszcze w kadencji poprzedniej pana burmistrza Fejdycha, żeby ten problem rozwiązać, bo tam jest piękne dojscie wzdłuż rzeki do klasztoru.

Jak można pozbawić się takiej atrakcji turystycznej? A tutaj kupować teren od kogoś, który nam jest niepotrzebny, więc ja ponownie w formie interpelacji to, żeby naprawić ten błąd sprzedaży prywatnemu aż do koryta rzeki to jest niezgodne z prawem wodnym Bo w prawie wodnym musi być pewien pas do obsługi chociażby tej rzeki, a poza decyzja była podjęta nieprawidłowa a decyzje podjęte z pominięciem prawa są nieważne. Więc naprawdę już tyle lat trwa to bezprawie tam, że w końcu trzeba to zlikwidować a nie zajmować się sprawami marginalnymi. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Może najpierw pani a później będzie pytanie tak?

To może najpierw pani nam wyjaśni, pani naczelnik Wydziału Mienia Gminy i Gospodarki Przestrzennej pani Dorota Szmulik poproszę.

**Naczelnik Wydziału Mienia Gminy i Gospodarki Przestrzennej Dorota Szmulik:**

- Szanowna Rado, projekt uchwały jest głównie przedstawiony, dlatego, że właściciel tych dwóch skrawków wystąpił z wnioskiem, żeby gmina nabyła od niego te nieruchomości. Są to dwie nieruchomości o niewielkim metrażu. Jedna działka ma 117 m, druga 187 m, ale są teraz tak zagospodarowane jako części drogi, przez które faktycznie teraz się odbywa przejazd przez z dróg gminnych przyjeżdża się właśnie przez tą część prywatną i na nowo się wjeżdża... To są stare...

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Analizując to, co pani tutaj naczelnik mówi, to nie powstało dlatego, że komuś chce się wyprostować. Ta droga po prostu tam idzie. Te działki były tak wydzielone jak były wydzielone. Odbywa się transport po prywatnej działce i teraz mamy dwa wyjścia, albo nabyć tą działkę i zostawić to tak jak jest i nie robić tam żadnych

inwestycji, bo nie chcemy tam żadnych inwestycji robić. Nabyć za naprawdę niewielkie pieniądze, bo to nie będą wielkie pieniądze. My mówimy dzisiaj o kilku tysiącach złotych, tak naprawdę. Myślę, że to nie będzie więcej, może nie wiem, ile... Pani Doroto może... No mniejsza. To są niewielkie kwoty albo wybudować za kilkadziesiąt tysięcy objazd tej drogi, bo trzeba będzie ziemię, która jest zwykłą ziemią wybrać, wykorytować, nasypać kamieniem, co będzie kosztowało kilkanaście tysięcy złotych. No to dlatego jest pytanie, my kruszymy kopie o coś, co tak naprawdę nie powinno w ogóle mieć miejsca. Prostujemy stan faktyczny, który niestety przez lata został taki jak jest. Niech pani pokaże te zdjęcia państwu radnym, niech zobaczą, jak to wygląda w terenie i potem jakby no diskutujemy. Przejrzyjcie państwo te zdjęcia i dopiero wrócimy do dyskusji. Bardzo państwa proszę.

**Radny Edward Mróz:**

- Panie burmistrzu, jeżeli mogę tak ad vocem. Nie no, zgadzam się, ale po to jest uzasadnienie, że na komisjach diskutujemy, że jakby takie informacje jakieś dodatkowe...

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Ja przepraszam, byłem na urlopie, nie było mnie na komisjach, był sezon... A tutaj ja powiem panu taka sama sytuacja jest w mojej miejscowości w Czyżowicach.

Gdzie przez lata przez prywatną posesję leci droga, gdzie jeżdżą wszyscy rolnicy, a tak naprawdę ta droga jest prywatna. I ktoś mógłby postawić szlaban i koniec możemy mu za kilkadziesiąt tysięcy budować objazd. Kiedyś chciał ten właściciel sprzedać tą drogę a dzisiaj już tej drogi nie chce sprzedać. Mamy problem, bo jeżeli ktoś nam zamknie to legalnie nam zamknie drogę i będzie kolejny problem.

**Przewodnicząca rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Bardzo proszę pan Zygmunt Trojniak, jakieś pytanie? Bardzo proszę.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Właśnie tych dwóch działek, bo my wydajemy pieniądze publiczne za zakup tych działek i ani na komisjach ani dzisiaj, nie widzę celowości, racjonalności i gospodarności w tym zakupie, bo pan burmistrz mówi, te działki stanowią jakąś tam część drogi, no pytanie czy bo działka jako droga wytyczona numerami działek, a droga, która jest fizycznie w terenie. To nie zawsze jest tak, że droga jest na tej działce, którą jest gminy, bo ktoś mógł zajeżdżać,

przesunąć o 2 metry w jedną i drugą stronę. Z tych obrazków wynika, że można tą drogę przesunąć w prawo lub w lewo i nie trzeba tych działek kupować. Pytanie czy...?

Dobrze. Pytanie, to jest droga gminna? My tam mamy jakiś cel zakupu tych działek, żeby ta droga tam funkcjonowała? Transport czego, bo nie wiem...? Dobrze. No jak się zwrócił mieszkaniec, to rozumiem, że pan wie czyja to jest działka, bo on się zwrócił z chęcią sprzedaży tych działek. No i drugie pytanie, jeśli ktoś chce sprzedać działkę to też wie za ile chce ją sprzedać, bo my w tej chwili diskutujemy, o czym? Chcemy kupić działkę, nie wiemy za ile, nie wiemy od kogo.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Szanowni państwo, tylko może w kwestii nabycia tej działki. Pierwsza kwestia jest taka, że jeśli ten zakup jest celowy z punktu widzenia tego, że zaspokaja w jakikolwiek sposób potrzeby mieszkańców, a jak rozumiem odbywa się nią ruch, mieszkańcy korzystają. To tutaj Rada oczywiście rozważy celowość zakupu tej działki. Jeśli chodzi o kwestie nabycia, to co do zasady, odbywa się ona za cenę podaną w operacie szacunkowym, który będzie dopiero wtedy mógł być sporządzony, jeśli państwo podejmą decyzję w zakresie nabycia oczywiście. Ja przypuszczam, że było jakieś rozeznanie, bo to nie jest tak, że nagle radni mówią nabywamy działkę a teraz okazuje się operat, że 100 000 zł, ale kwestia jest taka, że jeśli...

Dokładnie. Możemy, to nie jest obligujące tak jakby dla pana burmistrza, żeby zakupić, ale taka zgoda jest tak jakby potrzebna, bo jest to czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu. A jeśli chodzi o kwotę to będzie ona zakupiona zapewne za kwotę wskazaną w operacie, ewentualnie niższą, bo można tutaj również negocjować, tak jakby przepisy nie podają wprost, że tak powiem za jaką my nabywamy, no wiadomo jest to wydatek gminy, więc on musi być celowy i oszczędny więc będzie to na pewno w operacie na tą chwilę, być może były jakieś kalkulacje, bo dostaliśmy informację, że ta kwota jest niewielka, ale no nie musimy się tutaj obawiać, że to będzie jakiś znaczny wydatek dla gminy i że tutaj pan burmistrz będzie w sposób dowolny dokonywał tego wydatku, ponieważ na pewno będzie zrobione zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami i zgodnie z operatem i ewentualnie kwotą potem wynegocjowaną jeszcze dodatkowo. Także tutaj nie muszą się państwo obawiać co do tej kwoty.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Radny Jacek Urbański.

**Radny Jacek Urbański.**

- Szanowni radni, panie burmistrzu. Ja nie rozumiem dyskusji w ogóle, bo trochę na dziwny tor poszedł. Po pierwsze tak, problemu do tej pory nie było, problem powstał rozumiem w momencie, kiedy właściciel nagle chce sprzedać, tak? Tak rozumiem. Nagle doszedł do wniosku, że coś co kupił jest mu niepotrzebne i chce sprzedać. Gmina chce kupić, ale gmina chce kupić i wie już, ale nie wiemy do końca. Czyli tak, to nie będzie dużo kosztowało, bo ja tu żadnej kwoty nie słyszałem. Natomiast nie do końca wiemy tak, kto z tego korzysta?

Kto tamtędy jeździ, bo to jakiś transport, ale jaki? Kołowy, rowerowy, samochodowy? Nie wiem nic na ten temat. To jest druga rzecz. Trzecia rzecz, jeżeli mielibyśmy zrobić a jest chyba taka możliwość techniczna tutaj kolega chyba jeszcze coś bo był sam, oglądał to powie. Jeżeli jest możliwość zrobienia jakiegoś przesunięcia tej drogi, powiedzmy metr czy półtora, no to dalej to może być duży koszt. Dlaczego kupno ma być małym kosztem a zrobienie czegoś obok ma być dużym kosztem, jeżeli nie znamy ceny, ile faktycznie będzie ten kawałek tej działki kosztował? I nie znamy ceny, ile będzie kosztowało ewentualnie zrobienie metra objazdu? No to ja nie wiem. Mamy zdjęcia, ale może faktycznie ktoś, fachowiec, powinien pójść w teren i zobaczyć, ile trzeba za ten teren zapłacić? Co to jest? Czy można zrobić ten kawałeczek obok i jaki byłby to koszt? I wtedy nam przedstawić to jako sensowną uchwałę, bo w tej chwili głosujemy na takiej zasadzie. Komuś przyszła ochota to sprzedać a my to po prostu kupujemy.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Panie radny, muszę panu tu przerwać, bo to nie jest do końca...

**Radny Jacek Urbański:**

- Ja skończyłem.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Bo wie pan o co chodzi, pan mówi, że dzisiaj decydujemy o sprzedaży. Nie. Dzisiaj decydujemy o tym, że skoro jest wola na wykupienie tego, to możemy zlecić operat i dopiero na podstawie operatów, będziemy wiedzieli jaki to jest koszt tego terenu. No nie, no nikt panu tego nie zrobi operatu tak o. Nie. Nikt panu nie przyjdzie nie... Ale rozumie pan. No to jeżeli mówimy o konkretach, to żeby wiedzieć, za ile ta ziemia jest warta, to musi być zrobiony operat. Żeby zlecić operat musi być ta uchwała. Tutaj jest.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Pani radna Urszula Rzepiela.

**Radna Urszula Rzepiela:**

- Proszę państwa, ja mówiłam już na początku, byłam tam, oglądałam. Nie ma problemu najmniejszego, żeby tą drogę poprowadzić, tak jak ona jest. No też o tym mówię. No to ja...

Ale ja właśnie o tym mówię. I proszę państwa i jeszcze jedna rzecz. Mamy trudności finansowe a w ciemno chcemy kupić coś, to, że operat wykona geodeta później to wiadomo, ale muszą być przeprowadzone prace geodezyjne, za które trzeba zapłacić. Operat musi być zapłacony a przecież państwo w geodezji wiecie, jaka klasa ziemi te 3 ary, ile to kosztuje orientacyjnie. Przecież taka w uzasadnieniu kwota mogłaby być. A tak no po prostu kupujemy nie wiadomo za ile, nie wiadomo po co.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Radny Paweł Licznar.

**Radny Paweł Licznar:**

- Szanowni państwo, ja na komisjach głosowałem przeciw. Teraz mam mieszane uczucia, ale może powiem o takich danych technicznych, może bo tego też nie ma. 49 m odcinek nr 1 w najszerszym miejscu ma 8 m. Tak w kontekście przesuwania. Drugi odcinek to jest kilka metrów... Dobrze rozumiem, tak? To jest te 7 m, więc zgadzam się z argumentacją tutaj pani Uli, że takie uzasadnienie przybliżone mogłoby się pojawić w kontekście ceny. Uważam, że każdy z nas powinien to w własnym sumieniu rozstrząsać. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję i radny Zygmunt Bochenek.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Drodzy państwo, jeżeli zagłosujecie, że nie no to, ten mieszkaniec dostanie informację, że nie, nie kupujemy i koniec. Koniec tematu. Ja myślę, że niepotrzebnie produkujemy się tutaj. Okej w tym przypadku jest nieuzasadnione, tak państwo decydujecie, przecież jest to normalne. Macie takie prawo. Głosujecie na nie i dostanie mieszkaniec informację, że nie i po temacie. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Radny Zygmunt Bochenek

**Radny Zygmunt Bochenek**

- Ale tutaj szanowna Rado, panie burmistrzu, nie ma to jak Pan powiedział, my o tym głosujemy. Ja jeszcze poświęciłem sobie w tamtym tygodniu w piątek, pojechałem rano przez przyjazd na sesję. I tak jak tutaj chodzi o ten numer działki 206/15. Tam nie trzeba kupować tego zalesionego terenu samosiewkami, ponieważ ktoś tam już, ileś tam lat temu wkopał sobie słupki, zgodnie z tą granicą jak jest. I tam nic nie trzeba robić, bo droga jest przejezdna a do składowiska odpadów z wodociągów, tak zwanego, osadnika jeszcze co najmniej jest tam 4 m. Także, uważam to jest gminie niepotrzebne. I teraz mam takie pytanie, co do tej drugiej działki 2881/15. Ja tutaj z tej mapy co oglądam, to jest przy drodze alei Miłej czy to już przy drodze tam do rzeczki jak się jedzie?

**Naczelnik Wydziału Dorota Szmulik:**

- Prowadzi do tej drogi, prowadzi niżej. Tak jak widać na załączniku graficznym...

**Radny Zygmunt Bochenek:**



- Ja mogę do pani podejść, bo chcę dokładnie to wyjaśnić?

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Czy radny Zygmunt Bochenek jeszcze... Czy radny Zygmunt Bochenek jeszcze chce coś dopowiedzieć?

**Radny Zygmunt Bochenek:**

- Ja już wyczerpałem temat, po prostu uważam, że to jest nam niepotrzebne, ponieważ tam przy tej Alei Miłej, tzn. Lipowej tam jest skwer i nie wiem, dlaczego gmina to chce kupić. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Dziękujemy pani naczelnik za wytłumaczenie, za wyjaśnienie. Przystępujemy do podjęcia uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości niezabudowanej, druk numer 1274. Przepraszam 1273. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje?

Za zgłosowało 3 radnych, 10 przeciw, 3 radnych się wstrzymało, 5 nieobecnych.

Dziękuję.

**Ad 2) Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości niezabudowanej (druk nr 1274)**

Mamy podpunkt 2 podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości niezabudowanej. Druk numer 1274.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

W takim razie przystępujemy do podjęcia uchwały. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zgłosowało 16 radnych, 5 nieobecnych. I jesteśmy w podpunkcie 3 podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowej niezabudowanej. Druk numer 1275. Czy ktoś chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę **radny Zygmunt Trojniak.**

- Jesteśmy przy uchwale, która mówi o... I teraz pytanie o czym ona mówi bo myśmy już uchwałę o sprzedaży tego terenu podjęliśmy tylko pod nazwą teren niezabudowany. A dzisiaj chcemy zmienić nazwę tego terenu z niezabudowanego na zabudowany. Czyli de facto decyzja sprzedaży jest. Natomiast ja uważam, że działka, na której znajduje się proszę? Tu już tłumaczyłem z panią mecenas, bo błąd został popełniony ... Nie było błędu. Dokładnie, tylko że inwestor, który wykonywał roboty budowlane, miał albo w dzierżawie albo [niezrozumiałe] tą działkę. I on występując o pozwolenie budowlane, ujął tą działkę, do której miał tytuł prawny poprzez dzierżawę czy użyczenie, wykonał tam utwardzenie. Natomiast sama w sobie ta działka, z tym utwardzeniem tego terenu według mnie, nie jest działką zabudowaną. No to w takim razie, posłuchamy tego wytłumaczenia.

**Naczelnik Wydziału Dorota Szmulik:**

- Także szanowna Rado, tutaj też przed każdą sprzedażą szczegółowo analizujemy formę sprzedaży i też do tej sprawy podeszliśmy wyjątkowo i bardzo szczegółowo. Uznaliśmy, że najkorzystniej będzie tą działkę sprzedać w trybie bezprzetargowym na rzecz dzierżawcy, który zabudował nieruchomość na podstawie decyzji zezwalającej na zabudowę. Także, inwestor uzyskał na tej działce, tak jak wspomniałam decyzję zezwalającą. Utwardził grunt, ale grunt jest zaliczany do urządzeń budowlanych,

który wraz z innym obiektem budowlanym tworzy całą nieruchomość zabudowaną.

Także w związku tutaj też opinią pani radcy, sprzedajemy to, chcielibyśmy tą nieruchomość sprzedać jako tutaj właśnie na rzecz dzierżawcy, który ma zawartą umowę na 10 lat jako też nieruchomość zabudowaną.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Nie sprzedajemy całości projektu, gdzie były inne działki, tylko sprzedajemy działkę, która jest działką gminną i gdyby na tej samej działce było to utwardzenie, nie włączając tej działki do tych pozostałych działek, to w zwykłe utwardzenie terenu, kostka brukowa, która jest położona na terenie nie jest zabudową. Nie bo ten pan miał tą działkę jako jedną z kilku działek, na które starał się o pozwolenie budowlane. I on to pozwolenie budowlane uzyskał,

ale na kilka działek, gdzie ta działka gminna była działką użyczoną. I teraz chce tą działkę zakupić i teraz ta działka sama w sobie nie jest zabudowana ona jest tylko utwardzona.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Szanowni państwo przede wszystkim należy mieć na uwadze, że nie ma definicji w prawie budowlanym utwardzenia gruntu i tutaj powołujemy się generalnie na naszą interpretację stanu faktycznego oraz na orzecznictwo. W orzecznictwie się wskazuje, że w przypadku robót budowlanych polegających na utwardzeniu gruntu w celu służącym realizacji określonych obiektów budowlanych, nie dochodzi do powstania samodzielnej budowli a pozwolenie na budowę obejmuje całość inwestycji. Czyli w tym wypadku ta działka, o której państwo tutaj decydują o jej sprzedaży jest zgodnie ze stanem faktycznym w naszej ocenie zabudowana, aczkolwiek no tutaj być może żeby wyjaśnić to na pewno to musielibyśmy oddać tą sprawę do sądu. Aczkolwiek z naszej interpretacji i między innymi mojej opinii wynika, że jest to działka o statusie działki zabudowanej z uwagi na to, że ona stanowi całość, ta zabudowa w postaci kostki brukowej, stanowi całość funkcjonalno-użytkową z działką sąsiednią, na którą zostało wydane pozwolenie na budowę, więc ta kostka tak jakby służy użytkowaniu tych obu działek, zwłaszcza tej działki, na której posadowiono obiekt budowlany i wobec tego należy ją uznać za

działkę zabudowaną. I taka, tak jakby tutaj interpretacja była z naszej strony, również na korzyść wnioskodawcy, ale poprzedzone analizą prawną i takie było nasze stanowisko i na taką okoliczność została wydana opinia prawna. A jedynie kwestia zmiany tej uchwały dotyczy rzeczywiście omyłkowo nazewnictwa tak jakby statusu działki niezabudowanej a zabudowanej. W naszej ocenie jest to działka zabudowana, pomimo że rzeczywiście zgadzamy się tutaj i że sama kostka brukowa nie stanowi obiektu budowlanego. Więc jest to tylko kwestia tak jakby techniczna. Ocena nasza jest taka, że jest to działka zabudowana, że ta kostka tak jakby no tutaj, mimo że nie stanowi tego obiektu, to tak jakby taki status tej działce nadaje. Nie znam orzecznictwa, który by wprost taką sytuację... Być może jest takie orzeczenie, które by taką sytuację wyjaśniało. Nie dostaliśmy innego tak jakby stanowiska i tak jakby takie jest nasze stanowisko i nie ma na tą chwilę żadnej argumentacji przemawiającej przeciwko takiemu stanowisku. Oczywiście ocena może być różna, ale my tutaj bazujemy na orzecznictwie i powiedzmy analizie, która została przeprowadzona przez wydział i również przez radcę prawnego. Więc wobec tego z zachowaniem należytej staranności, taki projekt uchwały został państwu przedłożony i uważamy, że jest to zgodne z przepisami.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- To jeszcze jedno pytanie, jeśli można. Inwestor wykonał na tej działce utwardzenie tego terenu. Rozumiem, że przed sprzedażą będzie sporządzony operat szacunkowy wartości tej działki i czy ten operat szacunkowy będzie uwzględniał wartość samej działki i wartość tak jak według pani mecenas, tej zabudowy? Czyli inwestor zapłaci za działkę i za ten chodnik, który wykonał, tak to mam rozumieć?

**Naczelnik Wydziału Dorota Szmulik:**

- To będzie wyglądało w ten sposób, że rzeczoznawca majątkowy wyceni wartość obecną gruntu wraz z kostką też w tym operacie, uwzględni wartość nakładów, czyli tej kostki.

A my sprzedając i określi również wartość gruntu. Czyli sam inwestor poniesie tylko wartość gruntu do zapłaty.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Tutaj, szanowni państwo, musimy brać pod uwagę... Przepisy nie do końca często regulują wszystko wprost, ale musimy tutaj brać też pewne roszczenia takiego wnioskodawcy, który tak jakby ma prawo też na gruncie prawa cywilnego do potrącenia pewnych nakładów, wobec tego...

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Jedna rzecz. Jeśli ktoś używał działkę od gminy używał czy brał w jakąkolwiek dzierżawę i na tej działce wykonywał jakiegokolwiek pracę czy roboty budowlane takie czynne, to ja rozumiem, że umowa z [nierozumiem] była tak sporządzona, że w razie, kiedy się kończy umowa użyczenia lub dzierżawy, to on tą działkę oddaje i nie wnosi żadnych roszczeń co do tego, co na tej działce wykonywał. Bo teraz dochodzi do jakiegoś, nie wiem, dziwnego zjawiska, że wykonał te nakłady chce kupić tą działkę, mówi tak, kupię tą działkę, bo miałam te nakłady, ale proszę mnie odliczyć wartość tej budowy. On w momencie, kiedy skończyła by się ta umowa, nie miał by żadnych roszczeń do tej budowy czy tego utwierdzenia.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Nie zgadzam się z tą interpretacją. W mojej ocenie, inwestor, który dokonał za zgodą gminy nakładów na działkę gminną, jest tak jakby, może nie właścicielem tych nakładów, ponieważ one przynależą do działki, ale nie mógłby zapłacić 2 razy za to samo, byłoby to po prostu... Nie wiemy, nie znamy treści umowy i nie wiemy czy tam jest jakikolwiek zapis o nakładach, w tym momencie nie mam jej przed oczami. Nie wiem, jak jaki jest zapis odnośnie nakładów, ale odnosząc się ogólnie do przepisów prawa cywilnego to wszelkie nakłady, zgodnie z tymi przepisami może ten właściciel od nas dochodzić. W tym momencie, gdy byśmy sprzedali tą działkę wraz z tymi nakładami, to inwestor tak jakby zapłaciłby 2 razy za to samo, ponieważ raz zapłaciłby za działkę a dwa na dodatkowo wzbogaconą o nakłady, które już poniósł.

Z uwagi na to, że jak rozumiem ta inwestycja była poczyniona niedawno, to tak jakby no gdyby teraz przestał być właścicielem tej działki, miałby prawo do zwrotu nakładów. Także w tym zakresie, inwestor taki miałby roszczenie do gminy, z tytułu poczynionych nakładów na działkę, na przykład, które gmina by od niego wzięła z powrotem, na przykład, gdyby wygasła umowa.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Drodzy państwo, co do dzierżawy, co do jakby sprzedaży już żeśmy dyskutowali o tym wcześniej. Była zgoda na to. Dalej diskutujemy na temat jednego słowa, czy jakby sensu a Lubrza niech się dalej buduje. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Radny Zygmunt Bochenek.

**Radny Zygmunt Bochenek:**

- Panie burmistrzu, Wysoka Rado, pan bardzo ładnie powiedział, niech się Lubrza buduje my nie. Ale ja mam takie pytanie... To dobrze, dobrze. Ale tutaj ja mam takie pytanie.

Jeżeli ktoś tam na tej działce wybudował, jeżeli to nie była jego własność i wybudował coś, bo według tutaj tych dokumentów jest złożone, że tu jest coś wybudowane. To mam takie pytanie. Czy to jest samowola budowlana czy nie? Bo dam taki przykład, kiedyś na ulicy Jagiellońskiej, mój kolega miał tam garaż i dostał nakaz rozbioru, ponieważ chciał to kupić, ale tam inne rzeczy były i tego. No i tylko tyle.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję

**Naczelnik wydziału Mienia Gminy Dorota Szmulik:**

- Tylko się odniosę, że od początku była mowa, że ta działka jest objęta decyzją o pozwolenie na budowę.

**Przewodnicząca rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Radny Andrzej Gajewski.

**Radny Andrzej Gajewski:**

- Ja tylko się chciałem zapytać pani prawniczki. Pani przedstawia opinie a przed chwilą sama pani powiedziała, że nie zna pani charakteru umowy. Nie miała ją pani przed oczyma. Nie.

Chodzi mi o to, że mówi pani, że nie zna pani jakie są zapisy i tylko domniemywać. Czyli byłoby prościej po prostu mieć tą umowę przed oczyma i na tej podstawie po prostu wtedy powiedzieć jakie jest orzecznictwo. Bo tak, w tym momencie pani przedstawia swoją opinię, nie znając umowy, która była wcześniej zawarta.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Szanowni państwo, ta sprawa ma kilka wątków. Ja przedstawiłam opinię w zakresie zabudowania, czy też niezabudowania nieruchomości a teraz pojawiły się kwestie nakładów. Wobec tego, ja niestety nie mam tak szerokiej wiedzy ani dobrej pamięci, żeby spamiętać wszystkie okoliczności. Rozumiem pana tak jakby tutaj pytanie, no nie znam w tym momencie przepisów, zapisów tej umowy, albowiem nie było to konieczne, żeby wydać tą opinię, żeby teraz udzielić odpowiedzi. Ten wątek jest nowy i kwestia tak jakby czy się te nakłady należą czy nie, należą wynika albo z treści opinii albo też, jeśli nie są one

uwzględnione w treści przepisów kodeksu cywilnego, ale to jest kwestia tak jakby poboczna, ponieważ jeśli temu użytkownikowi dzierżawcy będą się te nakłady należały, to my zgodnie z przepisami będziemy musieli ewentualnie mu wartość tych nakładów zwrócić w przypadku rozwiązania umowy, więc to jest w tym momencie kwestia po podpisaniu już umowy tak jakby niemająca znaczenia też dla dla istoty dzisiejszej sprawy, a istota tak jakby tej uchwały, tej zmiany polega na tym, że powstała wątpliwość, czy ta nieruchomość zabudowana kostką brukową jest nieruchomością zabudowaną czy niezabudowaną. W świetle naszej analizy jest to nieruchomość zabudowana, wobec tego podlega sprzedaży bezprzetargowej i stąd wniosek. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. I jeszcze tutaj pani radna Urszula Rzepiela. Proszę.

**Radna Urszula Rzepiela:**

- Proszę państwa króciutko. Powinny być konsultowane teksty uchwał wcześniej z prawnikiem, a nie dopiero po wycofaniu pojawiają się wątpliwości. Proszę państwa, kiedy Urząd Miasta był administracją rządową, wtedy również uchwały były publikowane w Dzienniku Urzędowym województwa opolskiego. Tam jest organ nadzoru, który kontroluje prawidłowość z prawem uchwał przesyłanych do publikacji. Jeżeli odsyłano z powrotem do poprawki takie uchwały to Urząd miał punkty ujemne i my jako pracownicy baliśmy się tego jak ognia, żeby nie wysłać do Opola uchwały, która może być uchylona, bo to bardzo źle świadczyło o sprawności pracy danego urzędu, także nie chciałam tego ponosić na komisji, ale teraz widzę, że muszę. Za często wracane są te projekty uchwał. No proszę wybaczyć, ale jednak no trzeba dolożyć większej staranności czy też uwagi. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję, proszę.

**Radna Urszula Rzepiela:**

- Natomiast bardzo dobrze, że ten ktoś kupił ten teren, że wydrukował, że jest tam działalność, że jest estetycznie. Także tutaj dla przedsiębiorcy, no pochwała.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Szanowni państwo, bardzo dziękujemy za te uwagi. My jak najbardziej zawsze dokładamy należytej staranności. Trzeba pamiętać, że przepisy są teraz naprawdę bardzo niejasne, bardzo szerokie i często z przepisu sądy wychodzą bardzo różne, interpretacje dzisiaj przy okoliczności omawiania zmiany do uchwały o statucie OPS, również ten wątek,

że tak powiem się pojawi. Naprawdę dokładamy należytej staranności. Zawsze sprawdzamy te uchwały pod każdym kątem, no czasami one są w dosyć szybkim trybie, że tak powiem procedowane, nie wszystko wyłapiemy. Musimy pamiętać, że teraz są troszeczkę inne czasy niż były parę lat temu. Ilość i jakość aktów prawnych naprawdę są ogromna. Jakość spada, tak jakby no niestety. Być może przez tą ilość, wobec tego niestety mogą się zdarzyć jeszcze

sytuację różnych błędów, bo te błędy na pewno nie wynikają z niedbalstwa. Także to tylko mogę państwu zagwarantować, że naprawdę poddajemy każdą uchwałę analizie, aczkolwiek będą przypadki na pewno jeszcze również omyłek, bo to są omyłki czasami co do kwestii interpretacji stanu prawnego, ponieważ może być sytuacja, że urzędy nadzoru w różnych województwach inaczej interpretują przepisy, inne jest orzecznictwo. Są czasami omyłki takie faktyczne, które po prostu się zdarzają, ale nigdy nie spotkałam się na pewno tutaj w pracy

w urzędzie, żeby dochodziło do niedbalstwa czy bezmyślności. Jeśli są błędy to one po prostu... Nawet jeśli są częstsze być może w ostatnim czasie to też być może z ilości pracy i ilości tych przepisów. Przepraszamy za te wszystkie zamieszania, bo wiemy, że tu czasami się tworzy zamieszanie. Będziemy jeszcze bardziej starać się, żeby była jak najwyższa jakość tych projektów uchwał i prosimy o wyrozumiałość.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Nie ma więcej pytań Dziękujemy. Przystępujemy do podjęcia uchwały.

Druk nr 1275.

Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Tutaj za zagłosowało 7 radnych, 2 było przeciw, 6 się wstrzymało, 6 nieobecnych, dziękuję.

**Ad. 4) Podjęcie uchwały w sprawie wystąpienia do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z wnioskiem o zmianę rodzaju miejscowości z przysiółek wsi Dębowiec na osadę dla miejscowości Wieszczyzna położonej na terenie Sołectwa Dębowiec (druk nr 1276)**

I jesteśmy w podpunkcie 4 podjęcie uchwały w sprawie wystąpienia do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z wnioskiem o zmianę rodzaju miejscowości z przysiółek wsi Dębowiec na osadę dla miejscowości Wieszczyzna położonej na terenie sołectwa Dębowiec,

druk numer 1276. Głosujemy. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 15 radnych, 6 radnych nieobecnych. Dziękuję.

**Ad 5) Podpunkt 5 podjęcie uchwały w sprawie zbycia własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego, druk numer 1277.**

Bardzo proszę radny Zygmunt Trojniak.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Ja chciałem odnieść się do tej uchwały w sposób bardzo merytoryczny. Gmina uzyskała to prawo do tego lokalu 1 lipca 2019 roku. Jest to w ramach spadku po osobie, której w różnych przyczynach ten spadek spada na konto gminy. I gmina od blisko 3 i pół roku jest właścicielem tego mieszkania. Opłacała to mieszkanie miesiąc w miesiąc przez trzy i pół roku. Nikt w tym mieszkaniu nie mieszkał. Dlatego moje pytanie jest tylko takie, owszem, dobrze, że gmina sprzedaje to mieszkanie, mogła je równie dobrze wynająć. Pytanie tylko takie, po co ponosiła gmina koszty utrzymania tego mieszkania przez trzy i pół roku?

**Naczelnik Mienia Gminy Dorota Szmulik:**

- Tylko wyjaśnię. Gmina nabyła spadek na nieruchomości i była założona księga wieczysta, obciążona księga różnymi hipotekami. Także przez ten czas, też przy okazji wraz z tym spadkiem gmina nabyła też inną nieruchomość poza granicami gminy. Wiążąc te dwie sprawy razem i ściągając z hipoteki, to są czynności długotrwałe, przede wszystkim splata tych wierzycieli, uzyskanie zgód na bez obciążeniowe zbycie tych nieruchomości. To niestety pochłonęło czas. Także to nie było na zasadzie, że to było odłożone, nic się z tym nie robiło.

To po prostu były kwestie przygotowawcze do sprzedaży tego lokalu mieszkalnego.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Pani naczelnik, ja nie pytam o to, czy te... Owszem to mieszkanie miało hipoteki. Zgadza się. Natomiast mi chodziło, że przez trzy i pół roku gmina mogła w tym czasie czynić te działania, o których pani mówi, ale to równie dobrze mogła to mieszkanie udostępnić i wynająć na ten okres. A tego nie zrobiła. Ponosiła gmina koszty, wydawała publiczne środki na to, żeby to mieszkanie opłacać, które stoi wolne, puste. A kolejka 100 osób, ponad 100 osób czeka na możliwość zamieszkiwania w lokalu.

**Naczelnik Mienia Gminy Dorota Szmulik:**

- Docelowo był plan, żeby tą nieruchomość sprzedać i wprowadzając najemcę to i nie wiem, czy ZUK może tutaj zawrzeć umowę krótkotrwałą na wynajem.

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- Przepraszam. Szanowni państwo, jeśli chodzi o zasady wynajmowania lokali komunalnych, mieszkalnych to one są co do zasady wynajmowane na czas nieokreślony. Jeżeli tutaj ewentualnie ten lokal pełniłby funkcję najmu socjalnego, no to wtedy można by to było rozważyć, ale też widocznie było przeprowadzone na pewno kalkulacja w tym zakresie, że być może ten najem socjalny, w przypadku tego lokalu mieszkalnego jest niecelowa. Także...

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Pani mecenas powiem tak, zawarcie umowy najmu mieszkania na czas nieokreślony jest wygodniejsze. Może [niezrozumiałe] w każdej chwili. Gdyby najem terminowy to byłby problem z wypowiedzeniem tej umowy, a przy nieokreślonym, nie ma problemu. I to jest tak. Przez trzy i pół roku gmina płaciła, pomijam kwotę, 500 zł czy ileś miesięcznie. Ponosiła koszty. Utrzymywała to mieszkanie. A ludzie czekali... A mieszkanie jest w standardzie takim, że jest centralne ogrzewanie i możliwości korzystania z ciepłej wody użytkowej. I nikt z tego nie korzystał a koszty się ponosiło. Teraz pytanie, czy są koszty zasadne?

**Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:**

- To jest kwestia do analizy. Jeśli zostały popełnione jakieś być może omyłki w tym zakresie, na pewno zostaną z tego wyciągnięte wnioski. Ale no tutaj nie znając dokładnie stanu faktycznego, też ciężko jest ocenić tą

sytuację, ponieważ być może wydawać się, może tak jak pan tutaj powiedział, że być może można było wykorzystać ten lokal w lepszym zakresie niż był wykorzystany, aczkolwiek nie wydawała bym tu tak szybko wyroków. Tutaj pani naczelnik powiedziała, że tutaj były starania poczynione związane z tym lokalem a czasami też powiedzmy nie był to jedyny lokal objęty działaniem urzędu czy działaniem gminy, wobec tego być może był to jeden z wielu lokali, które gdzieś podlegały powiedzmy czynnościom, więc to też być może miało wpływ na to, że te czynności się troszeczkę przedłużyły. No nie mniej teraz państwo dochodzą do takiego etapu, że można już ten lokal zbyć z korzyścią dla gminy. Pamiętajmy również o tym, że jest to jeden z niewielu takich przypadków, że gmina rzeczywiście coś się w ramach przymusowego spadkobrania uzyskała, więc i tak to co uzyska ze sprzedaży tego mieszkania, tak jakby wyczerpie te wszelkie koszty, które były poczynione. Ale nie jest to prosta sprawa, ponieważ gmina też mnóstwo lokali ostatnio otrzymuje w spadku, ponieważ bardzo się zaktywizowały przeróżne fundusze, które tak jakby trapią swoich dłużników, którzy pozostawili zadłużenia. Dlatego naprawdę jest to bardziej od kuchni skomplikowane niż się czasami wydaje i problemy takie, które się natykają w czasie analizy każdego przypadku, który przychodzi, są bardzo indywidualne, bardzo różne są stany faktyczne. Nie są to naprawdę czynności proste, tak jak się państwu wydaje. To są też analizy i prawne, i analizy techniczne, i czynności w terenie i współpraca z komornikiem, z sądem często. Także to się przeciąga, no nie jest to może chwalebne,

ale no tak jest. Nie przypuszczam, żeby tutaj specjalnie było działanie takie celowe nastawione, żeby gmina ponosiła koszty i gdzieś tam generowała jakieś straty, więc tutaj oczywiście bardzo cenne są zawsze takie uwagi bo być może na tych przykładach my też, w pewnym zakresie, będziemy bardziej jako pracownicy zwracać na pewne rzeczy uwagę, ale bardzo ostrożnie naprawdę proszę nas krytykować, aczkolwiek dziękujemy za tą krytykę to ona jest konstruktywna, ma na celu usprawnienie naszej pracy, także będziemy mieli to na uwadze.

**Naczelnik Wydziału Dorota Szmulik:**

- Jeszcze tylko dodam, że na czas tutaj przygotowania nieruchomości do sprzedaży, bardzo dużą rolę odegrał proces tworzenia spisu w inwentarza przez komornika, który też musiał objąć jedną nieruchomość i drugą, także to niestety wpływa na proces sprzedaży. To nie są sprawy, które trwają w ciągu trzech miesięcy i to jest wszystko przygotowane do sprzedaży.

**Przewodnicząca rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję radny Jacek Urbański.

**Radny Jacek Urbański:**

- Panie burmistrzu, w związku z tym, że znowu jest jakaś uchwała i dostajemy konkretne informacje w tym temacie. Jestem po prostu zdziwiony, bo ja się zaczynam powoli obawiać, czy jak ja zagłosuję nad jakąś uchwałą czy ja do końca mam wszelkie informacje związane z danym tematem. Bo w tym przypadku też, wydawała by się sprawa prosta przegłosować, sprzedać, nie sprzedać, a tu się okazuje, że trzy i pół roku temat, jak gdyby wisiał w powietrzu i mam teraz w związku z tym, mam takie wątpliwości i chciałbym zadać takie pytanie. Czy to mieszkanie może być w zasobach komunalnych, to inaczej, może być własnością zasób komunalnych, mieszkaniem komunalnym w zasobach spółdzielczych? Chyba nic temu, że tak powiem prawo nie sprzeciwia się i jest to możliwe. I w związku z tym, kolejna dalsza część pytania, panie burmistrzu, to dlaczego pan na przykład, niech mi pan powie, dlaczego nie podjął pan na przykład, takiej decyzji, żeby to mieszkanie zostawić? Faktycznie tych ludzi oczekujących na te mieszkanie jest tak dużo i można było tam po prostu od razu...

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Bardzo szybko panu odpowiem, ponieważ koszty spółdzielni są dużo wyższe niż w zasobach komunalnych. Jest. Ile za metr kwadratowy u państwa płaci się?

**Radny Jacek Urbański:**

- Czyli panie burmistrzu, ja może dokończę jeszcze, jeżeli tutaj bardzo prosiłbym skończyć. Czyli uważa pan, że koszty utrzymania tego mieszkania w zasobach spółdzielni są zbyt wysokie, żeby takie mieszkanie trzymać po prostu, tak?

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Drodzy państwo, podjęliśmy już parę lat temu uchwałę odnośnie zbycia zasobów komunalnych, które są w wspólnotach mieszkaniowych i doszliśmy do wniosku, że trzeba wytypować z naszego zasobu te kilkaset mieszkań, które będą w zasobach komunalnych, ale w standardzie przyzwoitym. Nie chcemy się pozbywać tych najlepszych, bo przez lata tak się odbywało. Wszystkie najlepsze mieszkania, które były w zasobie gminy zostały zbyte. A te które są najgorsze zostały w naszym zasobie. Panie radny. W tym momencie znowu wchodzimy, skoro nie w wspólnocie mieszkaniowej to w spółdzielni. Chce mieć swoje, wyremontować je, utrzymywać w porządnym standardzie i je mieszkańcom udostępnić.

A te, które są w wspólnotach, te końcówki mieszkań, które sprzedajemy, wyzerować, bo my cały czas komuś dopłacamy do mieszkań, do remontów, do utrzymania. A myślę, że to nie tędy droga. Mieszkanie jest to dobro takie dodatnie i każdy powinien o to dobro zabiegać, a nie podchodzić do tematu, bo komuś się należy. Są sytuacje, kiedy ludziom się należy, bo mają trudną sytuację losową i tego nie neguję. Ale w większości

mieszkańców wykorzystuje sytuację. Znam przypadki, gdzie mieszkanie na przykład stoi puste, ponieważ ktoś przeprowadził się do innego mieszkania a tak naprawdę z tego lokalu mógłby nie korzystać, a ktoś inny mógłby korzystać i blokuje. I pan na pewno też takie przypadki gdzieś czasami słyszy. Takie przypadki się będą zdarzały niestety. Bo ludzie nie do końca w stosunku do tego zasobu komunalnego są fair i rzetelnie podchodzą. Bo mówię, nie każdemu to mieszkanie się należy. Powinni zwalniać te mieszkania, ale tego nie robią, a w sytuacji, jeżeli chodzi o wspólnoty mieszkaniowe, czy spółdzielnie, my nie dążymy do tego, żeby takie mieszkania posiadać w swoim zasobie, ponieważ mamy dużo swojego zasobu komunalnego około 1800 mieszkań, z którego chcemy zejść. Taka Nysa ma około 500, więc to pokazuje jaka jest skala potrzeb w remontach, w utrzymaniu tego.

**Radny Jacek Urbański:**

- Tak, panie burmistrzu. Tylko teraz mierząc siły na zamiary, czy skalę tego co nas czeka ewentualnie na remont tych i środki jakie trzeba na nie wydać. I z góry wiemy, że tych mieszkań w ciągu roku takich stricte, które można zaoferować w pewnym komforcie jest licząc na dłoniach, na dwóch dłoniach myślę. W takim standardzie, o którym tu jest mowa, więc wydaje mi się, że warto było się wcześniej zastanowić, czy takie mieszkanie po prostu, pomimo powiedzmy trochę wyższych kosztów spółdzielni, jeżeli tak faktycznie jest, bo tego też nie wiemy do końca, bo tutaj są inne głosy, więc myślę, że przez te trzy i pół roku, to już można było spokojnie coś z tym mieszkaniem zrobić i po prostu je wykorzystać. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję radny Zygmunt Trojniak ad vocem.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Mówimy o czymś, co tak powiem, nie za bardzo mamy wiedzę. Średni koszt eksploatacji spółdzielni to jest 2,36 zł za tamten rok. Informacja dostępna na stronie internetowej, może by to sprawdzić. Do tego dochodzi fundusz remontowy 2,30, czyli w sumie mam jakieś 4,70, reszta to są opłaty za media, bo te mieszkanie posiada centralne ogrzewanie sieciowe, więc tyle ile mieszkańiec zużyje tyle się płaci. Reszta to są media, czyli woda i to co mieszkańiec używa, ile mieszkańców mieszka się i opłata za śmieci, więc w sumie do spółdzielni płacą tylko 4,70. A pan burmistrz wcześniej jak widzieliśmy podniósł mieszkania komunalne na ponad 6 zł, więc nie wiem, gdzie tu jest różnica...

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- To jest stawka bazowa. Musi pan patrzeć na całość uchwały i koszt potem całościowo. Mieszkańcy płacą grubo poniżej 4 zł.

**Radny Zygmunt Trojniak:**

- Pomijając stawki bazowe, to już jest niżej.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Grubo poniżej 4 złotych płacą.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Przystępujemy do podjęcia uchwały. Dziękujemy. Mamy druk nr 1277. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 9 radnych, 5 radnych się wstrzymało, 7 nieobecnych. Dziękuję.

**Ad 6) Podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości (druk nr 1278)**

i mamy podpunkt 6 podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk nr 1278. Głosujemy. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 14 radnych, 7 nieobecnych.

**7) Podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości (druk nr 1279)**

I mamy podpunkt 7 podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk nr 1279. Głosujemy. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 15 radnych, 6 radnych nieobecnych.

**Ad. 9 Podjęcie uchwał w sprawie:\**

**1) Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Prudnik w 2023 roku (druk nr 1280)**

Dziękuję i jesteśmy w punkcie 9 podjęcie uchwał w sprawie: podpunkt 1 podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu Opieki nad Zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Prudnik 2023 r., druk nr 1280. Nie widzę chętnych do dyskusji, więc przystępujemy do podjęcia tej uchwały. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 15 radnych, 6 nieobecnych.

Dziękuję.

**Ad 2) Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Prudniku (druk nr 1281)**

Podpunkt 2 podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Prudniku, druk numer 1281. Czy są chętni do dyskusji? Nie widzę. W takim razie przystępujemy do podjęcia uchwały. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Za zagłosowało 15 radnych, 6 nieobecnych. Dziękuję.

**Ad. 10. Informacja dot. stopnia realizacji harmonogramu budowy i remontu dróg na lata 2019-2023**

I jesteśmy w punkcie 10 mamy informację dotyczącą realizacji harmonogramu budowy i remontu dróg na lata 2019-2023. Proszę bardzo. Ktoś chętny do dyskusji tutaj? Bardzo proszę radny Jacek Urbański.

**Radny Jacek Urbański:**

- Do burmistrza, do niego chciałem zadać to pytanie.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Może chwileczkę poczekamy. Już jest pan burmistrz. Proszę.

**Radny Jacek Urbański:**

- Panie burmistrzu, ja mam pytanie do pana. Jesteśmy przy tym harmonogramie budowy i remontów dróg na lata 2019-2023 i chciałbym nawiązać tutaj do takiej rzeczy, żeby mnie zrozumiano do końca, żeby nie wyciągać jakiś pochopnych wniosków. Rozumiem, że wszelkie drogi na ten czas, czy budowy, czy remonty, wykonuje się przy współpracy lub z funduszy rządowych i chwała, że takie fundusze są. Natomiast chodzi mi tu bardziej o kwestie tego, w jaki sposób są wyznaczone do realizacji poszczególne ulice. I chciałbym zadać takie pytanie był swego czasu wyjazd po wioskach naszej gminy, po ulicach, gdzie był ustalony harmonogram, według którego miano realizować wszelkiego rodzaju inwestycje

związane z ulicami, z drogami i tak dalej. I mamy ten harmonogram ładnie opracowany i proszę mi teraz powiedzieć tak. Jeszcze raz mówię, podkreślam, że nie jestem przeciwny a wręcz jestem za tym, żeby jak najwięcej gmina korzystała z tych funduszy rządowych, tylko proszę mi powiedzieć skąd wzięła się ulica Asnyka, jeżeli chodzi o remont dróg? Jeżeli patrzymy na harmonogram i są ulice, które w tym harmonogramie są i one nie są wykonane.

A z tego co pamiętam, po to był utworzony ten harmonogram, przy współudziale komisji i całej Rady, żeby właśnie był jak gdyby... Nie było czegoś takiego, że nagle ni stąd ni zowąd pokazuje się jakaś ulica, nie wiadomo kto zarekomendował, dlaczego jest zrobiona. Po to miał być stworzony był harmonogram, żeby zgodnie z tym harmonogramem, w tej kolejności były wykonywane wszelkie budowy dróg. Proszę mi powiedzieć skąd się wzięła ulica Asnyka?

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Czy jestem zdziwiony czemu tutaj nie ma tej ulicy Asnyka, bo kiedy ja jestem tu burmistrzem to Asnyka cały czas była...

**Radny Jacek Urbański:**

- Panie burmistrzu ja przeglądałem protokoły z Komisji Budownictwa i nigdzie nie widziałem, żeby w ogóle wspomiano ulicę Asnyka.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Ja jestem przekonany. Były interpelacje nawet radnego tutaj...

**Radny Jacek Urbański:**

- Ale interpelacja, ale ja mówię, cały czas opieram się na harmonogramie, według którego mieliśmy się trzymać. Skąd wzięła się ta ulica? Są inne ulice, które nie wykonano.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Wie pan co, jeżeli chodzi o programy rządowe, one są wszystko super fajnie, tylko że trzeba pamiętać o jednej rzeczy. To nie jest takie widzimisię, że mamy w harmonogramie drogę i sobie ją robimy po kolei, o tą damy, tą damy po kolei, ponieważ żeby drogi były budowane, remontowane, po pierwsze, trzeba być przygotowanym do takiego remontu. A na ulicy Asnyka zostało takie coś przygotowane, czyli kanalizacja...

**Radny Jacek Urbański:**

- Ale skąd?

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Dobrze już panu tłumaczę...

**Radny Jacek Urbański:**

- 10 lat po tym, że ktoś to zgłaszał, że dlaczego tego nie ma w harmonogramie? przecież w harmonogramie są na przykład takie tematy jak, opracowano projekt techniczny w trakcie realizacji, opracowano lubi nie opracowano, więc pytanie...

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Ale wie pan co, z jednej strony jest harmonogram, który daje wytyczne do funkcjonowania.

Ale harmonogram to nie jest topór nad głową burmistrza, który mówi, że tylko te drogi, które są w harmonogramie muszą być remontowane.

**Radny Jacek Urbański:**

- To w takim razie...

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Ale proszę. Drogi również mogą być remontowane ze względu na stan techniczny

i stan techniczny ulicy Asnyka jest fatalny. Bardzo dużo mieszkańców z niego korzysta i ta ulica Asnyka została wytypowana do remontu. A dodatkowo, żeby dostać dofinansowanie, to tak jak powiedziałem, nie tak, że mamy

harmonogram i sobie punkt po punkcie będziemy mogli realizowali, tylko trzeba pamiętać, co się przy danej ulicy znajduje i wtedy dofinansowanie może się pojawić lub nie.

**Radny Jacek Urbański:**

- Panie burmistrzu jeszcze raz. Nie mam nic przeciwko remontowi ulicy Asnyka.

Chodzi mi o sposób tego wybrania tej ulicy. I teraz tak, jeżeli pan twierdzi, że w danym momencie, tak mogę to wnioskować, nie było odpowiedniej ulicy żeby dopasować jej jak gdyby do projektu, to odpowiem panu w ten sposób. Jeżeli nie było takiej ulicy tutaj w tym harmonogramie, to trzeba było z góry przewidzieć, że jeżeli mam harmonogram i chce

się go trzymać. Widzę, że mam do wykonania pięć ulic to w takim razie przygotowuję sobie dokumentację techniczną do kolejnej ulicy, którą ewentualnie będę mógł również z jakiegoś innego projektu wykorzystać. Bo to tak wygląda, Pan powiedział to teraz tak.

że wziął sobie ulicę Asnyka tylko dlatego bo inna która była w harmonogramie nam nie pasowała. No to ja bym odpowiedział panu tak, to w takim razie wyprzedzajmy fakty i dołożmy do harmonogramu takie ulice, które by można było już przygotować z dokumentacją i z innymi rzeczami, żeby one później mogły wejść zgodnie z ewentualnymi warunkami, jakie są w projektach. To jest po drugie.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Ja bym tu chciał odnośnie dokumentacji...

**Radny Jacek Urbański:**

- Jeszcze dokończę, bo jeszcze raz jak mówię. Są członkowie komisji, proszę mi powiedzieć, kiedy była mowa kiedykolwiek, że będzie jakakolwiek wykonywana dokumentacja ulicy

Asnyka i tak dalej? Mówię tutaj tylko i wyłącznie, dlatego, że po to, chyba żeśmy jeździli po tych ulicach, oglądaliśmy, mówiliśmy o tym, że będziemy robić zgodnie z harmonogramem, żeby to realizować. I teraz pytanie. Taki harmonogram się pokazał i jest ulica, której w harmonogramie nie ma, a tu pisze nie wykonano budowa drogi w [niezrozumiałe] akurat przy

ulicy Spokojnej, chodzi o projekt techniczny nie wykonano. Ale jest [niezrozumiałe], są chodniki, ale jest remont drogi ulica Filip Roboty. I tak dalej. Tam później dalej droga Maków, Wróblewskiego, Mickiewicza...

Tu jest więcej tych rzeczy. To po co jest coś takiego jak Komisja do Spraw Budownictwa, która ustalała ten harmonogram, jeżeli w którymś momencie, nie wiem czy to pan podjął decyzję, czy ktoś inny. Ktoś podejmuje decyzję nie informując reszty Rady o tym wszystkim, a już szczególnie chyba z tego by wynikało Komisji Budownictwa, że taka i taka ulica będzie robiona. Jeżeli ulica Asnyka wymagała już natychmiastowej naprawy, jak najbardziej. Ale trzeba było nam o tym powiedzieć i zwrócić uwagę, że tego w harmonogramie nie ma.

Powiedzieć, dlaczego nie ma, bo ja nie wiem w tej chwili kto zadecydował i dlaczego. Druga rzecz, od razu przejdę jeszcze do drugiej, bo tutaj pan mówił akurat pan dopasował powiedzmy tą ulicę do tego projektu. No to dobrze. To ja panu powiem to, co powiedziałem, trzeba w takim razie, jeżeli pan uważa, że mamy za mało jeszcze tutaj tych pozycji, które by ewentualnie można było dopasować do tych projektów,

które by się ewentualnie rządowych ukazały, no to proponuję jeszcze dopisać do tego harmonogramu. W zeszłym roku, pod koniec lata mieszkańcy ulicy Dąbrowskiego,

złożyli panu takie pismo: jako mieszkańcy ulicy Dąbrowskiego w Prudniku zwracamy się z uprzejmą prośbą o uporządkowanie kwestii własności drogi osiedlowej, która, mimo iż posiada już wybudowany przez gminę Prudnik oświetlenie i media, chodzi tam o kanalizację i wodę to figuruje w dokumentach geodezyjnych jako pole rolne. Postawionym przy drodze domom nadane zostały numery porządkowe z prostopadłej do niej ulicy Dąbrowskiego. Prosimy by podjął pan czynności zmierzające do szybkiego przejścia przez gminę w drodze darowizny działki nr 776/67 od państwa, nie będę czytał, którzy wyrażają zgodę na powyższe. Z góry dziękujemy za pozytywne załatwienie sprawy i tutaj są podpisy mieszkańców. I na to pismo, mieszkańcy do dnia dzisiejszego żadnej odpowiedzi...

**burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Panie radny, ale pauza, bo pan rozwija co chwilę nowe wątki a chciałbym się odnieść do każdego... To są 2 wątki. Za chwilę będzie pan 3 chcę się odnieść do konkretnego...

- [niezrozumiała dyskusja]

**Radny Jacek Urbański:**

- Panie burmistrzu, głosy udziela pani przewodnicząca i proszę mi dać. To nie jest chaos, bo ja tu próbuję panu wytłumaczyć. Bo Pan powiedział w którymś momencie, że dopasował pan ulicę Asnyka do takiego projektu, jaki został ogłoszony przez rząd, więc ja panu tłumaczę, że w takim razie trzeba do tego harmonogramu może dopisać więcej takich ulic, które są do wykonania, żeby były już wiadomo, że trzeba je będzie wykonać i tu panu podpowiadam jeden z pomysłów. Zgłosili się mieszkańcy, może akurat może by ta ulica, gdyby była wpisana do harmonogramu, może by była również wykonana i o to mi chodzi. A drugą rzeczą jest akurat przy okazji, że do dzisiaj ci mieszkańcy nie otrzymali odpowiedzi.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Odnośnie ulica Asnyka. Odpowiadam. Dokumentację techniczną wykonali pracownicy gminy Prudnik w ramach swoich obowiązków, więc ta dokumentacja nie pojawiła się nigdzie



wcześniej. O tym, że ulicę Asnyka trzeba robić, wiem, bo wielokrotnie z mieszkańcami ulicy Asnyka rozmawiałem i ulica Asnyka się pojawiała. Czemu w harmonogramie nie było?

Nie wiem. Nie odpowiem Panu teraz, ale harmonogram oczywiście jest bardzo ważny, który trzeba trzymać, ale utrzymanie bezpieczeństwa i remonty ulic jest w zakresie moim i muszę te ulice remontować.

**Radny Edward Mróz:**

- Tu znowu mówimy o tych procedurach. O braku tego podstawowego, że tak powiem abecadła, przecież żeby wprowadzić... Jeżeli był projekt, wszystko i żeby wprowadzić do harmonogramu jest Komisja Budownictwa, wniosek złożyć czy przez radnego czy tego i nawet w trakcie roku się wrzuca i nie ma problemu, jest w harmonogramie. Bałagan.

Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Jeszcze pan burmistrz teraz.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Odnośnie ulicy Grunwaldzkiej. Oczywiście taki wniosek był, wcześniej jedna z... Proszę? Nie. Dąbrowskiego. Przepraszam, Dąbrowskiego... Niedroży państwo, Asnyka wprowadziłem, złożyłem wniosek, ponieważ uważam, że to jest jedna z gorszych ulic w mieście a bardzo ważna, ponieważ bardzo dużo ludzi tą ulicą przejeżdża. Jeżeli faktycznie nie ma jej w harmonogramie no to zostało niedopatrzenie, że ona się w harmonogramie nie pojawiła, ale były wykonane remonty kanalizacyjne. Myśmy się do remontu tej ulicy przygotowali od wielu lat, o ile pamiętam to nie jest temat, który się pojawił ostatnich czterech latach, tylko dużo wcześniej, więc ta droga się pojawiła i cieszę się,

że mieszkańcy tamtego rejonu będą mieli tą drogę wykonaną, bo jest bardzo ważna.

Odnośnie ulicy Dąbrowskiego. Drodzy państwo, sprawa wygląda trochę inaczej niż tutaj została przedstawiona. Oczywiście pismo mieszkańców wpłynęło. Na to pismo zostanie, nawet chyba dzisiaj zostanie wysłana odpowiedź, ponieważ sprawa musiała podlegać analizie. Teren, o którym pan mówi, jest terenem prywatnym, to po pierwsze. Po drugie, teren jest [niezrozumiałe], więc przyjmując teren będziemy musieli ponieść koszty. Po trzecie,

aby ten teren mógł być przekazany nawet nieodpłatnie gminie, należy znieść prawo własności, które na tych drogach jest przypisane, czyli wszyscy którzy tam są współwłasności tej drogi, więc musi być to zlikwidowane lub przeniesione na gminę. Po czwarte, nie ma tej drogi w planie zagospodarowania przestrzennego, więc niezasadne w ogóle jest przyjęcie tej drogi w sytuacji, kiedy w planie zagospodarowania przestrzennego, tam w tym terenie nie jest przewidziana droga. Ale to jest droga wewnętrzna. No dlatego tam jest współwłasność. No to w planie jest jako teren i to tak jak osiedla są zamknięte, nie ma drogi publicznej, więc nie ma tam... Jeżeli mamy przejąć, ma być droga czy to wewnętrzna czy publiczna,

ale to ma być teren gminy. Więc w planie zagospodarowania przestrzennego należy przeprowadzić taką procedurę i taką informację mieszkańcy dostaną, więc droga do tego, żeby tam wybudować drogę jest jeszcze długa, niestety. I ja potrzebowałem analizy, pracownik przeprowadził tą analizę, dzisiaj mi przedstawił rano. Abstrahując od tego, że nie wiedziałem, że będzie pan pytał o to na sesji, ale panu odpowiadam. Więc taką informację mieszkańcy dostaną, że w sytuacji kiedy mamy budować tam drogę to z punktu formalno-prawnego, nie możemy jej wybudować w ani w tym ani pewnie jeszcze w przyszłym roku, bo jeszcze chwilę to potrwa. Sama zmiana planu to jest około roku czasu, a po drugie no samo przygotowanie terenu do tego, żeby ta droga była to też wymaga zaangażowania. To jest taka sama sytuacja, drodzy państwo, jak w wielu miejscach na terenie naszej gminy,

gdzie mieszkańcy nabywali tereny przy drogach polnych a dzisiaj już oczekują, że już tam powinien być asfalt. No i niestety ten proces trwa. Mamy przykład ulicy Dębowej i tamtych okolic, gdzie tam oczywiście teren był zaplanowany pod drogi... W Prudniku i tam zaplanowane były wybudowanie tej drogi i oczywiście dokumentacja była, poszli za ciosem, na podstawie dokumentacji złożyliśmy wniosek i te drogi szybko powstały. I ja się cieszę, bo ci już mieszkańcy naprawdę jeżdżą, ale kolejne drogi, które powstają, często są ulokowane przy drogach właśnie...

**Radny Ryszard Czechel:**

- I właśnie zostały zniszczone. Ulica Asnyka dlatego, że pół osiedla była budowane...

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Ale przepraszam. Za chwileczkę.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Drodzy państwo i to powoduje, że musimy po kolei te drogi zacząć budować. Jak państwo widzicie, ta lista powoli się skraca. Ja się cieszę z każdej inicjatywy, z każdej możliwości wybudowania drogi. A czy ona formalnie znalazła się na liście czy nie? Okej, przyjmuję to na klatę, że skoro jej nie było to wielka rzecz zła się wydarzyła, ale dalej uważam, że podjęcie i wytypowanie ulicy Asnyka do wybudowania było zasadne i będę stał na stanowisku, że budowanie tej drogi należało się mieszkańcom ulicy Asnyka i okolic. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Radny Jacek Urbański ad vocem.

**Radny Jacek Urbański:**

- Troszkę pan zamydla temat, ale każdy wyciągnie z tego wnioski. Jeszcze jedna rzecz, bo coś mi przyszło do głowy. Po pierwsze, cieszę się, że będzie remontowana ulica Asnyka i cieszę się, że to akurat z funduszu rządowych jest takie duże dofinansowanie. To jest pierwsze. Drugie. Zastanawiam się i proszę mi odpowiedzieć, może koledzy mi odpowiedzą, ale ja bym chciał, żeby pan mi odpowiedział, czy kwestia remontu ulicy Asnyka była gdziekolwiek wykazywana, jeżeli chodzi o budżet? O kwestie projekt... Projekt został wykonany we własnym zakresie. Ale w ogóle jakieś koszty związane z tym remontem, czy cokolwiek w budżecie się wcześniej gdzieś pojawiało? Nie. I teraz jeszcze jedna rzecz. Ja pamiętam jak dziś. Ja spróbuję znaleźć to, gdzie była rozmowa tutaj na sesji przy pana obecności, bo to za pana kadencji robiony był ten harmonogram. Kiedy mówił pan, że Wydział na dole inwestycyjnej jest zobowiązany do przestrzegania tego harmonogramu. I to wszyscy tutaj myślę, jak dobrze sięgną pamięcią, potwierdzą. Tego, że się jakaś ulica gdzieś wymknęła, dobrze. Po drugie. Wiem kolego, za chwilę będziesz mówił, wiem o co chodzi. Po drugie. Jeżeli chodzi tutaj o tą boczną od ulicy Dąbrowskiego. Przecież, no dobrze się stało, że akurat miał pan dać odpowiedź. To chyba tak samo jak z tą trzy i półletnią sprzedażą mieszkania, podobnie. Dobrze, że temat ruszony, to będzie odpowiedź. To taka dygresja. W każdym bądź razie, mieszkańcy właśnie o tym w piśmie pół roku pisali, że chcą, żeby tą sprawę po uporządkowaniu kwestii własności drogi osiedlowej. A pan wymienia to jako przeszkody. Przecież oni jako mieszkańcy, o to pana prosili, żeby pan się tą sprawą zajął, to czyli pół roku trwało? Mało tego. Tam są osoby, które są właścicielami tej działki i one są chętne do tego, żeby dokonać darowizny na rzecz gminy, więc nie warto było się przyjrzyć temu tematowi, że akurat tu, nie trzeba za nich jakąś działkę coś tam wydawać pieniądze. Tylko będziemy mieli działkę za darmo. Tu jest ich, tych państwa pismo. Zgoda na kwestię darowizny tej działki. Po co pan mówi o tych trudnościach, żeby dokonać remontu tej drogi. A my wiemy też i mieszkańcy sobie z tego zdają sprawę, że to nie nastąpi z dnia na dzień, dlatego prosili o uporządkowanie. Już się powtarzam, ale chcę, żeby pan zrozumiał o co mi chodzi. Chodziło i zwracali się w kwestii uporządkowania własności drogi. Przez pół roku nie zrobiono w tym temacie nic. I gdy temat został ruszony to nagle dostaną odpowiedź. Gdyby były te kwestie rozstrzygnięte to wtedy może byśmy poszli krok dalej i może za rok czy za dwa, znalazło by się to w harmonogramie. Dziękuję.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Panie radny, pewnie informacja była by szybciej, ale byłem 2 tygodnie na urlopie z dziećmi na feriach. Dzisiaj jestem pierwszy dzień w pracy, więc... Dobrze, ale mówię panu, że temat był poddany analizie, więc co można zrobić, żeby przejąć. No i dostałem informację, żeby przejąć to ten temat jest bardziej złożony. Nie wiem czy to też chodzi o to, kto tam mieszka na tej ulicy, kto jest właścicielem tego... No ale okej. Zostawmy to.

**Radny Jacek Urbański:**

- Panie burmistrzu, te aluzje proszę sobie zostawić bo ja tak samo mógłbym powiedzieć ciekawe kto mieszka na ulicy Asnyka. Nie chcę tego powiedzieć.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:**

- Dużo ludzi. Bardzo dużo ludzi. Bardzo się cieszę, że mieszkają. Droga jest gminna, droga publiczna i przede wszystkim trzeba w pierwszej kolejności zadbać o te drogi publiczne, które są wykazane w naszym zarządaniu. Okej to nie mam nic więcej do dodania.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Radny Zygmunt Bochenek.

**Radny Zygmunt Bochenek:**

- Panie burmistrzu, ja tutaj nawiążę dalej do tego harmonogramu i do pani przewodniczącej Komisji Budownictwa. Mamy tutaj harmonogram, jak te ulice powinny być zrobione. I tak, dajmy na to przebudowa drogi Ogrodowej, Chrobrego, Kochanowskiego. Panie burmistrzu, tam już dawno miały być zrobione, nie będę mówił, że parking, ta droga wyremontowana, wodociągi uzbroidły, zrobiły to co miało być. Tam tylko teraz trzeba położyć dywanik asfaltowy. Następnie panie burmistrzu, tutaj ulica Spokojna według harmonogramu jest do 7 miejscu. Plan techniczny nie został zrealizowany. I teraz ja tutaj wrócę do następna pozycja, remonty dróg, realizacja uzależnienia od przygotowania infrastruktury, podziemne stany techniczne sieci uzbrojenia terenu. I teraz powiem tak, te chodniki na ulicy Robotniczej i Nowej, panie burmistrzu tutaj śmiech na sali jak ja dostałem odpowiedź, że przez Covid nie został zrealizowany. Powiem króciutko, według przez ten Covid, to na pewno troszeczkę pieniędzy zostało zaoszczędzone, bo można było zrobić to na te ulice. I teraz tak się zastanawiam. Skąd się wzięła tutaj ta... Jesteśmy za tym, żeby każdą ulicę remontować, jesteśmy za Asnyka, jesteśmy tak. Tylko jakaś kolejność powinna tutaj obowiązywać, bo ja nie widzę nigdzie ulicy Asnyka wpisanej w tym remoncie dróg i tutaj mam takie pytanie do pani przewodniczącej. Czy ten harmonogram był podpisany przez panią? Byliśmy sprawdzaliśmy też na tych drogach, ja musiałem się troszeczkę wcześniej zerwać. I niech pani powie mi, kiedy została wpisana ulica Asnyka, bo ja dam taki przykład. Tylko ostatnie. Ja pisałem w imieniu właścicieli garaży i mieszkańców przy przy ul. Soboty. Tam jest 230, nzbierałem grubo ponad 100 podpisów i też dostałem taką odpowiedź, że będzie wpisana do budżetu na rok tam któryś. Nie chciało mi się nie tego... Ja znajduję. W pewnym momencie została ta ulica wpisana, później nie. Jak to jest? Na pewno to pisałem odnośnie

ulicy... Ostatnie pismo 29 listopada 2021, dostałem odpowiedź i tyle. I po prostu naprawdę przestrzegajmy jakiegoś harmonogramu...

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Dobrze. Jeżeli chodzi o ulicę Asnyka. Dlaczego Asnyka, bo jeszcze raz ten temat wraca. Drodzy państwo, akurat Asnyka jest najprostszą z tych dróg, które są do zrobienia, ponieważ ona wymaga teraz tylko praktycznie liftingu bo wszystko co zostało pod ziemią zrobione, zostało zrobione. Więc ona jest najłatwiejsza do zrobienia. Żadna z tych dróg, których państwo tutaj macie w harmonogramie, nie ma możliwości takiego szybkiego wykonania i dlatego ta droga się znalazła. Dziwię się panie radny, że pan tak tutaj tego Asnyka krytykuje, a sam niedawno widziałem na Facebooku, stał pan z tabliczką i pan się cieszył, że Asnyka jest wybudowane, więc ja nie rozumiem takiej hipokryzji, że z jednej strony pan się cieszy i chwali się, że Asnyka będzie robione. Tak, jestem za tym by Asnyka była robiona a teraz pan mówi, że Asnyka jest źle, bo nie ma w harmonogramie i to jest wielki problem, żeby nie robić. Bądźmy konsekwentni albo pan jest przeciwna Asnyka, krytykuje burmistrza, że dlaczego Asnyka a nie inna albo pan też się cieszy. Ja się cieszę z każdej drogi. Będę się cieszył jak będę mógł powiedzieć, budujemy ulicę Spokojną. Chce w tym roku, aby dokumentacja powstała. Dużo rzeczy się zmieniło w trakcie tych czterech lat jeżeli chodzi o harmonogram budowy dróg. Jedne weszły, drugie przeszły na plan dalszy. O jednych już zapomnieliśmy, bo już są dawno zrobione i po prostu już zapomnieliśmy, że były zrobione Tysiąclecia, Skłodowskiej, Paderewskiego, Sadowa chodnik, mamy Jana Kazimierza. W tym roku kolejne chcemy remontować Wybickiego. Także naprawę dużo zostało zrobione w różnych częściach miasta. Ogrodowa, Chrobrego, Kochanowskiego jest dokumentacja przygotowana i chcemy ją składać przy najbliższym wniosku o budowę drogi z funduszu dróg samorządowych i to jest dokumentacja, która będzie w najbliższym w tym roku składana.

**Radny Ryszard Czezel:**

- Mogę jeszcze włączyć się...?

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- A jeszcze jedna sprawa. A czemu Asnyka? Drodzy państwo, jak przyszedłem akurat Asnyka była wpisana w budżecie. Pierwszy rok, kiedy byłem, była wpisana w budżecie do roboty, do remontu. Ja ją ściągnąłem i obiecywałem mieszkańcom, że ona wróci ja się znajdą na to pieniądze i możliwość. I okej. Potem się pojawił... bo to był stary harmonogram. Pojawił się nowy harmonogram i nie wiem, dlaczego z tego harmonogramu wyleciało. Ja mam w głowie zapisane Asnyka jako jedna z tych pilnych do zrobienia i może pan tutaj radny krytykować, ale ona była jeszcze w poprzedniej Radzie wpisana jako jedna z pilniejszych rzeczy do zrobienia.

**Sekretarz Gminy Marek Radom:**

- Przepraszam bardzo, ale to może będzie jakieś wybawienie z tego, z tej dyskusji bo rozmawiam teraz z panem Zwojewskim, okazuje się, że pieniążki, które otrzymamy na ulicę Asnyka czy inną ulicę, to są pieniądze przeznaczone na remonty. To nie są takie zadania inwestycyjne, że mamy dokumentację i tak dalej. Także to jest ta różnica. Ale to nie taki remont jak my, żeby zrealizować zadanie poprzednie, musieliśmy mieć zawsze zadanie inwestycyjne. I to zaczynało się od pozwolenia dokumentacji i tak dalej. Dzisiaj to jest inny rodzaj. Kładziemy nawierzchnie. Ja rozumiem tylko...

**Radny Jacek Urbański**

- Panie burmistrzu, ulica jest do remontu...

- [niezrozumiała dyskusja]

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Przepraszam. Ale ja bardzo przepraszam. Radny Jacek Urbański teraz ad vocem jeszcze. Bardzo przepraszam. Proszę państwa, zrobił się niepotrzebny ferment. Panie burmistrzu, pan zjeżdża z odpowiedziami i próbuje pan ukierunkować nasze zapytania w nieuczciwy sposób. Powiem krótko. Próbuje pan to zbić na inny tor. Nasz sens zapytania. Jeszcze raz powtarzam i mówię to do mieszkańców Asnyka, żeby to co powtarzam już parokrotnie. Nie jestem przeciwny, żeby państwu remontowano tą drogę. Nam chodzi tylko o jedną rzecz. Ustaliliśmy jako radni harmonogram i chcemy wiedzieć, dlaczego nie jest przestrzegany ten harmonogram. Tylko i wyłącznie tyle. Jeżeli ulica Asnyka była przez pana burmistrza stwierdzona, że wymaga natychmiastowego remontu to pan burmistrz miał wielokrotnie okazję, żeby taką informację przekazać Komisji Budownictwa i radnym, że trzeba to zrobić i wprowadzić do harmonogramu. Po to jesteśmy radnymi i tworzymy ten harmonogram, żeby się go w jakiś sposób trzymać, ale wiadomą rzeczą, że życie swoje i harmonogram swoje. I harmonogram jest płynny i można było wszystko zrobić tak, żeby pasowało i było jasne. I proszę pani burmistrzu nie łączyć pewnych rzeczy, bo my nie wchodzimy w kampanię wyborczą jak pan już próbuje odpowiedziami wchodzić. Dla mnie nie ma znaczenia czy to będzie ulica Asnyka remontowana czy ulica tam, nie chcę teraz wymieniać, czy każda inna, która naprawę wymaga remontu i nie chciałbym, żeby mnie z tym identyfikowano, że to moje stanowisko wynika z jakiegoś politycznego ukierunkowania, bo to nie o to chodzi. Ja jestem wdzięczny za to, że rząd Prawa i Sprawiedliwości stworzył takie fundusze, z którego gmina i pan jako burmistrz ma okazję korzystać i remontować te drogi. A to czy gdzieś się stoi na takiej ulicy czy takiej to była kwestia jak gdyby akceptacji i pokazania jakie fundusze są. Jeszcze raz do mieszkańców mówimy, nie

chodzi nam o to, żeby wam nie remontowano nam drogi. Chodzi nam o to, żeby burmistrz, jeżeli coś robi to, żeby robił to żebyśmy my o tym wiedzieli z naszą zgodą, bo po to się tu spotykamy na komisjach, jeździmy w teren, ustalamy pewne rzeczy, żeby je później po prostu realizować. A jeżeli coś wyskakuje nagle, proszę z nami się kontaktować, jesteśmy ludźmi do porozmawiania i przypuszczam, że przy przedstawieniu argumentów, jak ta ulica wygląda dzisiaj, nikt z radnych nie miałby przeciwko temu, żeby tą Asnyka nie remontować. Chodzi nam tylko i wyłącznie o to,

co pan robi. O to, że robi pan rzeczy i nie informuje pan o tym Rady, radnych. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Burmistrz.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Dobrze. Drodzy państwo, ta droga tak jak mówiłem, była w budżecie, jak tutaj przyszedłem. I ona cały czas była przekładana, skreślana... No ale okej. Była. Ale ja panu nie przeszkadzałem. Dobrze, panie radny już odpowiadam. Była w budżecie, została z tego budżetu wykreślona i przez długi czas się nie pojawiała. I mam w pamięci, w głowie, że ona jest i powiem szczerze, nie zwróciłem uwagi na to, że jej w harmonogramie nie ma i została

zgłoszona. Już to panu mówiłem. Jeżeli pan uważa, że to jest, straszna rzecz się wydarzyła, no to może pan tak uważać. Ja uważam, że straszna rzecz się nie wydarzyła. Ta droga od wielu lat jest zgłasza jako droga pilna do remontu i tyle. A to co pan mówi odnośnie polityki, ja powiem tak, ja uważam, że to nie jest rząd Prawa i Sprawiedliwości, tylko Rząd Polski i on reprezentuje wszystkich mieszkańców, obojętnie od opcji politycznej i burmistrz niezależny ma prawo korzystać, obojętnie jaki rząd by nie był, bez wskazywania jaką partię reprezentuje, więc ja będę współpracował z każdym Rządem, który będzie. Dla mnie to jest Rząd Polski a nie rząd Prawa i Sprawiedliwości. To jest moja uwaga. Czy to będzie rządził ktoś inny czy dalej będzie PiS, ja uważam, że współpraca samorządu z rządem, bo jesteśmy organem połączonym. To nie są oddzielone byty. I nie interesuje mnie tak naprawdę kto. Ważne, żeby robili to dobrze. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Radny Zygmunt Bochenek.

**Radny Zygmunt Bochenek:**

- Panie burmistrzu, ja nawiąże do tego co pan powiedział, że byłem tam z tablicą, tak. Powiedziałem, że jesteśmy za każdą ulicą, żeby remontować, na które są środki. Tutaj to jak kolega radny Jacek powiedział, że to są pieniądze rządowe. Pan mówi, że pan jest burmistrzem niezależnym, pan będzie z każdym współpracował. To może ja nawiąże do informacji, która się ukazała w tygodniku prudnickim na Facebooku pan puścił. Dziękuję pan pani Wiolecie Porowskiej, panu ministrowi. Nie Ociepie nie podziękował pan naszej posłance, która też o te pieniądze między innymi zabiegała, ale to nie meritum mojego pytania. I teraz pan mówi, że ulica Asnyka była wpisana za poprzedniej kadencji. Panie burmistrzu, tutaj te ulice Robotnicza chodniki i na Nowej też były w poprzedniej kadencji wpisane. Na pewno... właśnie panie burmistrzu. Takie widzę podejście to powiem panu tak, co mówią mieszkańcy tych ulic, że po prostu tam na ulicy Asnyka, nie mam nic do tych mieszkańców, tylko mówią. Są decydenci, którzy po prostu są traktowani lepiej od innych. I widzę tak samo tutaj, są radni równi i równiejsi. Ja się zaliczam do tych radnych, których Pan po prostu lekceważy. Ale powiem teraz głośno. Nas rozliczą, pana, nas rozliczą wyborcy.

Dziękuję bardzo. Więcej nie będę zabierał głosu.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Radny Ryszard Czechel proszę.

**Radny Ryszard Czechel:**

- Proponuję, żeby zejść ze szczebla rządowego na ziemię. Emocje tutaj odgrywiają pewne rzeczy też, że my tak podchodzimy do tej nieszczęsnej ulicy Asnyka, która jest tak w tragicznym stanie, że o drobiazg. powiem jedną rzecz. Jest ograniczenie do 30 km na godzinę, a nie da się jechać, trzeba jechać 20, bo przy 30 urywają się zawieszania i były tak, pisma w tej sprawie, tak. Naprawdę jest w tragicznym stanie. Proszę zobaczyć. No jest 20 na godzinę trzeba jechać, bo 30 się nie da. Jest totalnie zniszczona ulica...

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawislak:**

- Drodzy państwo jeszcze raz, byłem przekonany, że ta droga jest w harmonogramie, bo po prostu tak ona mi się mocno wpisała w pamięć jako jedna z najważniejszych dróg, które były robione i ona ciągle była od odkładana na później. Byłem święcie przekonany, że ona jest w harmonogramie. No przy decyzji nad każdym, no mógł mi ktoś zwrócić uwagę,

panie burmistrzu nie ma tego w harmonogramie. Nikt mi na to nie zwrócił uwagi, a ja nie mam harmonogramu, ja z nim nie śpię i nie śledzę, która droga jest a której nie ma.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Radna Urszula Rzepiela poproszę.

**Radna Urszula Rzepiela:**

- Proszę państwa, bardzo ciekawa ta dyskusja jest, dlatego że 23 lutego na Komisji Budownictwa padł wniosek ze strony pana Edwarda, żeby włączyć do tego harmonogramu 2019-2023 remont chodnika na ulicy

Grunwaldzkiej tam od numeru 1 do 53. Pan Edward cieszy się zaufaniem państwa radnych. Wszyscy z Komisji Budownictwa podpisaliście. Zarzucano mi, że tylko ja nie podpisałam tego wniosku. Nie podpisałam z dwóch powodów.

Pierwsze. Proponowałam żebyśmy się zobaczyli... W ubiegłym roku nie było tego komisyjnego obejścia ulic, ale w tym roku proponowałam żebyśmy się w kwietniu spotkali, bo marzec jeszcze zimno, potem święta. W kwietniu żebyśmy się spotkali przy dobrej pogodzie to dość długo trwa, obejrzeni te ulice i albo uzupełnili, albo skorygowali albo wykreślili. No tak jak tu państwo mówicie. Ten plan nie jest sztywny, on może ulegać pewnym modyfikacjom. Natomiast nie chciałam podpisać tego wniosku, ponieważ jako inżynier ja lubię iść na miejsce i wiem, że za każdą decyzją jest wysiłek ludzki i wydatki. Byłam na tej ulicy Grunwaldzkiej. Tam rzeczywiście na pewnym odcinku są w dwóch miejscach, płyty 50 x 50, w bardzo dobrym stanie ten chodnik jest. Jak stół równy. Szerokość tego chodnika w pewnych miejscach jest 270. Po drugiej stronie jest świetny chodnik z kostki brukowej. Proszę państwa, w wielu miejscach jest chodnik jednostronny, na przykład jak na Lipowej, a po drugiej stronie, gdzie jest zabudowa tego chodnika w ogóle nie ma. Albo są takie miejsca, gdzie mieszkańcy mieli wykonaną jezdnię asfaltową natomiast nie mieli wykonanych chodników. Taka sytuacja jest na Wybickiego, gdzie odcinkami ludzie robili sobie sami utwardzenie. Ja o mało tam nogi nie skręcałam, bo przy wjeździe była ruchoma płyta i jak stanęłam to się obróciła i mogło się różnie skończyć. Karola Miarki proszę państwa, tam są bardzo trudne warunki do poruszania się pojazdów, bo jest wąziutko. Ja pamiętam czas, kiedy tam droga w ogóle w latach 50. była nieutwardzona.

Później zrobiono uzbrojenie, założono asfalt, ale obrzeże tego asfaltu nie mogły się oprzeć o ogrodzenia o cokoły bo one były w różnym stanie, więc tam jest dosłownie ja nie wiem czy 70 cm ten chodniczek. I też każdy utwardza na własną rękę. Więc jeżeli państwo piszecie, że wszyscy chcą mieć piękne chodniki to jest zrozumiałe, ale na przykład za wiaduktem na Powstańców, tam jest parę domów po prawej stronie. Tam ludzie w błocie grzęzli, bo tam było złe odprowadzenie wody, a teren jest w ogóle nie utwardzony jest tylko obsypany żwirem. Więc my musimy patrzeć na to w jakiej sytuacji są inni mieszkańcy. Ja wiem, że każdy chciałby mieć super te chodniki, ale jeżeli one są i spełniają swoje zadanie, ja nie mam sumienia inicjować no właśnie na Grunwaldzkiej robót drogowych. Tam jest uzasadnienie, że jest nisko położony krawężnik. Proszę państwa zmieniają się technologie w budownictwie. Tutaj pan radny Ryszard Czechel zauważył, że na Grottgera jest obniżony chodnik. Tak, tam jest chodnik typu najazdowego. Żeby nie niszczyć zawieszania wjeżdżając na przykład na wysoki krawężnik albo ciągle nie robić tych obniżen przy wjeździe na posesję. Na Kossaka, Matejki w ogóle nie ma chodnika, tylko jest tzw. rolka, czyli obniżenie pasa kostki brukowej, żeby woda spłynęła swobodnie. W Gliwicach już od kilku lat w centrum w ogóle nie ma krawężników. Zlikwidowano je. Albo to się załatwia właśnie tą rolką, tym obniżeniem albo innym kolorem kostki tylko lekkim obniżeniem. Gdyby chcieć na ulicy Grunwaldzkiej wprowadzić wysokie krawężniki, proszę państwa, krawężnik drogowy wysokość 30 szerokość, długość 100, szerokości tej główki 15, waży 97 kg, szerszy 20-ta główka 130 kg. Kto będzie wyrwał te krawężniki demontował płyty, produkował ilość śmieci...

Przecież te krawężniki były osadzone na zaprawie cementowej i dawał nowe krawężniki.

Ja proponuję panie radny inne rozwiązanie. Przy szerokości tak dużej chodnika, można słupki włożyć i po prostu wtedy, jak pan tłumaczy, że samochody zajeżdżają na ten niski krawężnik.

No to będą miały wizualną przeszkodę. Także, proszę państwa, podpisaliśmy w ubiegłym miesiącu wolę współuczestniczenia z powiatem w wykonaniu tam pewnych dróg łączących wsie. Pani skarbnik mówiła, że są trudności finansowe. To tu gdzie jest chodnik to będziemy go zrywać? I ja się pod tym proszę państwa nie podpisze i tutaj uważam, że poczekajmy, proszę państwa, do komisji a nie róbmy tak w rzutach, jak było to w czwartek zdaje się Komisja Budownictwa była. To była wrzutka, no po prostu, to tak będzie. Zbliża się okres wyborów to każdy taką wrzutkę robi, nie? Ale ma to znaczenie. Proszę państwa jako radni powinniśmy być rzetelni i wiarygodni. Tylko o to mi chodzi.

#### **Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję radny Edward Mróz.

#### **Radny Edward Mróz:**

- No dzisiaj emocjonalna sesja tak cały czas no i do samego końca. Ja chciałem trochę ostudzić te emocje i odpowiedzieć merytorycznie na wypowiedź pani Uli, która jak zwykle jest pamiętliwa. Pamiętam. Ja pamiętam o różnych rzeczach, jak składałem interpelacje w 2010 roku na temat muzeum, kiedy pani Ula była dyrektorem, żeby tam posprzątać i od tego czasu jest pani Ula pamiętliwa. No ale to tak ad vocem tego co pani mówi, bo w tym momencie pani mówi dużo nieprawdy. To nie była wrzutka. To było po prostu poproszenie radnych o... Ja mówię o remoncie. Pani mówiła o jakiś słupkach na Grunwaldzkiej. Wszędzie na Grunwaldzkiej krawężniki są 12, 17 cm. Jak pani każe tutaj kupować jakieś krawężniki i mówi o wadze, o jakies... Może jeszcze kwoty trzeba było powiedzieć. Wszystkie krawężniki na Grunwaldzkiej są stare. Są po prostu podniesione do góry. Te płyty 50 mogą zostać. Chodzi tylko o podniesienie krawężnika i taki remont był. A ja nie proszę, żeby w tym roku, w tym budżecie, bo ja powiedziałem, ja pilnuję budżetu i ja nie będę, jak radny chce, żeby wprowadzić nowe zadanie to niech pokaże źródło finansowania. W pierwszej Radzie jak byłem, w pierwszej kadencji w 1990 roku, to nie było tak, że radny sobie rzucił tam hasło i było robione. Chcesz coś zrobić? Proszę budżet i znać skąd

zabierzemy, żeby robić Twoje zadanie i ja będę tego przestrzegał. I pani Ula nie czyta ze zrozumieniem wniosku, w którym pisze wyraźnie o bezpieczeństwo przechodniów na chodniku. Proszę państwa, jak mieszkam tam. To nie jest tylko moje spostrzeżenie, co napisałem, że widziałem wielokrotnie jak wjeżdżają samochody z pełnym pędem, bo z drugiej strony jedzie samochód, tutaj stoją na parkingu przy ulicy, przy krawężniku i nie ma miejsca jak się znaleźć, jak autobus jedzie.

No to on wjeżdża na ten chodnik metr na chodnik i słupki mu postawimy. No niech się rozwali. Cała Grunwaldzka jest krawężnik na wysokości 12 do 17 cm jak mówią tam te przepisy, więc ja nie wiem jaki jest w tym sens pani Uli ta wypowiedź, gdzie ja przedtem mówiłem, Pan Jacek Urbański mówi, że nie ma wprowadzonej ulicy. No nie ma jej wprowadzonej poprzez jakiś błąd. Można by było, żeby burmistrz wystąpił do komisji czy do pani i żeby taki z wnioskiem jak ja poprosiłem radnych, żeby wprowadzić ten remont. Nie w tym roku, w przyszłym roku budżetowym to będzie realizowane, że będzie wprowadzone do budżetu, bo ja teraz nie pokażę środków na ten remont. No i tak samo tutaj. Zamiast wziąć spokojnie wprowadzić Asnyka do harmonogramu i by nie było tematu. Ja wiem, ale kto zawalił. Dział Inwestycji nie poinformował pana. To nasza wina? No miał rację i dlatego tutaj się odnoszę do pani Uli całkiem spokojnie, żeby już zejść z tej pamiętliwości i faktycznie mówić merytorycznie o tym co ja mówię. Ja wprowadziłem. Jeżeli, jak ja chciałem żeby zrobić ten remont, poprosiłem na komisji, żeby przyszedł pan Ziola i wyjaśnił to. Panu Ziolo też pani nie wierzy? Tylko na własne oczy, pani swoimi oczami wierzy? Tak. No to czasami jak jest [niezrozumiałe] to może pani nie zauważyć szczegółów. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję pani radna Urszula Rzepiela.

**Radna Urszula Rzepiela:**

- Droga była robiona Grunwaldzka 10 lat temu. Pan Andrzej powiedział, że zabrakło funduszy, żeby utwardzić chodnik kostką brukową wszędzie, ale był kierownik budowy, który zgodnie z prawem budowlanym i warunkami technicznymi jakimi powinny odpowiadać drogi, przyjął takie rozwiązanie, że część chodników uznano za wystarczające. A ja bym powiedziała, że to są bardzo dobre chodniki. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz. Jestem nie jestem pamiętliwa, ja po prostu muszę państwu wyjaśnić, że kiedy byłam dyrektorem muzeum, zgromadziłam rozbiórkowy materiał drogowy, żeby zagospodarować skarpę przy muzeum. Pan odwiedzając krewną w budynku wojskowym naprzeciw, uznał, że ten materiał to jest bałagan i jako radny kazał pan mi go usunąć.

**Radny Edward Mróz:**

- Składować w innym miejscu. Proszę nie powiedzieć, że kazałem usunąć, bo poprosiłem, żeby składować w innym miejscu. Jeszcze w ZBK-u.

**Radna Urszula Rzepiela:**

- Proszę państwa, ten materiał był składowany w ZBK-u i myśmy go ściągnęli na skarpę, żeby realizować zadanie. Zadanie nie było finansowane przez gminę, tylko z własnego budżetu muzeum i przy pomocy pracowników z ZBK-a wybraliśmy materiał za darmo i z własnych funduszy mieliśmy wykonać zagospodarowanie skarpy. Pan kazał to usunąć. Ja pisałam do pana...

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Przepraszam bardzo. To nie dotyczy już punktu 11.

**Radna Urszula Rzepiela:**

- Chciałam powiedzieć, że pan naraził ogromną liczbę ludzi na stracony wysiłek finansowy, ale także i fizyczny.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Kończymy dyskusję. Wystarczy. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Ja tylko kończąc... Proszę.

**Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiaślak:**

- Drodzy państwo, dużo emocji, bo drogi to dużo emocji. Biorę na siebie. Kazałem Asnyka wykonać, byłem święcie przekonany, że w harmonogramie jest. Biorę to na siebie, bo jeżeli mnie nie było, to powinien być wprowadzony, żeby pewien porządek zachować. Co do tego nie ma wątpliwości. Ja, drodzy państwo, was bardzo szanuję, mimo że czasami dyskusja jest no nie taka jak po waszej myśli ani czasami jest nie po mojej myśli i to jest naturalne. Ale jeżeli chodzi o ulicę Asnyka, biorę to na siebie, ja ją sprowadziłem. Bardzo ważna ulica. Pamiętam od samego początku, że to była ulica, która była w budżecie na 2019 rok. Z różnych względów nie została wtedy wykonana bo najpierw trzeba było wykonać kanalizację. To było wszystko odkładane w czasie. Została kanalizacja wykonana. I byłem dalej święcie przekonany, że ulica Asnyka jest w harmonogramie.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Ja kończę. Zapraszam na spacer na ulicę Spokojną. Najbliżej jest na ulicę Spokojną. Tylko proszę zabrać kalosze ze sobą.

**Ad 11. Wolne wnioski, komunikaty, oświadczenia radnych i zamknięcie obrad sesji.**

My jesteśmy w punkcie 11 wolne wnioski komunikaty oświadczenia radnych i zamknięcia obrad sesji.

Czy ktoś chciałby z państwa tutaj zabrać głos?

Nie widzę, w takim razie ja tylko... Proszę.

**Radna Urszula Rzepiela:**

- Ja tylko proponuję by na marcowej sesji, ustalić termin komisji na kwiecień po świętach.

Także zastanówcie się państwo, jakiś termin w kwietniu by odpowiadał po 10. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:**

- Dziękuję. Ja przypominam tylko o obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego do końca kwietnia 2023 roku mamy czas. Ja ciągle o tym...

Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam LXXVI sesję Rady Miejskiej w Prudniku w dniu 27 lutego 2023 r. Dziękuję za uwagę. Miłego dnia życzę.